

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

A B C

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marjan Chalmikowski, wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu św. Marcina 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 553 P

Poznań, piątek dnia 1 grudnia 1933

Rok XXVIII

Poznań, 30 listopada.

Zdrowy rdzeń kupiectwa wielkopolskiego

Na wczorajszym zjeździe delegatów Związku Towarzystw Kupieckich w Poznaniu, o którym referujemy w Dziale Gospodarczym, rozwinęła się z okazji omawiania spraw budżetowych Związku i zaobserwowanego ubytku członków niezmiernie charakterystyczna dyskusja, która była wymownym świadectwem nastrojów, panujących wśród olbrzymiej większości kupiectwa wielkopolskiego.

Dyskusja ta wiązała się ściśle z pewnymi wydarzeniami z okresu przedwyborczego, a mianowicie z nadużywaniem firmy Związku Towarzystw Kupieckich w walce wyborczej. Ciężki ten zarzut kierował się przedewszystkiem przeciwko dyrektorowi Związku p. Sikorskiemu, który podpisał szereg odezwy i ulotek „Narodowego” Bloku Gospodarczego (listy nr. 1) i Koła Mieszczańskiego B. B. jako dyr. Związku Towarzystw Kupieckich. Nie był on zresztą pod tym względem odosobniony, gdyż niemal wszystkie nazwiska osób, podpisanych pod odezwy „sanacyjnymi”, zawierały bliższe określenie przynależności do zarządu tej czy innej organizacji lub instytucji społecznej, co oczywiście miało na celu oddziaływanie na członków danej organizacji.

Jeżeli zatem jeden z mówców, broniących w sposób bardzo błady i mało przekonujący p. dyr. Sikorskiego, oświadczył, że „odbywa się tutaj sąd nad p. Sikorskim”, to spostrzeżenie to odnosiło się równie dobrze do tych wszystkich innych kupców, jak pp. St. Szulc, M. Malinowski, A. Thomas i in., którzy do swoich nazwisk dodawali: członek zarządu lub rady Związku Towarzystw Kupieckich, nie bacząc na ciężką krzywdę, wyrządzaną organizacji i całemu kupiectwu. Bo, jak stwierdzili mówcy, zwłaszcza z prowincji, fakt wciągania firmy Związku Towarzystw Kupieckich do walki wyborczej wywołał w szeregach organizacji kupieckich głębokie rozgoryczenie i niezadowolone, które wyraża się w zapowiedziach wystąpienia z organizacji.

W dyskusji podkreślano apolityczność Związku, którą to zasadę wyżej wymienieni panowie łamali. Dla uniknięcia w przyszłości tego rodzaju wykolejeń p. prezes Otmianowski, któremu wyrażono uznanie za jego neutralność jako prezesa Związku w walce przedwyborczej, zapowiedział odpowiednio ujęcie tych spraw w regulaminie wewnętrznym zarządu.

Najwyższa władza Związku Towarzystw Kupieckich wyraziła zatem zgodną niedwuznacznie potępienie wszystkim tym, którzy próbowali wciągnąć tak zastaloną organizację społeczno-zawodową w rydwan roboty partyjno-politycznej.

Zbrodnie hitlerowskie w Austrii

„Reichspost“ w związku z ostatnim wypadkiem w Tyrolu przypomina liczne zamachy zbrojne popełnione przez nar. socjalistów w Austrii

Wiedeń. (PAT.) „Reichspost“ pisze w artykule wstępnym o kampanii politycznej, skierowanej przeciwko Austrii z powodu zajścia granicznego, w którym jeden żołnierz niemiecki został zabity.

Ataki prasy niemieckiej przeciwko Austrii — pisze dziennik — przewyższają swą złośliwością i nieszczerością wszystko, co dotychczas w Niemczech o Austrii pisano. — W czasie pogrzebu ofiary zajścia padły słowa o czynie Kainowym i o przelewie krwi bratniej. „Reichspost“ przypomina, że austriacki żołnierz graniczny Schwanninger został zastrzelony pod Kufsteinem z zasadki. Morderca strażnika austriackiego Kinga pochodzi z Niemiec i znalazł tam schronisko. Oficer marynarki austriackiej Posauer został zamordowany w Niemczech z motywów politycznych. Dwaj Niemcy chcieli zamordować dr. Steidlego. Zbrodniarz, który rzucił granat ręczny na oddział wojska w Krems, znajduje się obecnie pod ochroną potężnej Rzeszy Niemieckiej. Pod znakiem swastyki dokonano też zamachu na kanclerza Dollfussa.

Należałoby — pisze „Reichsp.“ — ostrożnie mówić o przelewie krwi bratniej. Żołnierz Reichswehry padł ofiarą napięcia politycznego między Austrią a Niemcami. Nie jest on bohaterem, zarówno jak nie jest mordercą ten, kto go zastrzelił. Normalizacja stosunków granicznych między Austrią a Niemcami leży w ręku Rzeszy niemieckiej.

Wiedeń. (PAT.) Z Salzburga donoszą, że w nocy z 28 na 29 bm. dano kilkanaście strzałów ze strony ba-

warskiej do austriackiej strażnicy celnej, znajdującej się w miejscowości Roth. Na szczęście nikt z ludzi nie został trafiony. Również i dnia poprzed-

niego padł strzał w kierunku granicy austriackiej ze strony bawarskiej. Jeden z pocisków zarył się w ziemię na terenie austriackim.

Dwa nowe transatlantyki polskie

Budowa we Włoszech częściowo z polskich materiałów — Z Gdyni do N. Jorku 8 dni

Warszawa. (Tel. wł.) Polskie Transatlantyczne Tow. Okrętowe podpisało 29 listopada umowę z włoską stocznią Monfalcone w Trieście na budowę dwóch nowych statków dla linii Gdynia—Ameryka. Umowa przewiduje spłatę 6-letnią oraz pewną kontyngentową kompensatę węglową w stosunku 1:1 wartości statków. Poza to stocznia zobowiązała się do zakupu w Polsce pewnej ilości żelaza do budowy statków oraz podjęła zasadę udzielenia pierwszeństwa innym materiałom i wyrobom polskim przy równych warunkach konkurencji.

Oba statki będą gotowe w r. 1935. Będą to statki typu pasażersko-towarowego. Każdy z nich będzie dwa razy

większy od statku „Polonia”, będą posiadaly zapęd motorowy oraz szybkość 18 do 20 węzłów. W ten sposób podróż z Gdyni do Nowego Jorku będzie trwała 8 dni zamiast 13 jak dotąd. Statki będą zatem najszybsze i najbardziej nowoczesne z pośród wszystkich statków tego typu, kursujących z morza Bałtyckiego do Ameryki Północnej.

Uruchomienie tych statków, przy jednoczesnym wyzyskiwaniu linii okrętowej Konstanca—Haifa, daje możliwość pasażerskiego ruchu tranzytowego na szlaku Ameryka Północna, portów Bliskiego Wschodu z przejazdem kolejowym z Gdyni do Konstancji. (w)

„Kompensacje dla Niemiec w zachodniej Rosji”

Oburzenie w Sowieciech na artykuł lorda Rothermera

Moskwa. (PAT.) Artykuł lorda Rothermera w „Daily Mail”, dotyczący „kompensacji dla Niemiec w zachodniej Rosji” wywołał w Moskwie wiel-

kie oburzenie. Prasa zamieszcza obszernie streszczenia artykułu oraz streszczenia jego odgłosów w prasie francuskiej.

„Izwiestja” w komentarzu redakcyjnym stwierdza, że artykuł Rothermera, podobnie jak rewelacje „Le Petit Parisien” zrywają zasłonę z tajemnych marzeń niemieckiego faszystwu. Czyniąc następnie aluzję do proponowanej przez Rothermera budowy 5.000 nowych samolotów wojskowych dla Anglii zapytuje „od kogo Niemcy mają otrzymać niezbędne uzupełnienie terytorjum w Rosji sowieckiej”.

Korespondent paryski „Izwiestji” wskazuje na ciągły kontakt między Berlinem a skrajnym skrzydłem konserwatystów angielskich.

„Krasnaja Zwiezda” podkreśla, że projekt Rothermera jest identyczny z pomysłami Rosenberga i pisze: „Jak widać londyńska podróż Rosenberga nie minęła bez śladu”.

„Komsomolskaja Prawda” nazywa Rothermera najbardziej konsekwentnym i najbardziej tępym spośród wrogów Z S R R Dziennik pisze:

„Światowy kapitał szuka najemników dla wykonania antysowieckich planów. Brunatny sztandar wydaje mu się najodpowiedniejszym. Ale handlarze trupów zapominają, że Z S R R nie jest ani Chinami, ani kolonią. Kto targnie się na nasze terytorjum, niechaj pomyśli o własnym”.

O uruchomienie żeglugi

Warszawa (Tel. wł.) Wśród armatorów właścicieli statków żeglugi nieregularnej w Gdyni rozważane są projekty uruchomienia niezaynych od dłuższego czasu 9 statków towarowych, stojących na redzie w Gdyni. Armatorzy mają się zwrócić do Zw. Zawodowych Marynarzy z żądaniem zmiany dotychczasowych warunków płac, twierdząc bowiem, że uruchomienie żeglugi może nastąpić tylko w razie 30-proc. obniżki plac marynarzy.

Projekt ustawy o spółdzielniach

Warszawa. (Tel. wł.) Projekt ustawy o spółdzielniach, uchwalony przez radę ministrów, postanawia, że wierzycielności spółdzielni w stosunku do członka z tytułu wpłat na udział względnie z tytułu uchwalonych dopłat nie podlegają zajęciu przez wierzycieli spółdzielni. Zajęcie należności, przypadających członkowi w razie wystąpienia z spółdzielni lub wypowiedzenia udziału, nie może nastąpić na podstawie nieprawomocnego orzeczenia albo też zarządzenia tymczasowego.

W każdej spółdzielni raz na rok ma być dokonana rewizja. O ile spółdziel-

nia nie należy do zw. rewizyjnego rewizji dokonują przewodniczący rady spółdzielni. Przewodniczący rady spółdzielni może dokonać rewizji w spółdzielni, należącej do zw. rewizyjnego. Jeżeli członkami są inne spółdzielnie lub zrzeszenia, może przeprowadzenie rewizji powierzyć wyznaczonym przez siebie rewidentom. W zakresie spółdzielni mieszkaniowych przewidziane jest uniemożliwienie t. zw. odmieszkiwania.

Projekt rozszerza egzekutywę związków rewizyjnych podczas pełnienia przez nich nadzoru nad spółdzielniemi. (w)

tylko korzyści materialne, nie chce handlować swoim sumieniem obywatelstwem.

Akcja Koła Mieszczańskiego B. B., z pp. Szulcem (o którego popularności świadczy fakt, iż przepadł w wyborach), Sikorskim i posłem Rzóską na czele, nie zdołała zapuścić głębszych korzeni wśród kupiectwa poznańskiego. Pożyła ona dla siebie tylko jednostki słabe i chwiejne, liczące albo na korzyści materialne albo na wypłynięcie na fali konjunktury politycznej.

Na zakończenie stwierdzamy z zadowoleniem dwa fakty: 1) wzmocnienie zasady apolityczności w pracy organizacji społeczno-zawodowych, 2) zdrowe i zgodne z większością społeczeństwa wielkopolskiego poglądy narodowe naszego kupiectwa.

Nie potrzebujemy podkreślać, że stanowisko to jest jedynie słuszne i odpowiada zdrowym i utrwalonym tradycją zasadom pracy społeczno-zawodowej na naszych ziemiach zachodnich.

Zjazd delegatów Związku Towarzystw Kupieckich rozwił gruntownie nadzieję „sanacji” na podporządkowanie sobie szerokiego kół kupiectwa wielkopolskiego. Stanowił on niezmiernie przekonujący dowód, że ogromna większość kupiectwa wiernie trwa przy sztandarze narodowym, że nie zamierza łączyć się, jak oświadczył jeden z mówców wśród żywiołowych wprost oklasków, z ugrupowaniem politycznym, współpracującym z elementami żydowskimi i masonskimi. Kupiectwo wielkopolskie odwraca się ze wzgardą od tych, którzy obiecują mu

Triumf Obozu Narodowego w Wielkopolsce

w świetle cyfr

Z wyborami do rad miejskich w Wielkopolsce „sanacja” łączyła wielkie nadzieje. Spodziewano się uzyskać absolutną większość mandatów, zwłaszcza w Poznaniu, Bydgoszczy i innych większych miastach, oraz doprowadzić do poważnego osłabienia Obozu Narodowego. Nadzieje te miały ścisły związek z ogólną sytuacją polityczną w państwie. Liczono na to, że „klęska” „endecji” na ziemiach zachodnich wywrze deprymujący wpływ na szerokie koła społeczeństwa narodowego w reszcie Polski i dopomoże do zwycięstwa B. B. w wyborach do rad miejskich w b. Królestwie Kongresowym i w Małopolsce.

Sukurs taki był „sanacji” temwięcej potrzebny, że ruch narodowy w obu tych dzielnicach, zwłaszcza zaś w województwach łódzkim, warszawskim, białostockim i kieleckim oraz w całej Małopolsce rośnie coraz bardziej na siłach i zdobywa sobie wpływy w szerokich rzeszach chłopskich i robotniczych.

Jeszcze w przeddzień wyborów szły do Warszawy niesłyszane optymistyczne raporty, w których zapowiadano uzyskanie większości absolutnej przez listę nr. 1 w Poznaniu i wszystkich większych ośrodkach Wielkopolski.

Niedziela wyborcza zniweczyła zupełnie te nadzieje. Okazało się, że Obóz Narodowy nie tylko utrzymał swój poprzedni stan posiadania, ale go jeszcze znakomicie powiększył. Wzrost sił Obozu Narodowego zaznaczył się nie tylko w stolicy Wielkopolski — Poznaniu, ale także we wszystkich większych miastach naszego województwa.

Wspaniale wprost zwycięstwo odniosła lista narodowa w Krotoszynie, gdzie dotychczas Obóz Narodowy nie był prawie wcale reprezentowany w radzie miejskiej. Obecnie zdobył on tam 2/3 wszystkich mandatów (16 na 24). Bardzo silnie wzmożł się stan posiadania Obozu Narodowego w takich miastach jak: Rawicz, Leszno, Jarocin, Środa, które do tej pory pozostawały pod przemożnym wpływem B. B. Świetnie spisala się Bydgoszcz, gdzie miejscowi działacze narodowi, mimo braku organu prasowego, zdołali powiększyć stan posiadania Obozu Narodowego o 63 proc. Bardzo dobrze głosowały także ośrodki, jak Gniezno, Września, Rogoźno, Oborniki, Grodzisk, Wolsztyn, Gostyń, Pleszew, Szamotuły, Inowrocław i t. d.

Ala także w większości mniejszych miast Obóz Narodowy poczynił ogromne postępy. Wymienić tu należy zwłaszcza: Wronki, Pniewy, Lwówek, Buk, Miłosław i t. d.; miasta te do niedawna opanowane były bądź przez „sanacyjnych” cizakowców, bądź też wprost przez B. B., a obecnie dały dużą większość absolutną Obozowi Narodowemu (Wronki 10 na 16 mandatów, Pniewy 8 na 12, Lwówek 8 na 12, Buk również 8 na 12, Miłosław nawet 9 na 12).

„Sanacja” w szeregu miast poniosła poważne straty w porównaniu z wyborami do Sejmu w roku 1930. Znaczny ubytek głosów B. B. zaznaczył się zwłaszcza w Lesznie, Rawiczu, Jarocinie, a także w Bydgoszczy, gdzie „jedyńska” dostała o prawie 4.000 głosów mniej, niż w roku 1930.

W niektórych miastach (są to przeważnie drobne miasteczka), „sanacja” powiększyła swój stan posiadania, ale stało się to wyłącznie kosztem stronnictw Centrolewu i Ch. D.

Można sobie wyobrazić, jaką konsternację wywołał ten wynik wyborów w sferach „sanacyjnych”. W kołach politycznych Warszawy, jak już donosiliśmy, rezultaty głosowania, zwłaszcza na terenie Poznania, Bydgoszczy i innych większych miast, komentowane są powszechnie jako największa klęska, jaką obóz „sanacyjny” poniósł od szeregu lat.

By stłumić choć trochę wrażenie zwycięstwa Obozu Narodowego, zaczęto puszczać na łamach prasy „sanacyjnej” fałszywe zupełnie zestawienia statystyczne, w których do miast, gdzie wybory się odbyły, doliczono bezceremonialnie miasta, gdzie głosowania w ogóle nie było z powodu unieważnienia list Obozu Narodowego lub z powodu wysunięcia tylko jednej listy mieszanej (przyczem figurujące na niej kandydaty — wbrew prawdzie — zaliczano ryczałtem do B. B.). W ten sposób dochodono do cyfr, zupełnie pacyjących rzeczywistość obraz wyborów.

W tych sztuczkiach statystycznych — jak już podkreślaliśmy — odznaczyły się zwłaszcza dwa pisma: „Dziennik Poznański” oraz krakowski „Ilustrowany Kurjer Codzienny”.

Dla oceny rzeczywistych nastrojów społeczeństwa, miarodajne mogą być tylko te miasta, w których głosowanie się odbyło. Poniżej — w myśl zapowiedzi — podajemy tabelkę, obrazującą

wyniki wyborów w tych miastach. Zauważa ona również wyniki wyborów z tych okręgów w Trzemesznie i Żninie, w których lista Obozu Narodowego nie została unieważniona. (W innych okręgach pozostała tylko lista B. B., która dostała wszystkie mandaty bez głosowania). Miasta powiatowe uwzględnione są w tabelce tłustym drukiem.

Miasto:	Ogólna liczba mandatów:	Obóz Nar.	N. P. R.	Ch. D.	P. P. S.	B. B.	Różni	Niemcy
Poznań	64	35 (+3)	3	—	—	26	—	—
Swarzędz	12	6	—	—	—	5	—	1
Stęszew	12	4	—	—	—	8	—	—
Środa	16	9	3	—	—	4	—	—
Września	16	9	3	—	—	4	—	—
Miłosław	12	9	—	—	—	3	—	—
Gniezno	32	16	8	—	—	8	—	—
Witkowo	12	8	—	—	—	4	—	—
Mogilno	16	10	—	—	—	6	—	—
Trzemeszno (1 okręg)	6	4	—	—	—	2	—	—
Kruszwica	12	7	—	—	—	5	—	—
Inowrocław	32	13	—	—	8	11	—	—
Wągrowiec	16	8	6	—	—	2	—	—
Żnin (2 okręgi)	9	5	—	—	—	4	—	—
Oborniki	16	9	—	—	—	7	—	—
Rogoźno	16	9	2	—	—	4	—	1
Murwana Goślina	12	7	1	—	—	4	—	—
Szamotuły	16	8	6	—	—	2	—	—
Wronki	16	10	—	—	—	6	—	—
Pniewy	12	8	—	—	—	4	—	—
Międzychód	16	8	—	—	—	8	—	—
Grodzisk	16	9	—	—	—	7	—	—
Buk	12	8	—	—	—	4	—	—
Opalenica	12	5	—	—	—	7	—	—
Lwówek	12	8	—	—	—	4	—	—
Zbąszyń	16	6	—	—	—	10	—	—
Wolsztyn	12	7	—	—	—	5	—	—
Rakoniewice	12	6	—	—	—	4	—	2
Kościan	24	14	—	—	—	10	—	—
Krzywin	12	5	—	—	—	7	—	—
Czempin	12	4	—	—	—	8	—	—
Śmigiel	12	7	—	—	—	3	—	2
Śrem	16	—	3	—	—	—	—	—
Kórnik	12	8	—	—	—	4	—	—
Mosina	12	7	—	—	—	5	—	—
Rawicz	24	11	2	—	—	9	—	2
Leszno	24	7	1	1	—	11	4	—
Krotoszyn	24	16	—	—	—	8	—	—
Kobylin	12	7	—	—	—	4	—	1
Zduny	12	5	—	—	—	5	—	2
Gostyń	12	9	—	—	—	3	—	—
Krobia	12	7	—	—	—	4	—	1
Poniec	12	7	—	—	—	4	—	1
Jarocin	16	6	1	—	—	9	—	—
Pleszew	16	8	—	—	—	8	—	—
Nowe Miasto n/W.	12	6	3	—	—	3	—	—
Zerków	12	4	1	—	—	7	—	—
Ostrów	24	9	1	—	2	12	—	—
Odolanów	12	6	—	—	—	6	—	—
Sulmierzyce	12	7	—	—	—	5	—	—
Raszków	12	6	—	—	—	6	—	—
Kępno	16	7	2	—	—	7	—	—
Ostrzeszów	16	7	—	—	—	9	—	—
Bydgoszcz	48	13	8	10	—	15	—	2
Szubin	12	5	—	—	—	7	—	—
Barcin	12	7	—	—	—	5	—	—
Chodzież	16	1	—	—	4	8	—	3
Razem:	931	463 (+3)	58	11	14	363	5	17

Jak widzimy z tego zestawienia, obejmującego 55 miast oraz 3 okręgi wyborcze Trzemeszna i Żnina, Obóz Narodowy zdobył na ogólną liczbę 931 mandatów — 463 mandaty, a łącznie z 3 mandatami N. P. R. w okręgu V Poznania, przeprowadzonymi głosami naszych wyborców, — 466 mand., a więc 50,1 proc., czyli ponad połowę ogólnej liczby. W tych samych miastach w czasie wyborów w roku 1929 Obóz Narodowy uzyskał tylko 39,2 proc. mand., od tego więc czasu zaznaczył się znaczny przyrost. Dużo jeszcze korzystniejszy, niż stosunek mandatów, jest stosunek rzuconych na listy Obozu Narodowego głosów. Ponieważ jednak do tej pory nie dysponujemy wszystkimi cyframi, ogłosimy odpowiednie dane później.

„Sanacja” uzyskała 363 mandaty, co stanowi 38,9 proc. ogólnej ilości. Jest to stosunek korzystniejszy niż w wyborach w roku 1929, ale wtedy kierownicze czynniki B. B. w ogóle nie przykładały większej wagi do wyborów do rad miejskich. Zato w porównaniu do wyborów sejmowych w roku 1930 liczba głosów, oddanych na listy „sanacyjne”, wykazuje spadek, i to w niektórych miastach, wyżej już wymienionych, bardzo poważny.

Bardzo źle wyszły na wyborach Chrześcijańska Demokracja i ugrupowania centrolewu. Ch. D. uzyskała za ledwie 11 mandatów, t. j. 1,2 proc. ogólnej liczby, N. P. R. 58 mandatów, t. j. nieco ponad 6 proc., P. P. S. 14 mandatów, t. j. 1,5 proc.

Niemcy, tam, gdzie wysunęli własne listy, tam swój stan posiadania utrzymali. W Bydgoszczy listy niemieckie

zanotowały nawet spory przyrost głosów.

Na ogólną liczbę wymienionych w tabeli 55 miast Obóz Narodowy uzyskał absolutną większość mandatów w 27 miastach. Są to: Poznań, Środa, Września, Miłosław, Witkowo, Mogilno, Kruszwica, Oborniki, Rogoźno, Murwana Goślina, Wronki, Pniewy, Grodzisk, Buk, Lwówek, Wolsztyn, Kościan, Śmigiel, Kórnik, Mosina, Krotoszyn, Kobylin, Gostyń, Krobia, Poniec, Sulmierzyce i Barcin. Poza tem Obóz Narodowy uzyskał większość również we wspomnianych 3 okręgach wyborczych Trzemeszna i Żnina, gdzie listy jego nie były unieważnione.

W 8 miastach Obóz Narodowy uzyskał połowę wszystkich mandatów. Są to: Gniezno, Szamotuły, Międzychód, Rakoniewice, Pleszew, Nowe Miasto n/W., Odolanów, Raszków. W 18 miastach Obóz Narodowy ma większość łącznie z innymi ugrupowaniami opozycyjnymi.

Jedynie w 9 miastach na ogólną liczbę 55 „sanacja” zdołała uzyskać przewagę. W tem jest tylko jedno większe

miasto: Jarocin, gdzie jednak stan posiadania B. B. zmniejszył się na korzyść Obozu Narodowego, któremu zabrakło tylko paru głosów do uzyskania połowy mandatów w radzie miejskiej. Pozostałych 8 miast z większością „sanacyjną” to bez wyjątku małe miasteczka: Stęszew, Krzywiń, Czempin, Opalenica, Zbąszyń, Zerków, Ostrzeszów i Szubin. Zauważyć przytem należy, że i w Zbąszyniu Obóz Narodowy bardzo poważnie wzmocnił swe szeregi.

Tak wygląda w rzeczywistości owoych rzekomych 40 miast Wielkopolski z większością absolutną B. B., o których pisze „Dziennik Poznański”. Ową „czterdziestkę” otrzymał „Dziennik” przez proste doliczenie do wyżej wymienionych 9 miast z przewagą „sanacyjną” także tych wszystkich miejscowości, gdzie listy Obozu Narodowego unieważniono lub gdzie były listy mieszane, których kandydatów organ B. B. kłamliwie zaliczył w przeważającej części do obozu „sanacyjnego”.

Te próby fałszowania rzeczywistości nie zmieniają faktu, że tam, gdzie wybory się odbyły, dały one raz jeszcze świadectwo narodowemu obliczu społeczeństwa wielkopolskiego, którego nie zatrzeć nie zdoła.

15-lecie wybuchu powstania wielkopolskiego

Jak się dowiadujemy, odbędzie się w dniu 27 grudnia uroczysta akademja ku uczczeniu 15 rocznicy wybuchu powstania wielkopolskiego, i to na sali Ogrodu Zoologicznego. Akademję urządzają Powstańcy i Wojacy wspólnie z pokrewnymi organizacjami.

Przed akademją odbędzie się uroczystość żałobna na cmentarzu lazarskim przed pomnikiem powstańców.

Skład Klubu Narodowego w nowej radzie miejskiej Poznania

W skład Klubu Narodowego w nowej radzie miejskiej miasta Poznania wchodzi pp.:

Henryk Arlt, kupiec,
Antoni Augustyniak, robotnik,
Józef Boch, rolnik,
Jan Borys, kupiec,
Marcin Bukowski, em. kolejarz,
Stanisław Chmielewski, dyr. banku,
Dr. Władysław Dalbor, b. starosta,
Roman Dankowski, przemysłowiec,
Wiktor Gładysz, kupiec, radny,
Józef Goebel, adwokat,
Władysław Górnicki, inżynier,
Dr. Józef Janowicz, lekarz,
Bohdan Jarochowski, redaktor,
Stanisław Jeske, urzędnik pryw.,
Ja' Jesse, kupiec,
Stefan Kamasa, handlowiec,
Stanisław Libera, rzemieślnik,
Ignacy Liczbiński, kupiec,
Józef Małkiewicz, aptekarz,
Jakób Olekszy, urzędnik państw.,
Wojciech Paetz, rzemieślnik,
Teodora Pawłowska, radna,
Ks. kanonik Bolesław Pawłowski,
Ryszard Piętrzyński, redaktor,
radny,
Maksymilian Pluciński, b. radny,
Wincenty Płonka, przemysłowiec,
Ks. prałat Józef Prądzyński,
Kazimierz Przybylski, kupiec,
Stefan Radajewski, przemysłowiec,
Ignacy Rausch, rolnik,
Wojciech Rozwadowski, robotnik,
Anna Smoczyńska, właśc. magaz.,
Jan Stark, adwokat,
Julja Woźnicka, urzędniczka,
Antoni Zieliński, kupiec.
W okręgu V, jak wiadomo, nie doszło niestety wskutek unieważnienia naszej listy do przeprowadzenia pp.:
Zdzisława Bytnerowicza, kupca,
Leonarda Wlazły, adwokata, oraz dr. Marijana Chełmickiego, ekonomisty.

Akademickie Zrzeszenie Miłośników Kultury

urządza 2 odczyty p. t.

Masoneria, a rozbiory Polski

które wygłosi

Dr. Kazimierz Marjan Morawski z Warszawy.

Część I-sza w niedzielę, dnia 3 grudnia

Część II-ga w poniedziałek, dnia 4 grudnia

o godz. 20 w sali Śniadeckich (Fredry 10).

Wstęp dla starszego społeczeństwa 80 gr, dla młodzieży akademickiej 20 gr

Gorączka rokowań ogarnęła Europę

Trafne uwagi znakomitego publicysty francuskiego, Bernusa

Paryż. (PAT.) Bernus w „Journal des Debats” pisze, że Europę ogarnęła istna gorączka rokowań. Jest ona oznaką głębokiego zamieszania w stosunkach politycznych. Równocześnie czynione są starania o ukrycie akcji dyplomatycznej z obawy przed reakcją opinii publicznej. Nawiazanie kontaktu francusko-niemieckiego również z tego powodu jest trzymane w tajemnicy.

Przechodząc następnie do omówienia celów wizyty Litwinowa w Rzymie, autor wypowiada przekonanie, że Mussolini pragnie przeprowadzić zbliżenie między Sowiecami, a Rzeszą. W Londynie panuje jeszcze gorsza sytuacja: rząd ułatwia manewr Hitlera, a 200 posłów wypowiada się za zniszczenie

niem traktatów, w szczególności za rewizją traktatu pokojowego z Węgrami. Lord Rothermere głosi wprawdzie sojusj z Francją, za co prasa francuska chwali go, ale nie wie ona, iż sojusj ten według Rothermera ma służyć do zniszczenia traktatów na korzyść Niemiec i Węgier. Prasa angielska zamieszcza artykuły, w których Hitler przedstawiany jest jako gwarant pokoju a sprawa ekspansji niemieckiej znajduje na tamach „Daily Mail” przychylny przyjęcie.

Wkońcu Bernus zapytuje, co robi Francja i odpowiada:

„Francja współpracuje w wytwarzaniu tego okropnego zamieszania, które jest fatalne dla niej samej i dla sprawy pokoju”.

Konieczność zachowania zimnej krwi

Min. Hymans o najważniejszych zagadnieniach chwili

Bruksela. (PAT.) Minister spraw zagraniczn. Hymans wygłosił przemówienie w parlamencie, podkreślając, że kryzys obecny wymaga zimnej krwi.

Konferencja rozbrojeniowa zajmowała się materiałem wojennym. Zagadnienie poważne i bardzo delikatne, zważywszy, iż przewidywano również ze strony Francji zobowiązanie wyrzeczenia się części zbrojeń. Ale w tym momencie wybuchła w Niemczech rewolucja, która ogarnęła cały naród niemiecki i zaniepokoiła Europę.

Niemcy domagają się równości zbrojeń. Wprawdzie Hitler w uroczystych oświadczeniach mówi o pokoju i chęci porozumienia z Francją, ale nagłe wycofanie się Niemiec z konferencji rozbrojeniowej i z Ligi Narodów zostało ocenione przez wszystkich jako objaw niepokoju. Uspakającym symptomem była reakcja, jaką w świecie cywilizowanym wywołał nacjonalizm niemiecki. Minister wymienił pakty

między Sowiecami, Francją, Włochami, pomiędzy Polską a Rosją i krajami z nią sąsiadującymi, zbliżenie francusko-włoskie, i oświadczenia o nieagresji niemiecko-polskie.

Hymans zaznaczył, iż Francja otwarcie wystąpiła przeciwko polityce siły. Pod tym względem Paul-Boncour i Sarraut byli zupełnie zgodni z Mandelem, uważając, iż zagadnienie rozbrojenia winno znaleźć rozwiązanie w konwencji, przewidującej stałą kontrolę. „Belgia — oświadczył Hymans — nie sprzeciwia się rozmowom wielkich mocarstw, jeżeli uzyska zapewnienie, że nic, co jej dotyczy bezpośrednio, nie będzie dyskutowane bez jej udziału”.

Min. spraw zagr. oświadczył, iż jest zdecydowanym zwolennikiem Ligi Narodów, dodając, iż Belgja przyłączy się do Francji i Anglii, by bronić instytucji genewskiej, jako organu współpracy międzynarodowej.

Możliwość szybkiej stabilizacji dolara

Ma być utrzymana relacja do funta szterlingów w granicach od 5.25 do 5.35

Londyn. (PAT.) Wiadomości otrzymane z Waszyngtonu wskazują powszechnie na możliwość szybkiej stabilizacji dolara w relacji do funta szterlinga.

Korespondent waszyngtoński „Chicago Tribune” komunikuje, że gubernator zarządu „Federal Reserve Banku”, Black przedłożył ma w najbliższych dniach prez. Rooseveltowi projekt umowy pomiędzy „Federal Reserve” a bankiem angielskim, na mocy której obie instytucje godzą się co do stabilizacji de facto, przewidującej kurs dolara w stosunku do funta szterlinga w granicach od 5.25 do 5.35 cen. za funt. Taka umowa miałaby mieć

tymczasowy charakter próbny i mogłaby potem ulec modyfikacji, o ileby indeks cen tej stabilizacji de facto nie odpowiadał.

„New York Times” podaje powyższą wiadomość z zastrzeżeniem, podkreślając, że dotąd nie zostały one oficjalnie potwierdzone.

Na giełdzie londyńskiej w oczekiwaniu danych wyjaśniających z Nowego Yorku, panuje cisza i operacje są minimalne. Ruch walut jest w dalszym ciągu niejednorodny. Wahania kursu dolara odbywały się w granicach od 5.17 do 5.24 dol. za funt, a kurs końcowy wynosił 5.19 1/2.

Gwałtowne demonstracje w Jassach

Czerniowce. (PAT.) W Jassach doszło do gwałtownych starć, wywołanych demonstracjami studentów, zwolenników prof. Czuy i członków t. zw. „żelaznej gwardji”.

Po nabożeństwie żałobnym za studenta Teodorescu, zabitego w Konstancji studentami zorganizowali pochód, który przeszedł głównymi ulicami miasta, zdążając przed lokal stronnictwa liberalnego. Pochodowi zastąpiły

drogę silne oddziały policji i żandarmerji. Doszło do starcia, przyczem ranny był ciężko jeden z żandarmów.

Grupa manifestantów zabarykadowała się w lokalu stronnictwa, który otoczyła policja i oddziały wojskowe. Jedyne dzięki zarządzeniu ministra spraw wewnętrznych, że należy unikać za wszelką cenę przelewu krwi, zajścia nie przybrały poważniejszych rozmiarów.

Bezrobocie wzrasta stale

Warszawa (Tel. wł.) Według danych P. U. P. P. tygodniowe sprawozdanie z rynku pracy wykazuje w całym kraju w dniu 25. bm. 246.577 bezrobotnych. W stosunku do poprzedniego tygodnia liczba bezrobotnych zwiększyła się o 16.905.

Warszawa wykazuje 19.556 pozostających bez pracy. Na Śląsku zarejestrowano 81.343 bezrobotnych, o 2.281 więcej niż w ub. tygodniu.

Powrót polskich skarbów bibliotecznych

Warszawa. (Tel. wł.) Do Warszawy nadeszło sprawozdanie o ostatnich pracach komisji reewakuacyjnej w Sowieciech. Na terenie Leningradu przeprowadzono poszukiwania w bibliotekach, zmierzając do odszuka-

nia zbiorów Załuskich, wywiezionych do Rosji po rozbiorach. Odnaleziono w dawnej bibliotece cesarskiej, uniwersyteckiej i instytucjach naukowych już około 30 tys. dzieł, w tem liczne inkanbuli. Wysłanie pierwszych transportów nastąpi w styczniu 1934 r. Zabytki będą przekazane Bibliotece Narodowej w Warszawie. (w)

Groźba strajku

Warszawa (Tel. wł.) Na mocy uchwały walnego zgromadzenia delegatów związku zaw. pracowników samorządowych, zarząd związku postanowił zwrócić się do prezydenta miasta o cofnięcie przeniesienia wielu pracowników etatowych wydziału szpitalnictwa do wydziału finansowego, gdzie mieli zostać zredukowani.

Gdyby wystąpienie Związku nie osiągnęło pomyślnego wyniku, zarząd

podejmie dalsze kroki w porozumieniu z komisją porozumiewawczą pracowników miejskich. Zgromadzenie delegatów upoważniło zarząd Związku do podjęcia szerokiej akcji obronnej, nie wykluczając strajku.

Ziemia za zobowiązania

Warszawa (Tel. wł.) Ministerjum skarbu opracowuje projekt rozporządzenia wykonawczego do dekretu Prezydenta o przejmowaniu na własność państwa gruntów za niektóre należności pieniężne. Grunty przejęte przez państwo będą rozparcelowane pomiędzy małorołnych. (w)

Zwłoki śp. por. Mączki

Warszawa (PAT.) Wczoraj przybył do Warszawy wagon ze zwłokami śp. por. Mączki. Na dworcu wschodnim oczekiwała przybycia zwłok rodzina śp. Mączki, delegacje kół pułków ulanów, przedstawiciele wojskowości, poczty sztandarowe organizacji b. wojskowych oraz towarzysze broni z 2 p. ul. Legj. Pol. Honory wojskowe oddała kompanja 36 p. p. Imieniem komitetu sprowadzenia zwłok przemówił ppłk. Mnisek, poczem trumna ze zwłokami śp. Mączki została przewieziona do kościoła garnizonowego.

Dziś po nabożeństwie odbędzie się uroczysty pogrzeb.

Śląsk będzie „urdeutsch”

Wrocław. (PAT.) Usuwając wszystkie dowody przynależności historycznej Śląska do Polski, Niemcy nie ustają w akcji przekształcania nazw miejscowości, w których brzmieniu pozostają choćby ślady pierwiastków słowiańskich. Ostatnio rada gminna w Szczepanowicach na Śląsku uchwaliła zmienić nazwę miejscowości na „Stephanshoeh”.

O los robotników polskich

Bruksela. (PAT.) Rząd belgijski wystosował do rządu polskiego notę, w której wyraził gotowość zawarcia traktatu polsko-belgijskiego o ubezpieczeniu robotników na wypadek bezrobocia. Nota jest wynikiem kilkutygodniowych rokowań, prowadzonych przez posła R. P. Jackowskiego z rządem belgijskim, mających na celu zapewnienie pomocy robotnikom polskim w Belgji, w związku z szerzącym się bezrobociem.

O pracę w porcie gdyńskim

Warszawa (Tel. wł.) Zw. Zawodowych Robotników Portowych w Gdyni wystąpił z memorandumem do ministerjum opieki społecznej w sprawie nowo wydanych przepisów o warunkach pracy w porcie gdyńskim. Związki zabiegają o nowelizację rozporządzenia, przewidującego możliwość przedłużenia dnia pracy do 12 godzin dziennie. Uważają, że przyczyniłoby się to do pogłębienia bezrobocia wśród robotników portowych. (w)

Dozór nad importem

Warszawa (Tel. wł.) 2 grudnia wchodzi w życie rozporządzenie ministra opieki społecznej, postanawiające, że artykuły żywnościowe i przedmioty użytku, sprowadzane z Gdańska, podlegają dozorowi sanitarnemu. Władze wyznaczają punkt, dnie i godziny, w których będzie wykonywany dozór graniczny nad artykułami żywnościowymi, importowanymi z terenu wolnego miasta. (w)

Wybuch gazu

Borysław. (PAT.) Dziś rano przy ul. Wolskiej, w mieszkaniu Stefani Kościuszkowej, nastąpił wybuch gazu, który wskutek nieszczęśliwości rur przedostał się do mieszkania. Kościuszkowa wstawszy rano chciała rozpalić ogień w kuchni. W tym celu zapaliła zapalniczkę. W tej chwili gaz, wypełniający mieszkanie eksplodował, wywołując pożar.

Zaalarmowana straż wydobyła z płomieni Kościuszkową oraz jej 8-letniego syna. Ofiary wybuchu, które doznały poparzenia drugiego i trzeciego stopnia, przewieziono do szpitala.

Lotnictwo Anglii

Londyn. (PAT.) Wczoraj prowadzono w obu izbach dyskusję w sprawie sił morskich i powietrznych Wielkiej Brytanji.

Na posiedzeniu izby lordów minister lotnictwa lord Londonderry oświadczył, że jeśli Wielka Brytanja

nie może osiągnąć parytetu przez redukcję sił powietrznych innych państw, to będzie musiała rozpocząć budowę nowych samolotów, aby w ten sposób uzyskać parytet.

17 tys. trupów szczurzych

Brześć. (PAT.) W ostatnich miesiącach liczne miejscowości na Polesiu nawiedziła klęska szczurów wodnych. Szczury gryzą zasiewy, a przede wszystkim zagryzają narybek. Na terenie pow. łuninieckiego przeprowadzone zostało masowe tępienie szczurów wodnych, które wskutek wylewu wód przeniosły się na pola i łąki położone wyżej. Pomimo niepogody, jaka trwała w ciągu 3-dniowej akcji tępienia szczurów, zniszczono na terenie 4 gmin powiatu łuninieckiego przeszło 17 000 szczurów.

Przepowiednia pogody na piątek: W nocy nadal mróz, w ciągu dnia pogodnie i mroźno, wiatry wschodnie i wschodnio-północne.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.51 zł. w Gdańsku na Warszawę 5.53 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 mk. niem. w dewizach 212.90 zł. gotówką 211.00 zł, za 100 guld. gd. w dewizach 172.92 do 173.18 zł, gotówką 172.58 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań 30. 11. 1933 r.
Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była utrzymana

Z pożyczek państwowych płacono za mniejsze ilości 5% pożycz. konwers. 49% — bez notowania, zaś za większe pożyczki płacono 50 — przy braku oddawców.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. zwykowały 4 1/2% dol. listy zast., notując 34 do 35 — (przy kursie dolara 5.60), zaś 4 1/2% dolarowe listy zast. w złocie poszukiwano po 40 — bez oddawców; pozatem ofiarowano 4% listy zast. konwert. po 39 1/2 — 38%, natomiast 4 1/2% złotych listy zast. obracano po 40 —

Z akcji bankowych poszukiwano Bank Polski po 78 — bez obrotu

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominalu)

5% pożyczka konwersyjna 50% P.

4 1/2% dolarowe listy zastaw. s. K. z r. 1933 a 5.60 34—35% +

4% listy zastaw. konw. ostepml. P. Z. K. 39 1/2—38% O.

(Kurs w złotych)

4 1/2% złotych listy zastaw. s. K. z r. 1933 40.— +

Tendencja utrzymana.

Urzędowa cedula

Giełdy Zbożowej i Towarowej

w Poznaniu

Poznań 30. 11. 1933 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: 1 żyto 727 g/l 2. pszenica 756 g/l. 3. owies 500 g/l

Ceny transakcyjne

Zyto 1090 tonn par. Poznań 14, 75

Zyto 45 tonn par. Poznań 68 1/2

Owies 15 tonn par. Poznań 13,25

Ceny orientacyjne

Zyto 14,50—14,75

Usposobienie spokojne. 18,25—18,75

Pszenica 14,75—15,50

Usposobienie spokojne. 13,25—13,50

Jęczmień 695—705 g/l 12,75—13,00

Jęczmień 675—685 g/l 13,00—13,25

Usposobienie spokojne. 20,75—21,00

Owies 29,50—31,50

Usposobienie spokojne. 10,25—10,75

Otręby żytnie 9,50—10,00

Otręby pszenne (grube) 10,50—11,00

Rzepak zimowy 40,00—41,00

Gorzycza 35,00—37,00

Wyka latowa 15,00—16,00

Peluszka 14,50—15,50

Groch Viktoria 21,00—23,00

Groch Folgera 21,00—23,00

Seradela 13,50—15,50

Koniczyna czerwona 170,00—220,00

Koniczyna biała 80,00—120,00

Koniczyna żółta odluszczone 90,00—110,00

Ziemiaki fabr. za kilo % 21

Makuch lniany 19,50—20,50

Makuch rzepakowy 16,50—17,00

Makuch słonecznikowy 19,00—20,00

Srut Soja 23,00—23,50

Mak niebieski 53,00—57,00

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach:

żyta 385 tonn, pszenicy 60 tonn, jęczmienia 15 tonn, owsa 15 tonn, otrąb żytnich 55 tonn, otrąb pszenicznych 25 tonn, maki żytniej 30 tonn, maki ziemniaczanej 30 tonn, grochu Viktoria 10 tonn, wytlóków 105 tonn, ziemniaków fabrycz. 60 tonn.

Przemysł lotniczy w Sowietach

Lotnictwo naszego wschodniego sąsiada i obecny jego poziom jest wyłącznie zasługą nowego regime'u. Zupełnie niezłe zapowiadający się przemysł lotniczy carskiej Rosji, posiadającej 29 fabryk wytwarzających samoloty i silniki, po rewolucji, wskutek ciągłych walk wewnętrznych i zupełnej dezorganizacji państwa, przestał istnieć.

W pełnym zrozumieniu ważności posiadania silnej floty powietrznej i własnego, dobrze zorganizowanego przemysłu lotniczego, bolszewicy wzięli się serjo do pracy na tem polu. Wyśliki podjęte w r. 1921, kiedy to wybudowano pierwszy samolot własnej konstrukcji, już wkrótce dały rezultaty. Dziś Rosja, jeżeli chodzi o przemysł lotniczy, jest całkowicie samowystarczalna, wszelkie konstrukcje są wykonywane z krajowych materiałów, posiadających swoiste zalety techniczne. Takim bardzo ciekawym tworzywem jest stop aluminowy z domieszką niklu, zwany kolczug-alumin, podobno znacznie lepszy od powszechnie znanego dur-aluminum. Z tego materiału jest wykonana większość samolotów bolszewickich.

Plan „piatiletki“ przewidywał, że Samoloty w r. 1935 mają posiadać 5 000 samolotów, rozdzielonych między 62 pułki lotnicze. Cyfra ta wydaje się zbyt optymistyczną, aby była prawdziwa. W każdym bądź razie według oficjalnych danych, przesłanych w tym roku komisji rozbrojeniowej, liczba samolotów ma wynosić 750 sztuk, a stan liczebny korpusu osobowego broni lotniczej około 2.800 ludzi. Jak widać, oficjalne liczby narazie są jeszcze o wiele skromniejsze od przyszłych zamierzeń.

Fabryki sowieckie wykonują wszelkie konstrukcje wchodzące w zakres przemysłu lotniczego. Produkuje samoloty myśliwskie, jedno i dwumiej-

scowe, o szybkości przeciętnej 260—290 km. na godz., oraz wywiadowcze, uzbrojone w trzy karabiny maszynowe, z silnikami o mocy 450 i 600 KM. Dużo uwagi poświęcają konstruktorzy sowieccy samolotom ciężkim o dużych wymiarach, przeznaczonych, jeżeli chodzi o cele wojskowe, do bombardowania lub dla cywilnych linii komunikacyjnych. Wojskowe samoloty niszczycielskie, uzbrojone w 6 karabinów maszynowych oraz wyrzutniki do bomb obliczone są na długie loty — do 1200 klm., przy ładunku około 1000 kg. Ciężar całkowity tych samolotów, posiadających po dwa silniki 600-konne, dochodzi do 6,5 tonn. Załoga liczy sześć osób, w tem dwóch pilotów trzech obserwatorów i mechanika. Ten ostatni przez specjalne przejścia w skrzydłach ma dostęp do motorów, mogąc w czasie lotu uskutecznić drobne naprawy. Ostatnio zaczęto wyrabiać olbrzymie cztero-silnikowe o dużej nośności i zasięgu. Oprócz samolotów lądowych produkuje się również hydroplany, mniejsze przeznaczone do lotów nadbrzeżnych, oraz większe do lotów dalszych nad morzem, mające za zadanie zrzuć torpedy i wozy zwalczające nieprzyjaciela na morzu.

Równolegle z lotnictwem wojskowym rozwinięto się bardzo lotnictwo komunikacyjne, tworząc szereg linii wojskowych, obsługiwanych przez duże samoloty wielomiejscowe. Między innymi jedna z linii prowadzi z Moskwy do Mińska i ma być podobno przedłużona do Warszawy. Wymienione samoloty są przeważnie konstrukcji metalowej, rzadziej — mieszanej z drzewem. Nie zapomniano też i o lotnictwie sportowym, które obecnie rozporządza kilkoma typami lekkich awionetek, wykonanych przeważnie z drzewa. St. P.

Sila moralna

Wybory komunalne w Poznańskim i na Pomorzu odbyły się naturalnie głośnie echem po całej Polsce. Najciekawszy artykuł poświęcił im stołeczna „Gazeta Warszawska“. W artykule „Wybory za 10 zł“ omówił przewagę materialną po stronie naszych przeciwników, pismo warszawskie podnosi:

„A teraz fakt odwrotny. Jeden z posłów narodowych zaproszony został na zebranie przedwyborcze do małego miasta wielkopolskiego. Po zebraniu miejscowy prezes Stronnictwa Narodowego, rzemieślnik z zawodu, w rozmowie z posłem na temat wyborów powiedział mu: „Zebraniem na wybory 30 złotych, ale wysłałem z tego 20 złotych do Poznania, bo nam tu 10 złotych wystarczy“. I wystarczyło. Za tych 10 złotych przeprowadził ten dzielny człowiek większość narodową do rady miejskiej. Każdy mandat kosztował... złotówkę z groszami.

To jest nasza — pisze „Gaz. Warsz.“ — przewaga: bezinteresowność i ofiarność naszych zwolenników w pracy politycznej. Wiemy dobrze, że nasi przeciwnicy zachodzą w głowę skąd czerpiemy fundusze na robotę polityczną. Gdy stara niekczemna kalumnia o „obcych potencjach“ u milika, przypuszczają, że subwencjonuje nas ziemiaństwo lub finansjera przemysłowa. A tymczasem zagadka jest niesłychanie prosta. Nasi ludzie pracują bezinteresownie, dzięki czemu potrafimy zrobić wybory za... dziesięć złotych.

Kto tutaj jest górą? Kto jest bogatszy w fundusze wyborcze?

Oczywiście — my. Nigdy „sanacja“ nie będzie rozporządzać „akiami sumami, któreby zrównoważyły te moralne wartości, jakimi my obracamy w pracy politycznej. Takich działaczy, jak ów prezes stronnictwa z małego miasta wielkopolskiego, mamy całe zastępy, całe brgady.

I dlatego — pomimo przewagi czynników materialnych po stronie naszych przeciwników — zwyciężyliśmy przy wyborach w Wielkopolsce i na Pomorzu — i zwyciężymy także w ostatecznej rozgrywce.

Mandat Polski nad Palestyną

Zargonowy „Moment“ z 16 b. m. donosi, że w dniu 15 listopada zarejestrowano w Warszawie stowarzyszenie pod nazwą „Polska przejmująca mandat nad Erec Izrael“. Podanie zostało podpisane przez 15 osób, a wśród nich „kilku oficerów z Brith Hakail i kilku z Brith Trumpeldor (wojskowe organizacje sjonistyczne rewizjonistów pod przewodnictwem Wulfa Żabotyńskiego). Ponieważ za kilka lat mandat Anglii kończy się, to towarzystwo

„uważa, że Polska jest najbardziej odpowiednim państwem do przejęcia tego mandatu, Polska nie może otrzy-

mać kolonii, natomiast może otrzymać mandat.“

Stowarzyszenie ma być rozszerzone:

„To stowarzyszenie utworzy filje w Europie i na całym świecie, aby propagować tę myśl.“

Członkami jego mają być tylko Żydzi, ale

„do niego w charakterze sympatyków mogą należeć również nie-Żydzi.“

Powodem do założenia tego stowarzyszenia był artykuł — bvc może zainspirowany przez zainteresowane koła żydowskie — w „Słowie“ wileńskim. Autor, p. Wł. Studnicki, wskazuje, że dla Polski mandat ten byłby korzystny.

Siostry Miłosierdzia w Polsce

Z okazji 300-lecia Zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo ogłosiliśmy w tych dniach dwa obszerniejsze artykuły z ilustracjami. Dziś podajemy kilka ciekawych szczegółów o stroju obowiązującym Sióstr, oraz dane historyczne o Zgromadzeniu na ziemiach polskich.

Pierwsze Siostry nosiły strój wienicki z Ile de France; suknie szare (dziś więcej błękitne), biały kołnierz, który z czasem się rozszerzył, na głowie płócienną opaskę nie krochmaloną, nałożoną na tocze dla ochrony przed zimnem. Opaska powiększa się z czasem i wychyla na brzegi i tworzy jakoby zrywające się do lotu skrzydła. Tak powstał dzisiejszy kornet, który swoją niepokoloną białością, wiotkością i wdziękiem chwytającego każdego nieśczęśliwego za serce. Kornet rozszedł się z Francji po całym świecie.

Do Polski sprowadziła Siostry Miłosierdzia Marija Gonzaga, późniejsza królowa polska, żona ostatnich dwóch Wazów. Będąc za młodu panią miłosierdzia w Paryżu, brała czynny udział w działalności św. Wincentego i bł. Ludwika. Zostawszy królową, zetknęła się z Siostrami, z którymi niedługo wspólnie pracowała i poprosiła św. Wincentego o ich przysłanie do Polski. Pierwsze 3 Siostry: Małgorzata, Magdalena i Franciszka stanęły w Polsce 26. 10. 1652 r. i zaczęły pracować w Łowiczu, Warszawie, na Śląsku, w Małopolsce i w Wilnie. Z latami utworzyły się 4 prowincje: warszawska, litewska, małopolska i poznańska.

Prowincja poznańska czyli obecna chełmińska jest prowincją najmłodszą, bo powstała dopiero w roku 1850.

Przełożona Przemienienia w Poznaniu Siostra Studzińska otrzymała tego roku nominację na pierwszą wizytatorkę w tej prowincji. Dom centralny przeniesiono z Poznania do Chełmna r. 1863. Prowincja ta posiadała wtedy 13 domów i 98 sióstr. Poza szpitalami rozwinięły się domy sierot, których wychowywano przeszło 300. Nadto powstawały szkoły i pensjonaty. Te ostatnie rozwinęły się zwłaszcza w Chełmie i Kościerzynie. Pensjonarek i dzieci przychodnich uczęszczało wtedy do szkół sióstrzeńskich 1 200 zgórą. Pierwszą wizytatorką w Chełmie była Siostra Teresa Ostrowska, a po niej Siostry: Hanke, Giersberg, Prądyńska. Dzisiaj przewodniczy prowincji Siostra wizytatorka Aniela Przysięcka. Dyrektorami Sióstr byli księża: Kamocki, Stroever, Gawroński, Sakowski, Kiedrowski, Bieniasz, Słomiński i Witaszek. Obecny dyrektorem jest ks. dr Karol Michalski, misjonarz.

Jaki jest obecny stan prowincji chełmińskiej? Prowincja ta rośnie powoli i pięknie się rozwija. Liczy dzisiaj Sióstr 680 i 36 nowicjuszek, a domów z różnymi działami miłosierdzia ma 56. — Nadto zasila swoimi siłami Brazylię, gdzie wśród polskiego wychodźstwa pracuje 68 Sióstr w 13 domach.

Życzymy czcigodnym i zasłużonym w Polsce Siostrom na to trzystoletnie istnienia obfitego błogosławieństwa Bożego w postaci licznych powołań, a wdzięczność naszego społeczeństwa towarzyszy wielebny Siostrom zawsze i wszędzie i ułatwia i osładza im tę twardą pracę, wykonywaną codziennie dla ukojenia cierpień ludzkości.

Nakaz sumienia narodowego

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia następuje pewne ożywienie w handlu, z upragnieniem oczekiwane przez osłabione kryzysem i uginające się pod ciężarem podatków kupiectwo polskie.

Nie potrzeba dowodzić, że jeżeli kiedykolwiek, to właśnie dziś musimy wykazać naszą solidarność narodową w stosunku do swoich i nie dopuścić, aby obcy nam element żydowski bogacił się z okazji naszych świąt i związanej z tem tradycji. Pod drzewkiem wigilijnym znaleźć się muszą podarki, zakupione tylko w firmie chrześcijańskiej. Cukry i czekolady, odgrywane w obrocie handlowym właśnie w okresie gwiazdkowym tak znaczną rolę pochodzący muszą tylko z chrześcijańskich fabryk, bo tylko chrześcijański fabrykant, kupiec czy rzemieślnik, dający pracę i chleb naszym dzieciom i krewnym, zasługuje na poparcie.

Nie pozwólmy się tumanić napisami w firmach żydowskich w rodzaju rzekomo tanych źródeł zakupu podarków gwiazdkowych. Prawdziwy Polak i chrześcijanin uskutecznić może zakupy gwiazdkowe tylko w uczciwej firmie chrześcijańskiej, za którą nie kryją się współnicy żydowscy. Ani nazwiska niejednokrotnie czysto polskie nie dają nam gwarancji, że dane przedsiębiorstwo jest chrześcijańskie i dlatego baczną uwagę zwracać należy na godło Związku Towarzystw Kupieckich w oknach wystawowych, wykazujące dobitnie, że firma należy do organizacji kupieckiej i stąd, jako chrześcijańska, zasługuje na bezwzględnie zaufanie i poparcie.

ACER.

Przyrost naturalny ludności w Polsce a wyznania

Urzędowa polska statystyka ludności za drugi kwartał bieżącego roku wykazuje interesujące związki między przyrostem ludności a wyznaniem. Z danych tej statystyki wynika, że na tysiąc rzymsko-katolickich mieszkańców kraju przypadło w tym okresie 27,7 urodzin, na tysiąc unitów 28,9, na tysiąc prawosławnych 27, na tysiąc ewangelików 20,2, na tysiąc Żydów tylko 19,3 urodzin. Najniższą cyfrę urodzin wykazują zatem Żydzi i ewangelicy, najwyższą — unicy i katolicy obrządku łacińskiego.

Zupełnie inaczej przedstawia się stosunek cyfr śmiertelności wśród poszczególnych wyznań. Na każdy tysiąc katolików przypadło w drugim kwartale bieżącego roku 14 wypadków śmierci, zupełnie taka sama była śmiertelność wśród prawosławnych, natomiast wśród ewangelików wyrażała się ona cyfrą 14,8 a wśród unitów osiągnęła liczbę 17,2. Żydzi w cyfrze 9,4 wykazali najmniejszą śmiertelność.

Zestawienie powyższych notowań dowodzi, że we wspomnianym okresie czasu najwyższy przyrost naturalny ludności wykazali rzymscy katolicy — 18,7 na tysiąc; po nich idą kolejno pra-

Kto chce

szybko i łatwo pozbyć się zaparcia i jego skutków, jak niestrawności bólu i zawrotów głowy młodości, zgagi, wzdęcia brzucha itp. powinien natychmiast zaopatrzyć się w Kaskarynę Lepince. Sprzedaż w aptekach. Ceny zniżone. Flakon (50 pg) 4 zł. Torebka (5 pig) 40 gr. ng 6912

wosławni — 13. unicy 11,7 oraz Żydzi 9,9. Najmniejszy przyrost miała ewangelicka część ludności w Polsce, bo tylko 5,4 na tysiąc mieszkańców. (KAP).

Z RÓŻNYCH STRON POLSKI

Wysiedlenie z granic państwa
Radca Synodu Cerkwi prawosławnej w Polsce p. K. Mikołajew otrzymał od władz administracyjnych nakaz opuszczenia granic Państwa Polskiego. Mikołajew pochodzi z Kijowa i przeszło od 14 lat zamieszkiwał w Polsce jako emigrant z państwem „nansenowskim“. Jednocześnie otrzymał nakaz wyjazdu z Polski i jego żona. (KAP)

Niezrozumiały zapis.
Do władz prokuratorskich w Warszawie wpłynęła skarga kwestionująca akty prawne, dokonane przez zmarłego przemysłowca Antoniego Sobieskiego, współwłaściciela zakładów metalurgicznych Babice w Płońsku pod Warszawą. Krewini zmarłego twierdzi, że w niewytłumaczony sposób na kilka dni przed śmiercią zapisał on notarialnie swój milionowej wartości udział w fabryce obcym ludziom za stosunkowo śmieszny sumę 8 tys. zł w gotówce i 32 tys zł w obligacjach.

Mięso dotknięte straszliwą zarazą w stolicy.

Dyrekcja rzeźni miejskich w Warszawie rozesała alarmujące doniesienie do ministerstwa spraw wewnętrznych, k. m. rządu i wydziału zdrowia w sprawie zagrożenia Warszawy przez karbunkul Laboratorium rzeźni natknęło się przy badaniu mięsa przywozowego na obecność bakterij węglika (karbunkulu), który powoduje chorobę np. syberyjską „jazwa“, kończącą się zawsze śmiercią. Bakycie karbunkulu wykryto w czterech sztukach mięsa wołowego, sprowadzonego do Warszawy z Tłumacza (wschodnia Małopolska). Mięso to zaopatrzone było w stemple lekarza weterynarji z Tłumacza. Gdyby się owe mięso dostało na rynek do konsumentów, rozmiary katastrofy byłyby nieobliczalne. Wąglika bowiem nie niszczy ani smażenie, ani gotowanie.

SPORT

Narciarstwo

Nowi trenerzy. Na sezon bieżący PZN sprowadza trzech trenerów, a mianowicie: norweskiego do skoków, austriackiego do biegów zjazdowych i trenera fińskiego do biegów nizinnych. Dwaj pierwsi trenerów będą głównie czołową grupę zawodników którzy wystąpią w r. 1934 na zawodach FIS w Szwecji i Szwajcarii. Jak wiadomo, tegoroczne zawody FIS odbędą się w dwóch partjach: biegi płaskie i skoki — w Szwecji, a bieg zjazdowy i slalom — w Szwajcarii. Specjalną opieką otoczone będzie w tym roku narciarstwo nizinne. W tym celu w roku 1934 organizuje się w Białowieży specjalny kurs, którego kierownikiem będzie trener fiński, Lapalainen. (PAT)

Pływanie

Z. K. S. „Warta“. W sobotę odbędzie się o godz. 20 w lokalu własnym przy Al. Marcinkowskiego 26 pierwsze zebranie zimowe, celem organizowania treningów zimowych. (kom)

Pięściarstwo

Mecz z kombinowanym zespołem „Helios“, „Neukölln“, który miał się odbyć w niedzielę z inicjatyw „Druż. Błękitnej“ i „Sokola“ został odwołany z powodu różnych trudności, czynionych organizatorom przez władze pięściarskie. Wspomniane trudności mają wszelkie cechy zwyczajnej szynkany, dlatego też w najbliższym czasie zaznajomimy szeroki ogół z metodami postępowania bokserskich dygnitarzy, stwierdzając, że coraz gorzej się dzieje w tej tak doniedawna znakomicie rozwijającej się dziedzinie sportu. (kom)

„Gedanja“ i „Wawel“. Jutro odbędzie się w Gdańsku ten mecz rewanżowy o drużynowe mistrzostwo Polski. (PAT)

Piłka nożna

Niedzielny mecz Polska — Niemcy wywołal w całej Rzeczy wielkie zainteresowanie. Prasa niemiecka stwierdza, że spotkanie to będzie jednym z ważniejszych wydarzeń sportowych w b. r. Z całych Niemiec napływają zgłoszenia celem uruchomienia na ten dzień specjalnych pociągów. Zapowiedziane już są z Magdeburga, Hamburga, Altony i Hanoweru. Prasa podkreśla, że zespół polski jest groźnym przeciwnikiem i przypominając że niedawno ta sama Niemal „jedenastka“ uległa tylko b. nieznacznie doskonałym Czechom.

Wioślarstwo

Poznański Klub Wioślarów. Walne zebranie odbędzie się w dniu 1 grudnia o godzinie 19 w lokalu p. Fangrata przy ul. Al. Marcinkowskiego. (kom)

Reforma czy śmierć Ligi Narodów

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”).

Rzym, 28 listopada.

Hitler zapowiedział, że Niemcy nie wrócą już do Ligi. Mussolini jeszcze nie powiedział, że Italia z Ligą ustąpi, ale grozi, że... wybije szyby, co stanowi zapowiedź, że albo zreformuje się ona po myśli jego i Hitlera, albo Włochy jednego dnia zrobią to samo, co Niemcy i Liga ostatecznie zostanie rozbita. Zgodność taktyki niemiecko-włoskiej rzuca się w oczy. Zresztą wielka rada faszystowska, która zbierze się 5 grudnia, ma powziąć w tym względzie uchwałę. Czy ostateczną? Nie mówiąc o Francji, najcięższym będzie, jak się wobec tego zachowa Anglja, Włochy bowiem oglądają się przede wszystkim na nią.

Kompromisową uchwałę prezydium konferencji rozbrojeniowej, by odłożyć posiedzenia komisji głównej do stycznia, a układy o rozbrojeniu przenieść z Genewy na drogę zwykłych rokowań dyplomatycznych między mocarstwami, podkreśla się tu jako zwycięstwo tezy włoskiej, t. j. tezy układów bezpośrednich między wielkimi mocarstwami tak, jak chce tego pakt czterech. Prasa wyraża zadowolenie z zakończenia komedji genewskiej i dodaje, że ten sam Henderson, który przed tygodniem groził jeszcze dymisją, bo delegat włoski oświadczył, że nadal weźmie udział w posiedzeniach komisji głównej jedynie jako obserwator, teraz pochylił głowę i przyznał, że procedura konferencji musi ustąpić miejsca procedurze paktu czterech, bo wogóle konferencja ze swoimi komisjami technicznymi nie mogła dojść do konkretnych wyników.

Uchwała powyższa — według prasy włoskiej — jest ponadto przyznaniem, że sama Liga jest w pełnym kryzysie. Jak na to zaradzić? Zdaniem tutejszych „sfer odpowiedzialnych” niema innej rady, jak poddać samą Ligę, a więc pakt Ligi, rewizji. Mussolini, jego dyplomacja i jego sztab prasowy, który tę sprawę od dłuższego czasu walkuje, wypowiedzieli się już dość jasno. Ich zdaniem równość prawna między państwami nie istnieje i nie jest niczem uzasadniona, bo nie odpowiada jej ta sama równość obowiązków i ryzyka (!) dla wszystkich państw wielkich i małych. Zaś upieranie się przy równości i jej wykonywanie w Genewie wywołało paraliż Ligi. Małe państwa muszą się zatem podporządkować hierarchji i woli wielkich mocarstw.

Mała Ententa, (Polskę narazie dyskretnie się omija) czemu ona jest? — zapytuje prasa Włoch. Te trzy państwa (i tu wychodzi sztyko z worka) chcą zabierać głos i zabierają tylko dlatego, że są na utrzymaniu Francji, która płaci znaczną część ich wydatków wojskowych i podtrzymuje je stosownie do swej polityki i swego obecnego położenia. Wogóle małe państwa komplikują niepotrzebnie stosunki między wielkimi mocarstwami. Polityka uniwersalności genewskiej musi ustać. Zastąpić ją może i musi polityka nie wielu państw, ale kilku mocarstw, „które są prawdziwymi aktorami na scenie światowej, odpowiedzialnymi za wypadki dziejowe”. Pakt czterech, ewentualnie rozszerzony na

Stany Zjedn., Rosję i Japonję, powinien utworzyć ośrodek nowej, hierarchicznie zreformowanej Ligi.

Nie ulega wątpliwości, że tak jak ustąpienie Niemców z Ligi, taktycznie przygotowane i umówione już od dłuższego czasu, tak cała dyskusja o był i niebył instytucji genewskiej ma na celu i prowadzi jedynie do obalenia traktatu wersalskiego, jego klauzul militarnych, a zkończeni, po opróżnieniu przez Francję Zagłębia Saary, do rewizji granic, a więc... do wojny. Alibi za wywołanie wojny wzięła już na siebie propaganda niemiecka, której autentyczne instrukcje są już dziś znane. Rewizja paktu Ligi (zwłaszcza art. 19), jak o tem pisze się już w Niemczech i we Włoszech, ma ułatwić funkcjonowanie paktu czterech w jego zasadniczym punkcie rewizji traktatów, czemu naprzód zaprzecza dobroduszny optymizm p. Boncoura. Rewizję tę popiera już na całej linii część opinji i prasy angielskiej (vide „Times” z 23 b. m.). Pakt czterech uzupełni więc „władności” paktu Ligi i „wielkie krzywdy traktatów” zostaną naprawione.

Jako dowód nieużyteczności Ligi w obecnej jej postaci cytuje się, że problemy polityczne większej wagi załatwiane są poza nią np. ostatnio „porozumienie” niemiecko-polskie. Na temat tego „porozumienia” zaczynają kursować w świecie międzynarodowym różne wersje, niewiadomo przez kogo rozpowszechniane, które uwłaczają Polsce i jej rządowi.

Liga jako taka była nieraz krytykowana i często słusznie, ale czy zarzuty i ataki obecne nie posunęły się za daleko? Czy Liga zreformowana, z paktem czterech na czele, byłaby zdolna np. powstrzymać wojnę japońsko-chińską? I jakby się znaleźli w tej sytuacji i coby poczęli „prawdziwi aktorzy, odpowiedzialni za wypadki dziejowe”? Lepiej zatem nie igrać z tą odpowiedzialnością i z tezą o hierarchji wielkich i małych państw. Coby się było stało, gdyby małe państwo, jakim jest Belgja, nie było się oparło najazdowi niemieckiemu? Wielkim mocarstwom nikt nie ujmuje ich roli i znaczenia, byle nie wyciągały ręki po cudze ziemie, albo nie powychwały innych ku gwałtom. Małe państwa połączone stanowią wielką siłę materialną i moralną i są tej siły świadome. Liga albo będzie związkiem państw bez hierarchji i z artykułem 19 swego paktu, albo przestanie istnieć. Sit ut est aut non sit!

Przybył tu z Neapolu z pogrzebu senatora Scialoi sekretarz generalny Ligi Avenol. Przyjazd jego łączy tu dość złośliwie właśnie z projektami rewizji instytucji genewskiej. I on chyba zdaje sobie sprawę z wyroku śmierci, jakoby Liga na siebie podpisała, gdyby z jakiegokolwiek strony spróbowano naruszyć zasadnicze punkty paktu. Widział się on ze swoim poprzednikiem na urzędzie w Genewie p. Drummondem, obecnie ambasadorem angielskim w Rzymie. Avenol był też u Mussoliniego. Rozmowa potoczyła się, zapewne, w powyższym naszkicowanym kierunku.

S. M.



Ratuj włosy!
Istnieje niezawodny środek przeciw wypadaniu włosów — Trilysin

TRILYSIN

zawiera wszystkie składniki potrzebne dla odbudowy komórek włosowych i to w postaci, w której je skóra głowy najłatwiej przyswaja. Jednolitośnie orzeczono: **Trilysin rzeczywiście pomaga!** Łupież znika, wypadanie włosów ustaje, włosy odrastają. Żądać we wszystkich aptekach, drogerjach i perfumerjach Trilysin.

T 12 Fabryka Chemiczna „Promonta”, Bielsko Śl.

Tg 611

Obowiązkowa służba wojskowa w Niemczech

W niedzielę, 19 bm., odbyła się w Lipsku wielka manifestacja, w toku której miejscowe formacje „Stahlhelm” zostały wcielone w brygadę oddziałów szturmowych hitlerowskich S. A. nr. 35. Na uroczystość tę przybył z Drezna do Lipska saski prezes rady ministrów von Killinger, który jest zarazem t. zw. Obergruppenführer w wojsku hitlerowskim, czyli niejako komendantem korpusu, celem dokonania tego wcielenia na lotnisku w Lipsku. Przy tej sposobności dziennik „Leipziger Neueste Nachrichten” (nr. 323) ogłosił artykuł von Killingera o duchu oddziałów szturmowych, w którym pisze m. in.:

„Najwyższe kierownictwo postanowiło ostatnio, że każdy Niemiec, który gotów jest osobą swoją służyć nacjonal-socjalizmowi, ojczyźnie i Führerowi, czyli całą męską młodzieżą, przejdzie w przyszłości przez szeregi oddziałów szturmowych”

W ten sposób von Killinger, wysoka osobistość rządowa, stwierdził, że w Niemczech przywrócono faktycznie obowiązek powszechnej służby wojskowej, a w dalszym ciągu swych wywodów przeprowadził wymowną paralelę między regulaminem służby wojskowej, ustalonym przez starego feld-

marszałka von Moltke’go z r. 1870 a instrukcjami służby dla S. A. hitlerowskich.

Paryski „Le Rempart” (nr. 219 z 26 bm.) podaje dalsze jeszcze dość latkowe wiadomości o wojsku Hitlera:

„Zarządzenie o przywróceniu powszechnej służby wojskowej za pośrednictwem służby S. A. powziął Hitler, w porozumieniu z dowództwem Reichswehry dnia 20 października rb. Formacje S. A. doznały w ostatnich dniach pewnego rodzaju przeobrażenia. Jeszcze dnia 9 listopada rb., na uroczystości dziesięciolecia puczu hitlerowskiego, święconej w Monachjum, liczone 195 chorągwi, t. zw. Standarten, czyli pułków. W opisie zaś uroczystości w Lipsku z 19 listopada rb. wymieniona jest Standarte nr. 245 z zaznaczeniem, że jest ona najmłodsza. Wynika stąd, że Hitler wydal ostatnio rozkaz powiększenia liczby tych pułków o 50. Utworzono je łatwo z zaciągów pułków już istniejących, które były przepelnione. Nadto stworzono formacje rezerwy i w Lipsku brały udział w defiladzie rezerwy brygady S. A. nr. 35. Razem w brygadzie tej defilowało 26 tys. ludzi, czyli siła jednego korpusu.”

Przedostające się w ten sposób od czasu do czasu wiadomości z Niemiec rzucają trochę światła na istotny stan zbrojeń i przygotowań wojennych Trzeciej Rzeszy.

W 125 rocznicę Somosierry



Somosierra, obraz Verneta.

Masoneria szuka nowych dróg

(Paryż — KAP). Mimo alarmujących nawoływań „braci” wolnomularskich Leona Bluma, Wincentego Auriol, Ludwika Frossard i innych, mimo silnych względów wyborczych, zdawałoby się, wbrew intencjom masonerii, cementującej związki kartelowe, w sojalicznie francuskim nastąpił rozłam i, przyznać trzeba, w bardzo dogodnym dla masonerii momencie. Masoneria francuska w dziedzinie politycznej kroczyła dotąd, stosując się w tem do nakazów „brata” Jean Bon, podanych na konwencji w r. 1919, drogą skierowaną „na lewo”, coraz bardziej na lewo. — „Bracia” francuscy byli nawet komunistami, choć wiedzieli, że Sowiety u siebie skasowały tę formę „radikalizmu burżuazyjnego”. Dziś jednak inne powiały wiatry.

Wygnała z Italji, gdy odrzucono oferty jej w Niemczech, gdy wpływy jej maleją wszędzie — nawet we Francji, — a w polityce międzynarodowej grozi jej wyraźne bankructwo, masoneria, znana dobrze ze swej metody przystosowywania się do warunków, szuka nowych dróg i w pierwszej linii wzrok jej padł na popularne dziś formy faszystwu. Hasło „państwa silnego”, pod

warunkiem, że rząd w tem państwie sprawować będą „przyjaciele”, jest zbyt pociągające, by nie zainteresowała się niem masoneria. To też „Notre Temps” organ „brata” Chabannesa, jest jednocześnie rzecznikiem neosocjalizmu. Na rzeczy te słusznie zwraca uwagę „La France Catholique”, ostrzegając, że państwo „autorytatywne” i „totalne”, jeśli dostanie się w ręce ludzi ambitnych i bez skrupułów, idących na pasku wolnomularzy, może stać się katastrofą dla katolików francuskich. Podpretekstem „zbawienia narodu” i wprowadzenia „koniecznej dyscypliny” potrafią oni wprowadzić do rządów samowolną arbitralność. Czujność zatem jest konieczna.

Przestrogi „La France Catholique” są bardzo na czasie i w Polsce. Masoneria u nas rozdziwiła się, większy jej odłam zalicza się do obozu B. B., wpływając zwłaszcza na politykę wznawianą i oświatową. Z okazji 15-lecia niepodległości naszego państwa wielki mistrz loży masonskiej na Polskę prof. Mieczysław Wolfke, oraz szereg innych masonów zostało odznaczonych odznaką Polonia Restituta.



Andrzej Niegolewski bohater z pod Somosierry.

Przy imieninach, zaręczynach ślubach i jubileuszowych i innych uroczystościach używajcie tylko telegrafów T. C. L.

Dzień ubogich

„Caritas” przesyła nam następujący komunikat:

Zapowiedziany na niedzielę 3 grudnia „Dzień Ubogich” będzie miał charakter bardzo uroczysty. Już od samego rana w poszczególnych parafjach odprawione zostaną nabożeństwa dla ubogich i ich dobroczyńców ze wspólną Komunią św. i śniadaniem.

Następnie J. Em. ks. kardynał Prymas celebrować będzie o godz. 8 Mszę w kościele św. Marcina, a o godz. 12.30 zagał podniosła akademię w sali „Słońca”. Akademia poświęcona będzie setnej rocznicy założenia pierwszej Konferencji św. Wincentego a Paulo. Na program złożą się produkcje chóru Arion, recytacje dr Rydleńskiego i referat prof. dr. Morawskiego p. t. „Fryderyk Ozanam na tle epoki” Wstęp wolny.

Wieczorem każda parafia urządza własny obchód — wieczornicę lub przedstawienie.

Kwesta w tym dniu przeprowadzona w kościołach i na ulicy przeznaczona jest na ubogich naszego miasta.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

KALENDARZYK

Czwartek, 30 listopada 1933.

Słońce: wschód 7.36; — zachód 15.45; —
długość dnia 8 godz. 9 min.
Księżyc: wschód 14.14; — zachód 6.14; —
przed pełnią.

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniwers. Pozn.:
Czwartek, godz. 7 rano: Temperatura powietrza niska minus 3 st. C., pogodnie, wiatr wschodni, ciśnienie atmosferyczne wysokie 762 mm. —
W ub. dobie temperatura najwyższa 0 st. C., najniższa minus 4 st. C.

Pozycja wody w Warcie według notowań Państwowego Zarządu Wodnego:
Dziś plus 12,00 m.

Kal. rzk.: Andrzej Ap.; jutro Eligjusz
Kal. słow.: Ludosław; jutro Samosława.

Z POZNANIA

— **Kradzieże i włamania.** Na ulicy Wencjańskiej skradziono z pozostawionego przed domem samochodu Berkowi Frydmanowi z Zawad paczkę z 28 kawałkami materiałów w odcinkach trzymetrowych, wartości 2 tys. złotych. — Z ementarza ewangelickiego przy ul. Topolowej skradziono części ogrodzeń grobów. — Ubiegłej nocy włamano się do prywatnej szkoły p. prof. dr. Sajdaka przy ul. Różanej. Włamywacze zostali jednak spłoszeni. (kl.)

— **Wypadek przy pracy.** Przy przetażeniu wagonów tramwajowych przy przystanku na Dębu został zgnieciony bufonami motorniczy Franciszek Cyszcz (ulica Szamotulska 78). Z powodu ogólnych obrażeń przewieziono go do szpitala miejskiego. (kl.)

Z POZNAŃSKIEGO

— **KOSTRZYŃ.** (Święto Młodzieży). Dzięki poparciu miejscowego obywatelstwa wypadło Święto Młodzieży doskonałe. Trzy dni przed świętem tem odbyła młodzież całej parafii rekolekcje, które odprawili ks. patron Michalski i ks. wikary Dolczewski. W niedzielę przystąpiła młodzież podczas mszy św. recytowanej do komunii św. Po południu odbyło się uroczyste sadzenie lip pamiątkowych ku uczczeniu 250 rocznicy odsieczy Wiednia. Wieczorem odbyło się przedstawienie amatorskie p. t. „Grube ryby”. Amatorzy wywiązali się ze swych ról znakomicie.

— **LESZNO.** (Refleksje powyborcze). Wynik wyborów do rady miejskiej jest już znany. Ogólne zdziwienie niezależne od przynależności partyjnej, wzbudziło wystawienie przez właścicieli nieruchomości raczej pewnego jej odcłamu, osobnej listy. Podnieść należy że na każdej prawie liście, na naczelnym miejscu, figurowali właściciele nieruchomości. Wystawienie osobnej listy było dowodem, że jeszcze niektóre jednostki swe ambicji wyżej cenią od sprawy ogólnej. Obywatelstwo nasze to zrozumiało i efekt był ten, że lista ta nie uzyskała ani jednego mandatu. Szkoda tylko tych 420 straconych głosów! Czy ludzie ci się narzeczie opamiętają?

— (Osobiste). Srebrne gody małżeńskie obchodził p. Br. Sajdel z małżonką swą Józefą i mistrz stolarski p. R. Tulińska z małżonką Elżbietą.

— (Stać teatr). W Lesznie rozpocznie swe przedstawienia stały teatr p. dyr. Langego. Inauguracyjne przedstawienie „Zemsta” Fredry było zupełnie nieudane. O wiele lepiej natomiast reprezentowało się następnie przedstawienie operetki p. t. „Czar munduru”.

— (Kurs samochodowy). Firma „Wasam” otrzymała zlecenie Izby Skarbowej w Poznaniu przeszkolenia urzędników Brygad lotnych, monopoli i akcyzy. Korzystając z tego firma urzędująca w Lesznie także kurs dla osób prywatnych.

— (Święto S. M. P.). Ub. niedziela upłynęła pod znakiem Święta Młodzieży. Druhowie z S. M. P. urządzili składkę uliczną. Po południu zaś i wieczorem urządzili przedstawienie p. t. „Korsarz Bałtyku”, na które przybyło wieczorem bardzo wielu obywateli naszego miasta.

— **ŁĘKNO.** (Najdostojniejsi goście). W sobotę, 25 listopada zwiędzał J. Em ks. Kardynał Prymas starożytna siedzibę za Ronu Cystersów w Łęknie. Najdostojniejszego gościa witała radośnie cała parafia. Wójt p. Sobiesiński przemawiał jako gospodarz Łęka — a p. Trojanowski w imieniu nauczycielstwa i działawy szkolnej. W kościele nastąpiło uroczyste powitanie przez miejscowego proboszcza, ks. radcę Noaka. J. Em ks. Prymas w odpowiedzi swej podkreślił znaczenie klasztoru Łękańskiego dla chrześcijaństwa i kultury w Polsce w dawnych wiekach i zachęcał do trwania w wierze i cnocie ojców. Po zwiedzeniu przepięknego kościoła był Najdostojniejszy ks. Kardynał Prymas gościem ks. radcy Noaka na proboszczwie w gronie sąsiednich księży z ks. dziekanem Filipiakiem na czele.

— **OSTRÓW.** (Uroczystość parafialna). W niedzielę, 3 grudnia odbędzie się uroczysta introdukcja ks. kanonika Jarosza, nowego proboszcza parafii ostrowskiej. Introdukcji dokona ks. infułat Ruciński, a okolicznościowe kazanie wygłosi ks. prałat Prądzyński z Poznania.

Sejmik oświatowy

Dziś o godz. 10 rozpoczął swe obrady w sali Domu Parafjalnego św. Marcina doroczny XXIV Sejmik Oświatowy Towarzystwa Czytelni Ludowych. Obrady zagał prezes Rady Głównej T. C. L. A. hr. Bniński, witając przybyłych licznie delegatów, kuratora okręgu szkolnego oraz gości. Na marszałka Sejmiku zaprosił p. prezes delegata z Król. Huty, p. Juliusza Grądziela, na wicemarszałka ks. Paluchowskiego, a na sekretarzy pp. Haupe i Jeskego. Obejmując przewodnictwo, marszałek zaproponował nieprzerwanie obrad, aż do wyczerpania porządku dziennego, co zebrani przyjęli przez aklamację. Wobec tego, że na porządku obrad

— (Ze sądu). Przed tutejszym sądem okręgowym toczyła się rozprawa przeciwko posterunkowemu Janowi Rychterze oskarżonemu o ułatwienie ucieczki eskortowanego więźnia Leokadii Pawlakowej. Pawlakowa w gmachu sądowym zasłabła, posterunkowy udał się z nią do najbliższego lokalu, by ją napojem orzeźwić. Następnie poprosiła Pawlakowa, by jej pozwolono pójść do ustępu. Gdy nie wracała, udał się posterunkowy za nią i stwierdził, że zemdliała. Chcąc jej przyjąć z pomocą, udał się do kuchni po wodę. Ten moment wyzyskała Pawlakowa i ulotniła się. Dotąd jej nie ujęto — mimo upływu 5 miesięcy. Po przeprowadzonej rozprawie sąd uwolnił oskarżonego posterunkowego.

— **PIĄTKOWO.** (Z Święta Młodzieży). W ub. niedzielę urządziło Stow. Młodzieży Polskiej w Piątkowie na sali „Włoszianka” z okazji Święta Młodzieży obchód. Na program obchodu składały się: przemówienie, deklamacje, monologi, śpiew solowy i dwie sztuczki teatralne, wykonane przez druhów pod reżyserią dh. M. Gmurowskiego p. t. „Zemsta cygana” i „Jeden z nas musi się ożenić”. Goście przez dwie godziny bawili się świetnie i darzyli wykonawców oklaskami. Po obchodzie odbyła się zabawa taneczna, na której bawiono się w harmonijnym nastroju.

Rydzyzna

Agencję „Kurjera Poznańskiego” objął p.

Sylwester Skwarski

Stara Drogeria

Rydzyzna, ul. 3 Maja 76

Zamówienia oraz przedpłatę na grudzień i dalsze miesiące prosimy uskuteczyć u p. Sylwestra Skwarskiego. Agencja przyjmuje abonament i ogłoszenia po cenach oryginalnych bez żadnych dopłat.

Z POMORZA

— **CZERSK.** (Ukaranie radjopajęczarzy). Starostwo powiatowe w Chojnicach ukarało dwóch mieszkańców wioski Przytarnia Józefa Kiedrowskiego i Dominika Olichowskiego grzywną po 30 zł każdego oraz orzekło odszkodowanie po 18 zł na rzecz urzędu pocztowego za bezprawne korzystanie z radjo odbiornika, który przez 6 miesięcy nie był zarejestrowany.

— **KARTUZY.** (Pożar). W kamienicy p. Beli przy Rynku powstał groźny pożar, który mimo akcji ratowniczej dwóch straży pożarnych zniszczył całe trzecie piętro i uszkodził znacznie dolne piętra. Straty wynoszą około 30 000 zł. Ogień powstał wskutek nieostrożności służącej.

— (Przytrzymani złodzieje). W Tuchlińcu zakradli się złodzieje do mieszkanka inwalidy Wiśniewskiego, któremu skradli 700 zł w gotówce oraz papiery wartościowe. Jak się okazało, złodziejami byli bracia Mirscy i niejaki Domaszek. Odebrano im 400 zł i ubrania, które za skradzione pieniądze nabyli. Sprawców aresztowano.

— **LUBAWA.** (Niebezpieczny złodziej). Kazimierz Mąka, bez stałego miejsca zamieszkania, dopuściwszy się w Wolsztynie kradzieży na szkodę pewnej Niemki biżuterji, wartości około 2500 zł, wrócił do Polski. Przy przekraczaniu granicy wpadł w ręce straży granicznej, która doprowadziła go władzom sądowym. — Przymusowy pobyt w więzieniu nie podobał się Mące, który próbował dwukrotnie zbiec, przyczem zdemolował więzienie i rozwałił piec w celli. Odpowiadał za to przed sądem okręgowym, który wymierzył mu łączną karę więzienia przez lat 5 i 4 miesiące. Poza tem karę pieniężną w kwocie 3 622 zł za przemyt do Polski skradzionej w Wolsztynie biżuterji.

— **TUCHOLA.** („Sanator” zdefraudował zarobki robotnicze). Ludwik Zieliński, sekretarz „sanacyjnego” Związku Robotniczego Z. Z. Z., osobnik znany na tutejszym gruncie jako oszust i recydywista, znowu popisał się dzielnie, sprzenie-

znajdując się sprawa zmiany statutu i przyjęcie regulaminu, postanowiono wybrać komisję, która się z projektemi zapozna. Wybrano do tej komisji: prof. Rudnickiego ze Śląska, dyr. Z. Mocarskiego z Pomorza i dr. Pawlicową z woj. poznańskiego.

Następnie zabrał głos dyrektor Zarządu Głównego T. C. L. ks. dr. Milik i wygłosił referat p. t. „Wychowanie państwowe a T. C. L.”, w którym bardzo silnie podkreślił konieczność momentu religijnego w wychowaniu, deklarując, że T. C. L. w swej pracy ten moment religijny wysuwać będzie na plan pierwszy.

Obrady Sejmiku toczą się w dalszym ciągu. (tk)

wierając kwotę 150 zł na szkodę robotnika Franciszka Rudnika Rudnik powierzył Zielińskiemu sprawę wydobycia za ległych zarobków z majątku Radzim Zieliński pieniądze odebrał i zatrzymał dla siebie. Sąd grodzki skazał Zielińskiego na rok więzienia.

— **STAROGARD.** (Tragiczna śmierć). Córka gospodarza Leona Gornowskiego w Marylesie, poganiając konie, potknęła się i wpadła w manę. Po zatrzymaniu koni wyciągnięto już tylko zwłoki zmasakrowanej dziewczynki.

Z BYDGOSZCZY

— **Jubileuszowy koncert „Halki”.** Tow. Śpiew. „Halka” obchodziło w tym roku jubileusz 50-lecia swego istnienia. Jest to instytucja społeczno-kulturalna, mająca wielkie na terenie Bydgoszczy zasługi, szczególnie w latach niewoli. Dokoła niej w najcięższych chwilach przesiedlowani pruskich skupiali się Polacy, w śpiewie pieśni polskich szukali ukojenia, w narodach poufnych hartowali się do walki z nioblazanym wrogiem. Nic narodowego nie działo się w naszym mieście bez udziału „Halki”. Jej członkowie uczestniczyli we wszystkich poczynaniach społecznych i politycznych. W łonie tego Tow. powstał projekt stworzenia Związku Tow. Śpiewających Dla Ziemi Zachodnich. To też nie dziwne, że jubileusz Tow. był świętem całej polskiej Bydgoszczy i że jego koncert jubileuszowy stał się niejako manifestacją serdecznych uczuć społeczeństwa bydgoskiego. Pod względem artystycznym koncert ten stanął na wysokim poziomie. Publiczność zapelniająca salę Reursju Kupieckiego do ostatniego miejsca, przyjmowała wykonawców entuzjastycznie.

— **Koncert chórów kościelnych.** Bydgoski okręg chórów kościelnych organizuje we wtorek 5 grudnia w sali Reursju Kupieckiego o godz. 7.30 wieczorem akademję i doroczny koncert chórów kościelnych. Na akademji po zagajeniu przez prezesa okręgu ks. Perskiego, wygłoszony będzie przez ks. prof. Handkego wykład na temat celów i zadań chórów kościelnych. W koncercie biorą udział zespoły: parafji N. Serca Jezusowego, parafji szwederskiej, Św. Trójcy, farniej oraz żeński chór Panien Różańcowych.

— **Dział rękopisów na wystawie książki.** Zorganizowana przez komitet „Tygodnia Książki Polskiej” wystawa obejmuje szereg działów. Mamy inkunabuły z dawnych wieków, począwszy od w. XV; mamy wydawnictwa drukowane starych pisarzy polskich; mamy pierwsze wydania naszych romantyków; mamy specjalny dział Sienkiewiczowski; mamy dział książek przyrodniczych, zorganizowany przez Tow. im. Kopernika i popularyzatorski T. C. L. Mamy również wystawiony przez Bibliotekę Miejską bogaty dział autografów wielkich Polaków, kompozytorów, malarzy uczonych, literatów. Mamy rękopisy, które budzą powszechne zainteresowanie wśród zwiędzających. Trudno tu wymienić wszystko. Trzeba iść na wystawę i oglądać te cenne eksponaty.

— **Ze Stow. Techników.** W nadchodzący piątek o godz. 8 i pół wiecz. w lokalu Stow. Techników odbędzie się zebranie plenarne z referatem dr. Sieluzkiego pt. „Przyszłość Polski a morze”.

— **Wieczornica „Dnia ubogich”.** W niedzielę 3 grudnia o godz. 5 po południu komitet „Dnia ubogich” organizuje w sali Kasy Cywilnej przy ul. Gdańskiej wieczornicę artystyczną o uroczajnym programie, której zysk przeznaczony będzie na pomoc dla ubogich naszego miasta.

— **Pierwszy popis uczniów Konserwatorium Miejskiego** odbędzie się o godz. 5 po południu w niedzielę 3 grudnia w auli gimnazjum im. Kopernika. W programie występy uczniów klasy fortepianowej, skrzypiec, wiolonczeli, orkiestrowej i śpiewu.

— **Zjazd Sokolich.** Wyznaczony na nadchodzącą niedzielę zjazd delegatów gniazd sokolich z całego Pomorza rozpocznie się od nabożeństwa w kaplicy Św. Florjana. O godz. 10.15 otwarcie zjazdu przez prezeskę dzielnicy pomorskiej, dr. Majową, obrady zjazdowe, referaty, omówienie spraw technicznych przez naczelniczkę związkową hr. Zamoyską. Po obradach wspólny obiad i zwiedzanie miasta.

— **Z sądu.** Bydgoski sąd okręgowy skazał mieszkańców powiatu bydgoskiego Ma-

KRONIKA TOWARZYSKA

Wielką zabawę jesienną urządziła Koła Przyjaciół Harcerstwa przy V tych drużynach im Ks J. Poniatowskiego w sobotę, dnia 2 grudnia b. r. w salach Domu Rzemieślniczego przy ulicy Fr. Ratajczaka. Wszystkie imprezy popularnej „Piątki” cieszą się zawsze wielką frekwencją gości a i tym razem zapowiedź zabawy znalazła powszechne mile echo. Komitet zabawy przygotowuje moc niespodzianek, by wszyscy jaknajlepiej ubawili się. Przygrywać będą 2 orkiestry. Wstęp tylko za zaproszeniami które wydał jeszcze w ograniczonej ilości firma Ka-De Ha ulica Podgórna oraz Skład papieru Heusler ul. Gwarna. Początek o godz. 21. zg 20 8012

Zabawa jesienna Koła Przyjaciół Harcerzy „Wilków Morskich” odbędzie się w sobotę dnia 2 grudnia b. r. w Łoży przy ul. Grobli o godz. 8. na która wszystkich przyjaciół harcerstwa jaknajprzejmiej zaprasza Zarząd. Wstęp tylko 0,99 zł. zg 20 845

riana Pilarskiego oraz Antoniego Bolesława i Józefa Pieruckich na 2 lata więzienia za pobicie policjantów podczas zabawy w Samosiecznie pow. bydgoski. Ten sam sąd skazał na 3 lata więzienia Adama Lipowicza, mieszkańca wsi Dwidno, pow. bydgoski, za postrzelenie sąsiadów Jaskólskiego i Steinkego podczas sporu o zaoranie miedz. Lipowicz strzelał z dubeltówki którą, wyjeżdżając w pole z premedytacją zabrał ze sobą.

— **Dyr. Bauer wypuszczony na wolność.** Osadzony swego czasu przez sędziego śledczego p. Wolskiego, w areszcie śledczym b. dyrektor Banku M. Stadhagen, p. Karol Bauer, wypuszczony został obecnie na wolność.

— **Kradzieże ogrodowe.** W jednym z ogrodów przy ul. Pestalozzkiego niezłani złoczytcy skradli ostatniej nocy 10 krzewów agrestu, 10 krzewów porzeczek oraz 3 drzewek owocowych. Drzewka nakrapiane były ciemnoczerwona farbą. Ostrzeżenie przed nabyciem.

— **Oszuści.** Zjawili się na terenie Pomorza dwaj osobnicy, zbierający zamówienia na podręczniki przysposobienia wojskowego pod firmą wydawnictwa „Junak”. Jeden z nich legitymuje się wizytówką por. rez. I p. Strzelców Konnych Antoniego Gozława - Bala. Drugiego nazwisko nieznane. Oba w sposób bezczelny napastują kupców, rzemieślników, szkoły i prywatnych mieszkańców, powołując się na stosunki i znajomości w najwyższych sferach. Stwierdzono, że są to zwykli oszuści, których należy oddać w ręce władz.

— **Kradzież.** Z restauracji Stanisława Ganasińskiego przy lu. Jezuitkiej 12 skradziono większą ilość towaru.

— **Dyżury aptek:** Od 27 listopada do 3 grudnia apteka Piastowska (pl. Piastowski) i apteka Pod Orlem (Stary Rynek).

Cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Bydgoszczy

w dniu 30 11. 1933 r.

Warunek: handel hurt., ład. wag., dost. bież. za 100 kg w złotych:

Ceny tranzakcyjne: żyto 227 tonn par. Bydgoszcz 14.55 — 14.70; owies 75 t. par. Bydgoszcz 13.50—13.60.

Ceny orientacyjne: żyto, pszenica, owsies, jęczmiona bez zmiany; otręby żytnie 10.25—10.75; otręby pszenne 10.00—10.50; otręby grube 10.50—11.00; koniczyna czerwona 170,00—200,00.

Reszta notowań bez zmiany.

Ogólne usposobienie spokojne.

Tranzakcje na odmiennych warunkach: żyta 455 tonn, pszenicy 130 t., jęczmienia przem. 155 t., browarowego 10 t., owsa 120 t., maki żytniej 10 t., pszennej 51 t., otrąb żytnich 43 t., pszennej 58 t., łubinu nębińskiego 15 t., grochu Vkr 25 t., Folgera 18 t., peluski 34 t., seradeli 10 t., ziemniaków fabrycznych 340 t.

Z ŁÓDZKIEGO

— **KALISZ.** (Zapowiedź zmian w kaliskim sądzie okręgowym). Krają po miesiące pogłoski nie mające wprawdzie jeszcze oficjalnego potwierdzenia, lecz uchodzące jako pewne wiadomości o mających wkrótce nastąpić zmianach personalnych w kaliskim sądzie okręgowym. Mianowicie mowa jest o przesiedle sądu okręgu, p. Bronisławie Sawickim, który jakoby ma być mianowany wiceprezesem sądu apelacyjnego w Poznaniu, zaś sędzia s. o. w Kaliszu p. Masłowski — sędzia sądu apelacyjnego w Poznaniu. Wymieniają dalej nazwiska p. prokuratora s. o. w Kaliszu Kuczyńskiego przechodzącego jakoby do notariatu (własna kancelaria), oraz p. sędziego s. o. w Kaliszu Pilczewskiego, mającego być mianowanym wiceprezesem s. o. w Piotrkowie.

— (Skazanie b. komendanta „Strzelca” w Kaliszu). Swego czasu donosiliśmy o popełnionej defraudacji przez urzędnika Wydziału Rejestru Handlowego przy sądzie okręgowym w Kaliszu Turzynowicza, b. komendanta „Strzelca” tutejszego który na szkodę instytucji w której pracował, zdefraudował do tysiąca złotych. W dniu 29 listopada w sądzie grodzkim Turzynowicz zasiadł na ławie oskarżonych, otrzymując karę 6 miesięcy więzienia za

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

SŁOWA NA PALECIE

Leonardo da Vinci żył przed Goethem... — Literaci i malarze — Poematy o obrazach i rzeźbach — Plastyki wzięli się do pióra — Jak jest teraz? — Krakowski „Głos Plastyków” — Jego ton i treść — Procedura jest normalna, t. j. młodzi zwalczają starszych — I to się przyda na swój sposób.

Na szczęście Leonardo da Vinci napisał już był — „Trattato della pittura” przedtem zanim Goethe zdążył go ostrzec wołaniem: „Bilde Künstler, — rede nicht”. Byłby może uległ radzie Tajnego Rady z Weimaru, i złamał pióro. Przecież przez długi, bardzo długi czas plastycy zachowywali pełen szacunek dystans do pióra. A przynajmniej znakomita ich większość. Piszący te słowa sam miał zaszczyt usłyszeć z ust jednego z najznakomitszych plastyków Krakowa, radę — by nigdy broń Boże nie chwycił za pióro!

— Czemu?
— Bo to wywiera złe wrażenie, gdy malarz — pisze.

I istotnie, przesąd ten długo wstrzymywał plastyków od zabierania głosu. Ten i ów śmiałek przerywał czasem milczenie, ale były to wyjątki. Za to literaci używali sobie na plastyce, ile weszło. Co i jak pisali? — W najlepszych wypadkach, twórca plastyki był dla nich motywem dla czysto literackich czy poetyckich poczynań. Słowo było więc z paletą związane bardzo tylko luźno, i wybiegało daleko po za sferę zamierzeń plastyka. Wystarczy przypomnieć przepiękny zresztą poemat, jaki Rainer Maria Rilke napisał o rzeźbie Rodina. Jeszcze dosadniej ilustruje nieporozumienie między paletą a słowem historia z „Bachantką” — Corintha. Któryś z współczesnych malarzowi poetów niemieckich napisał o „Bachantce”, płomienny wiersz. Przeczytał go znakomitemu artyście i spytał:

— Prawda, że odczułem stan duszy Pańskiej w chwili tworzenia?

— Tak... to jest... właściwie... — płał się zakłopotany malarz. — Muszę powiedzieć, że gdy malowałem szło mi o to, jak zestroić plamę ciała z kolorem tła...

Przepaść pomiędzy plastyką a słowem o plastyce pogłębia się ostatecznie z chwilą zwycięstwa impresjonizmu. T. zw. „literatura” wyrzucano z pogardą po za blejtram. A razem z wyeliminowaną „literaturą”, znaleźli się poza nawiasem — literaci. Nowa, plastyczna treść obrazu czy rzeźby nie następcza już okazji do stylistycznych popisów. Bez znajomości, i to gruntownej, „praw warsztatu”, nie można było teraz zabierać głosu. A przebrnięcie poprzez tajniki pracowni, to nie łatwe zadanie. Nic tedy dziwnego, że liczba „krytyków” poczęła maleć. Miejsce pięknośpisarstwa jęły zajmować rozważania rzeczowe, ale nieefektywne — i takich się domagano coraz więcej.

Tymczasem słowo jest bardzo odporne, gdy idzie o ujęcie i wyrażenie problemów plastyki. W rezultacie, coraz rzadziej pisano o plastyce (choć często jeszcze dokoła plastyki). Recenzja o dziele sztuki stawała się reportażem i to nie najpierwszego rzędu. Nieraz dostarczała podkładu do wesołości. Wówczas plastycy zrozumieli, że idzie naprawdę o ich skórę. Ze niedość rzeźbić, malować i wystawiać, pozostawiając laikom omówienie i komentarz — taki, na jaki mogą się zdobyć. I — zabrali się sami do propagandy.

Teraz nieomal wszystkie recenzentury w poważnej prasie codziennej są zajęte przez piszących artystów. Ledwie gdzie się można czasem natknąć na pretensjonalnego wodoleja, który sady frazesami, zamiast pisać o rzeczy. Poza tem malarz (prof. W. Jarocki) redaguje od siedmiu lat poważny miesięcznik „Sztuki Piękne”, organ Polskiego Instytutu Sztuk Pięknych. Malarze również, stanowią komitet redakcyjny, któremu Związek Art. Plastyków w Krakowie powierzył redagowanie oficjalnego organu Związku: „Głosu Plastyków”. Wsłuchajmy się w ten głos.

Już z samego tonu łatwo wywnioskować, że mówią do nas — młodzi. Mówią głośno, z temperamentem, popędliwie i bez ceregieli. A co mówią?

Nielatwo wyczerpać sprawozdawczo wartość kilkudziesięciu zesz. „Głosu”. Należy wszakże stwierdzić, — że... wszystko idzie według wiekami już ustalonego porządku. Młodzi atakują, i to ostro, poczynania swoich poprzedników, którzy zresztą z tym samym, (a może nawet większym) ferworem zwalczali współczesne im autorytety.

Z natury rzeczy, atak skierowany jest przeciwko najtęższemu przedstawicielowi wczorajszej plastyki naszej, przeciwko zresztą artystów polskich „Sztuka”. Zarzuca się więc „Sztuce”, że — „...przelamała wprawdzie w dużej mierze tematykę szkoły malarzowskiej, ale ugrzęzła w niejasnej kompilacji, na którą złożyły się: — brak należytego zgłębienia impresjonizmu francuskiego, i — naiwna wiara w nieomyślność spontanicznego impulsu, niekontrolowanego żadną świadomością plastyczną”.

Ten atak nie budzi zdziwienia, ani nie wywoła protestów. Jest przecież w stylu każdej awangardy. Rzecz inna, że obiektywny sąd widzącego historyka, przynajmniej duże zasługi pogardzanemu — „spontanicznemu impulsowi”. Był on przecież najwłaściwszą reakcją na przydługi historyczno-aneddotyczny sen naszego malarstwa. I kto wie, czy dzisiejsza awangarda, bez doświadczeń zwalczanej dziś „szkoły”, doszłaby do tej świadomości plastycznej, z której jest tak dumna.

Byłoby bowiem źle, i to nawet bardzo, gdyby ta „świadomość plastyczna” naszych artystów polegała wyłącznie na uświadomieniu sobie programów współczesnego malarstwa francuskiego. Gdyby ideałem twórczym ludzi grupujących się dookoła „Głosu Plastyków” była wyłącznie chęć „jak najściślej zająć się o sztukę europejską”. Daleko miłsze już są i usprawiedliwione powoływania się w zeszytach „Głosu” na przodków po ideale, na Michałowskiego i Rodakowskiego, do Podkowińskiego i Pankiewiczza.

Czy i jakie ten ruch osiągnie rezultaty, trudno dziś przesądzać. Jak również, czy metody „Głosu Plastyków” są właściwe, jeśli idzie o podniesienie sztuki polskiej „...do poziomu sztuki i kultury Zachodu”. Stwierdźmy tylko, że „Głos Plastyków” jest redagowany bardzo żywo i interesująco, a skądże zainteresowań wymierza sobie wcale nie ciasną. Obok kampanii o plastykę bieżącą znajdujemy np. rozważania nad konserwacją polichromii średniowiecznej na oltarzu Marjackim Wita Stosza. Bo założenie programowe redakcji jest szerokie i najzupełniej słuszne. Ujęte w skrót, brzmiałoby mniej więcej tak:

Pokazywać i omawiać dobrą sztukę, bez względu na „szkołę” i czas powstania — tępić zaś złą, bez względu na to czy będzie nią akademizm, czy modernizm — polski czy zagraniczny.

Świetnie. Warto by wszakże wyłumaczyć jedno. Jaką sztukę należy określić przymiotnikiem „dobra”, a jaką przymiotnikiem „zła”?

Naiwność naszego pytania niech będzie usprawiedliwiona niemniejszą naiwnością, z jaką, co młodzi zwłaszcza, współpracownicy „Głosu” decydują o tej nader skomplikowanej kwestii.

Ale zastrzeżenia na później. Faktem jest, że dzieło sztuki prowadzić trzeba między ludźmi argumentem rozumnego słowa. Słowem właściwie użytym zespolic można będzie pewne sfery społeczeństwa z dążeniami artystów. Każdy tak skierowany wysiłek godny jest gorącego poparcia. Zwłaszcza dziś, kiedy przepaść między twórcą a społeczeństwem jest tak tragicznie pogłębiona. Dzieła sztuki są dziś dla wielu tak trudno czytelne. Może łatwiej będzie je nam odcyfrować, gdy przeczytamy przedtem słowa napisane na palecie.

Marjan Turwid.

Bydgoszcz.

W następnym Dziale:
SZALONY POTOMEK ROLANDA
(W 400-lecie zgonu L. Ariosta)
przez
dr. Józefa Morawskiego.

Książki nadesłane

Janusz Meissner: „Zwirko i Wigura zalogą RWD”. Warszawa 1933. Gebethner i Wolff
Łukasz Flis: „Drzwi uchylone”. Warszawa 1933. Nakł. Księgarni F. Hoessicka

ŻYCIE KULTURALNE

WE LWOWIE POWSTAŁA FILHARMONJA

Piszą nam ze Lwowa (lk):
Jest ona już czwarta z rzędu w b'iegu lat. Pierwszą, jak opowiadał starsi Lwowianie, założył był swego czasu Ludwik Heller, tyle przedsiębiorczy impresario teatralny, aby „przetrzywać” dyrekcję Pawlikowskiego, na rzecz którego stracił był kierownictwo scen lwowskich, przedtem piastowane. Heller przebudował salę skarbkowską, opróżnioną przez teatr, który przeniósł się był do nowego gmachu. Zorganizował orkiestrę i z różnym szczęściem finansowym ją eksploatował, a potem w istocie zpnó do teatru się był dorwał. Ale to historia. Sprawy aktualne wyglądają tak, że obecna Filharmonja powstała na gruzach opery. Mniej więcej tak jak w Poznaniu.

Gdy mianowicie próby zgalwanizowania stałej opery przez zrzeszenie obywatelskie zakończyły się dwukrotnym i rosnącym fiaskiem finansowym (ostatnie przypało na rok bieżący) miasto zaangażowało (znów jak w Poznaniu) byłą orkiestrę operową i powierzyło ją Towarzystwu Muzycznemu, t. j. jego dyrektorowi dr. Adamowi Sołtysowi, z obowiązkiem urządzania koncertów symfonicznych. Sub-

wencja miejska jest o wiele szczuplejsza, niż w Poznaniu. Nie dochodzi 50.000 złotych. Ale Lwów łoży za to wiele na dramat, który też posiada dobry zespół i wartościowy repertuar. Jest to może jedyny dział obecnej gospodarki miejskiej, który nie budzi ostrzeżeń sprzeciwiów. W każdym razie, mając w perspektywie taką sytuację, w której subwencja rozdzielaliby się na dramat i operę — przy czym jedna i druga gala sztuki ledwieby wegetowała — Lwów zdecydował się poprzeć całą siłą dramat. Z opery zaś, aż do lepszych czasów, zrezygnował.

Zająwszy to zasadnicze stanowisko, nie zapomniano jednak miasto o muzyce i pomogło zorganizować Filharmonję, której kierownik daje gwarancję artystyczną i starania. Pierwszy koncert — na razie bez solisty — przyniósł dzieła Mendelsohna (uwertura do „Snu nocy letniej”), Brahmsa (warjacje na temat Haydna), Rózyckiego (poemat symfoniczny „Król Kofetua”) oraz na zakończenie Czajkowskiego (Symfonia Patetyczna). Otwarcie odbyło się uroczystie, sala była przepelniona. Filharmonja może przysłużyć się najpoważniej naszej kulturze muzycznej.

Poznański chór katedralny występował ostatnio w Warszawie, jak już donosiliśmy, przytaczając entuzjastyczną opinię prof. Ryty, sprawozdawcy „Gazety Warszawskiej”. Obecnie zabrał głos w Kur. Warszawskim prof. Felician Szopski, który w obszernym artykule kreśli historię naszego chóru, podaje biografję jego dyrygenta, ks. dr. Wacława Gieburowskiego, w ocenie zaś produkcji zaznacza m. in., że „ks Gieburowski zdołał doprowadzić zespół do bardzo wysokich szczytów”. Szczególnie podnosi skojarzenie dźwiękowe głosów chłopięcych z męskimi, wielkie opanowanie techniki i stylu, oraz wysubtelnienie wszelkich odcieni dynamicznych. Prof. Szopski wita z uznaniem zamiar ks. dr. Gieburowskiego, aby przy chórze utworzył internat, gdzie możnaby

chłopców kształcić na śpiewaków i życzy temu zamiarowi urzeczywistnienia.

Marja Kurenko w Poznaniu. Dzisiaj, we czwartek, występuje po raz ostatni w operze naszej Marja Kurenko, słynna śpiewaczka rosyjska, bawiąca obecnie w Europie na krótkiej tournée, przed powrotem do Ameryki, gdzie stale przebywa. Pierwszy występ znakomitej artystki (śpiewała Gildę w „Rigolecie”) był wielkim sukcesem, jak zaznaczył nasz referent muzyczny, prof. St. Wiechowicz, analizując szczegółowo głos i talent p. Kurenko. Rossiniowska Rozyna jest partją o wiele bardziej popisową od Gildy. Wytworna artystka będzie mogła zaprezentować wszystkie wartości swego głosu i techniki.

NAUKA

Pięćdziesięciolecie „Przeglądu Powszechnego”. W dniu 31 grudnia kończy się lat pięćdziesiąt od czasu jak zaczął wychodzić w Krakowie nakładem O. O. Jezuitów wielki miesięcznik naukowo-społeczno-literacki, mianowicie „Przegląd Powszechny”. Założył go był wielki myśliciel i światobliwy kapłan O. Marjan Morawski T. J. „Przegląd Powszechny” stanął odrazu na wysokim poziomie, skupił przy sobie świetne pióra duchowne i świeckie, a w życiu kulturalnym Polski zajął najpoważniejsze stanowisko. Do roli „Przeglądu Powszechnego” przyjdzie oczywiście powrócić. Na razie notujemy ukazanie się numeru jubileuszowego. Jest to potężny tom o zgórą sześćset stronnicach druku, z czego dwie trzecie jest poświęcone omówieniu tego, co „Przegląd” zdziałał był na terenie kultury w pięciu zakresach: filozofji i teologii, historii, problemom społeczno-gospodarczym, historyczno-literackim, wreszcie literackim w sensie belletrystyki. Resztę zajmują działy bieżące, równie obfite i treściwe jak zawsze. Między nazwiskami zdołaniem ten wspaniały tom, znajdują się ze współpracowników świeckich m. in. prof. dr. Stanisław Pigoń, prof. dr. F. Koneczny i dr. K. Górski.

W rocznicę wiedeńskiego zwycięstwa. Piszą nam z Krakowa: Polskie Towarzystwo Historyczne uczcił rocznicę Wiednia uroczystą akademią. Zagał ją prof. dr. St. Kutrzeba, a odczyty wygłosił — gen. dr. M. Kukiel n. t. „Jan III Sobieski wódz” i doc. dr. K. Piwarski n. t. „Jan III Sobieski, polityk”.

Odniesienie uczonych. Profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego dr. St. Gołąb oraz dyrektor W. S. II w Poznaniu dr. A. Peretti-Guicciardi zostali powołani na członków czynnych Międzynarodowego Instytutu filozofji i socjologii prawa w Paryżu.

W PIĄTYM DNIU TYGODNIA KSIĄŻKI POLSKIEJ

Dzisiaj, we czwartek, oprócz rannego odczytu o książce dr. A. Niesiołowskiego na sejmiku oświatowym T. C. L., mamy z imprez bieżących tylko audycję radiową z Warszawy (godzina 18.00—18.20) p. t. „Czytelnik a książka”. Są wszakże otwarte — i będą do niedzieli włącznie — dwie wystawy: pokaz polskiej książki współczesnej w Tow. Przyjaciół Nauk, ul. Mielżyńskich 26, oraz wystawa pięknej książki w Muzeum Wielkopolskim, obejmującą stare i nowsze druki polskie o wysokiej wartości estetycznej. Wystawę grafiki książkowej oraz pięknych opraw mamy też w Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych, plac Wolności 18.

Poza tem w IKS-ie odbywa się wystawa graficzna b. uczniów naszej Szkoły Zdobniczej. Obie te imprezy łączą się z Tygodniem Książki Polskiej, chociaż zostają poza jego urzędowymi ramami. Podobnie dzisiaj zrana odbył się w zakładach wydawnictwa św. Wojciecha pokaz techniczny osnuty na temacie: „Jak po-

OCHRONA ZABYTKÓW

Kolekcjonerzy krakowscy wystąpią niedługo z pięknym pokazem swego amatorstwa. Muzeum Narodowe urządza wystawę starej porcelany europejskiej oraz ceramiki chińskiej. Te ostatnie będą reprezentowały zbiory prof. dr. Juliana Nowaka, bogate i dobrze przebrane okazy z epoki Sung (960—1279) oraz z epoki Ming Porcelany europejskiej dostarczy słynny zbiór Stanisława Ryszarda liczący przeszło 300 okazów saskich, wiedeńskich i polskich. Oba działy będą uzupełnione z mniejszych kolekcji prywatnych oraz ze zbiorów muzealnych krakowskich.

TEATR

Gémier umarł. Z Paryża donoszą nam: Tylko 63 lata przeżył znakomity aktor i reżyser Firmin Gémier, współpracownik Antoine'a, potem dyrektor Odeonu, jeden z pionierów realizmu w teatrze francuskim. Gémier bawił przed kilku laty w Polsce i zatrzymał się jakiś czas w Warszawie.

VARIA

Zamach w Serajewie. „Ilustracja Polska” w najnowszym zeszycie rozpoczęła druk nader interesującego reportażu historycznego p. t. „Vidovdan 1914”. Autor, p. radca Gluck, urodził się i wychował w Bośni, był przed wojną wysokim urzędnikiem austriackim i zetknął się blisko z wypadkami, które w czerwcu 1914 roku rozegrały się w Serajewie, a stały się bezpośrednim powodem wielkiej wojny. Pierwsza część reportażu, który rozciągnie się na kilka zeszytów, przynosi interesujący ustęp historyczny i obyczajowy, jako tło konieczne dla zrozumienia istoty zamachu serajewskiego. Hustrują go ciekawe fotografie. (tk)

wstaje książka.”

Jutro, w piątek radca Zygmunt Załeski wygłosi o godz. 18-tej w Muzeum miejskim przy ul. Marszałka Focha odczyt p. t. „Książki w pracowni J. Kaspro-wicza”. Za tło będzie miał odczyt ten świetlicę kasprowiczowską urządzoną w naszym Muzeum, jak wiadomo w ten sam sposób, jak wyglądała na Harendzie pod Zakopanem, w siedzibie poety. Poza tem wszyscy posiadacze radja uruchomią niewątpliwie swoje odbiorniki o godzinie 21.00 gdyż wtedy będzie mówił z Warszawy na wszystkie stacje polskie Kornei Makuszyński, na temat „Kobieta i książka”. Wiadomo, że Makuszyński nietylko ma wiele do powiedzenia, ale jest niezwykle „radiofoniczny”.

Przypominamy, że wystawy książki można zwiedzać od 10—18 (książka współczesna) i od 10—16 (piękna książka w Muzeum Wielkopolskim). Wstęp na wystawę książki współczesnej (w Tow. Przyj. Nauk) jest bezpłatny.

kradzież pieniędzy skarbowych.
— (Pożary w pow. kaliskim). W ub. tygodniu na polach majątku Kwasków, gm. Błaszki spłonęła sterta zboża należąca do właściciela majątku p. Kazimierza Mniewskiego. Straty wynoszą 1800 zł — We wsi Stok Niemiecki, gm. Błaszki wybuchł pożar w zagrodzie, należącej do gospodarza Walentego Ratajczyka. Pożar strawił dom mieszkalny, obórę i stodołę, wszystkie budynki drewniane wartości 1300 zł — Dnia 28 listopada o godz. 6 wiecz. w Kościelnej Wsi pod Kaliszem spłonęła stodoła ze zbożem należącą do Lzydora Bakowskiego, wartości 900 zł.

* **PABJANICE.** (Z ruchu narodowego). 27 bm. przy udziale członków Stronnictwa Narodowego odbyło się zebranie pod przewodnictwem p. Michałakówny. Interesujący referat p. t. „Rola kobiety w życiu narodowym” wygłosiła kol. „Idzi”. Dyskusja nad powyższym referatem była bardzo ożywiona i wykazała ogólne zainteresowanie kobiet kwestjami społeczno-politycznymi. Jak widać, kobiety zaczynają coraz bardziej uświadamiać się w duchu narodowo-katolickim i pracować dla dobra sprawy ogólnej, a głównie nad odżywieniem kraju.

— W dniu 22 bm. przy szczerze wypełnionej sali odbyło się zebranie narodowców należących do dzielnic północnej. Referat pt. „Dokąd Żydzi idą?” wygłosiła p. Skiel-ska. W dyskusji zabrał głos p. Najchajzer, poruszając szereg ciekawych spraw, a p. Romski zobrazował zgrabny i destrukcyjny wpływ żydostwa i nawoływał zebranych, by propagowali prasę narodową.

— W dniu 24 bm. w lokalu Stronnictwa Narodowego grupy Młodych odbyło się zebranie pod przewodnictwem p. St. Raż-niewskiego. Po zapoznaniu zebranych z deklaracją ideową ruchu narodowego, przeprowadził p. Rażniewski podział dzielnic „Nowe Miasto” na drużyny, pouczając wkońcu zebranych o metodach, zapo-mocą których Obóz Narodowy może dojść do pełnego zwycięstwa. Na zakończenie od-spiewano „Hymn Młodych” oraz wzniesio-no okrzyk na cześć Polski Narodowej.

— (Masowe zwolnienia z pracy). W tym tygodniu zakończone będą roboty publiczne, przy których zatrudnieni byli bez-robotni m. Pabianice. Wed'uz nowej usta-wy ubezpieczeniowej zatrudnionym na tych robotach w razie zwolnienia nie przysłu-guje zapomoga. Wskutek tego kilka ty-sięcy ludzi pozabawionych zostanie jakiej-kolwiek pomocy. W najbliższym czasie ma powstać Komitet niesienia pomocy najbardziej potrzebującym, który po otrzymaniu subwencji z województwa rozłoży opiekę nad najbardziej potrzebującymi z pośród bez-robotnych przez wydawanie doraźnej pomo-cy w naturze.

* **PIOTRKÓW TRYB.** (Akademia Po-wstania Listopadowego). Staraniem Zw. Ofic. Rez. odbędzie się w niedzielę 3 gru-dnia o godz. 17 w sali im. Kilińskiego aka-demja-koncert z udziałem profesora kra-kowskiego konserwatorium, Karola Sta-ryńskiego który odegra na wiolonczeli szereg własnych utworów. Akompanja-ment prof. R. Rudzicza.

— (Huta „Jedność” zainteresowali się już kupcy). Dowiadujemy się iż kierow-nik huty „Jedność” p. M. Trojan, otrzy-mał w tych dniach od jednego z łódzkich hurtowników szkła zamówienie na całko-witą produkcję tej huty.

* **SIEPADZ.** (Krwawa zabawa). Na zakończenie sezonu piłkarskiego urządził T. U. R. zabawę taneczną w sali teatral-nej, która zakończyła się awanturą i boj-ką na noże. Bójkę wszczęli bracia Bor-kowscy, raniąc ciężko Jure.

— (Kradzież podczas wesela). We wsi Szklana Huta w pow. sieradzkim gospo-darz Franciszek Maślak wyprawiał hucz-nie i wesoło wesele. Podczas uczty wesel-nej nieznanymi włamywaczami zakradli się do stodoły, skąd wynieśli 60 mtr. płótna, 100 kg maki oraz wiele innych przedmiotów i ułotnili się w nieznanym kierunku. Po-licja wszczęła dochodzenia.

Złodzieje wódki

Z Radomska donosi (rs): W ub. niedzielę w nocy dokonali nieznanego dotychczas sprawcy wielkiej i zuchwa-łej kradzieży w hurtowni państw. spirytusu nr. 79 w Radomsku przy ul. Brzezińskiej. Złodzieje wybili dziurę w murze, grubości 1 mtr. i skradli 7 skrzyń z spirytusem (około 250 li-trów) i 2 skrzynie wódki (około 150 li-trów). Szkody wynoszą około 2500 zł. Energiczne dochodzenia czyni tutej-szy posterunek P. P.

Meżobójczyni

Sąd apelacyjny pod przewodnic-twem p. wiceprezesa Frydlewicza roz-patrywał dzisiaj sprawę Zbigniewy Gruszczyńskiej, z Róży, pow. Gniezno, która 16 maja r. b. na tle nieporozu-mień rodzinnych zastrzeliła własnego męża.

Sąd okręgowy w Gnieźnie skazał meżobójczynię na karę więzienia przez 8 lat. Wyrokiem sądu apel. karę po-wyższą obniżono oskarżonej do lat pięciu.

Niedokładności w kasie gminnej w Przyborowie

Z Szamotuł donoszą: Soltys gminny Przyborowa, w pow. szamotulskim, kierownik szkoły i gorliwy komendant „Strzelca” Stanisław Gromski został we wtorek w swem urzędowaniu jako soltys zawieszony. Komisarycznym soltysiem mianowany został rolnik p. Babiak. Powodem zawieszenia są nie-dokładności w kasie gminnej.

Temu samemu Gromskiemu zarzu-ca się szereg nadużyć, dokonanych od blisko trzech lat na szkodę rady i kasy

szkolnej w Przyborowie. W sprawie stosunków, panujących w podległej Gromskiemu szkole interwenjowano u starosty szamotulskiego bezskutecznie już w listopadzie ub. roku. Jak już do-nosiliśmy, Gromski jest komendantem kompanji „Strzelca”, do której należał morderca Stanisław Rakowski, który w dniu 19 marca b. roku po powrocie z defilady w Szamotułach, zamordował Schmalzów.

13 wieśniaków oskarżonych o zabójstwo

W środę, 29 b. m. zasiadło na ławie oskarżonych w sądzie okręgowym w Poznaniu 13 młodych wieśniaków, oskarżonych o zabójstwo.

25 czerwca r. b. wieśniacy ci napa-dli na obóz cyganów, koczujących w le-sie pod wsią Kamionki w now. średz-kim i wszczęli awanturę, w wyniku której zabito cygana Filipa Pawłowskiego. W czasie przewodu sądowego nie zdołano odtworzyć faktycznego stanu tej krwawej bójki, albowiem oskarżeni usiłowali wszelkimi sposo-

bami oczyścić się z zarzutów, ciążyących na nich.

Po przemówieniu prokuratora, p. Mosiądzka, i obrońcy p. dr. Ferstena, sąd skazał Matelskiego Stanisława i Wlazło Jana jako głównych sprawców bijatyki każdego na 2 lata więzienia. Tomczaka Andrzeja na 14 miesięcy więzienia. Ponadto skazano sześciu oskarżonych po 1 roku więzienia, oraz dwie kobiety za kradzież po 6 miesięcy więzienia. Bartkowiaka i Chojnackiego sąd uniewinnił z powodu braku dowo-dów.

Kto sieje gangrenę komunizmu?

6 Żydów na ławie oskarżonych

Z Piotrkowa donosi (sk.): W środę, 29 b. m. w wydziale karnym piotrkow-skiego sądu okręgowego rozpoczął się olbrzymi proces komunistyczny, który potrwa prawdopodobnie kilka dni. Na ławie oskarżonych zasiadło 8 Żydów, zamieszkałych w Belchatowie, a mia-nowicie 26-letni Moszek Jakubowicz (tkacz), 23-letnia Estera Eksztajn, 25-letnia Gitla Hofman (tkaczka), 19-letni Abram Żółty (piekarz), 18-letni Jankiel Grunwald, 20-letnia Sura Polakowska (krawcowa), 27-letni Perec Przedbor-ski (tkacz) i 26-letni Rachmil Faube (tkacz). Wszystkim wyżej wymienio-nym oskarżonym zarzuca się, że w la-tach od 1931 do pierwszej połowy 1933 należeli do komunistycznego zw. mło-dzieży polskiej i przy pomocy innych osób dążyli przemocą do zmiany obecne-go ustroju przez swą należność do związku oraz przez rozlepianie odezw i wywieszanie transparentów na uli-cach Belchatowa.

Oskarżeni prowadzili działalność wywrotową na terenach różnych orga-nizacji, zwłaszcza zaś na gruncie Za-wodowego Zw. Włókienniczy w Bel-chatowie. Sądowi przewodniczy sędzia p. Kiestrzyński, jako wotanci zasiada-ją sędziowie Kuczyński i Namysłowski. Oskarża wiceprok. Izdebski, Obronę wnoszą adw. Honigwil, Durącz z War-szawy oraz Walosiński z Piotrkowa. Na rozprawę zostało powołanych prze-szło 60 świadków. Oskarżeni do winy się nie przyznawali. W pierwszym dniu procesu zeznawali świadkowie oskarżenia, przede wszystkim funkcyj-narjusze policji śledczej i munduro-wej.

Niezwłocznie obciążające dla oskarżo-nych zeznania złożył świadek Władysław Klaczyński. Na stole sędziowskim znajdują się dowody rzeczowe w po-staci transparentów i plakatów o tre-sci wywrotowej. Rozprawa trwa.

Zatwierdzenie planu budowy wodociągów dla Łodzi

Opracowany przez prof. Rozsłowskię projekt budowy wodociągów, po przychynej opinii specjalnej komisji ekspertów oraz opinii wojewódzkiego urzędu w Łodzi, przesłany został do ministerstwa spraw wewnętrznych, które go ostatecznie zatwierdziło.

Zatwierdzony plan budowy wodo-ciągów dla Łodzi przewiduje: budowę specjalnych studziń artezyjskich bud-owę pomp głębinowych, rurociągu tłocznego do stacji odzeleniania w Dą-browie, zbiornika pośredniego pojem-ności 2 000 mtr. kub., odzeleniaczy ot-wartych i stacji pomp tłoczących do zbiornika głównego, rurociągu główne-go tłocznego średnicy 800 mm., głów-

nego zbiornika na Budach Stokow-skich pojemności 20 000 mtr. kub. bu-dowę sieci miejskiej opartej na trzech głównych liniach o przekroju 800 mm.

Ogólny koszt urządzeń obliczono na 20 000 000 zł, a wykonanie tego projek-tu pozwoli dostarczyć 43 200 mtr. wody dziennie przy zużyciu energii rocznej 10 000 000 kilowattgodz.

Projekt przewiduje ułożenie sieci na dystansie 11 000 mtr i zrealizowany będzie w serjach rocznych przy wydat-kiem subsydjowaniu przez Fundusz Pracy. Prace rozpoczną się na wiosnę 1934 roku i dadzą zatrudnienie znacz-nej liczbie robotników.

Sprawa adw. Adamka z Gniezna przed sądem

Z Gniezna donoszą: W tych dniach odbyła się przed tutejszym sądem ok-ręgowym rozprawa karna przeciwko adwokatowi Alfredowi Adamkowi z Gniezna, oskarżonemu o dokonanie sprzeniewierzeń na szkodę klientów.

W akcie oskarżenia sąd wytoczył adw. Adamkowi następujące zarzuty: W styczniu 1931 roku oskarżony za-trzymał za sumy 10 000 zł, należnej p. A. Rabskiej z Gniezna 152 zł, ze sumy 1 500 zł, należnej p. Tabakowej wzglę-dnie spadkobiercom Jadwigi Lesznero-wej całą gotówkę, oraz 600 zł. przezna-czonych do wypłacenia p. Józefowi Le-snemu. Pieniądzy tych adw. Adamek odnośnym swym kontrahentom nie wypłacił, przywłaszczając je sobie bez-

prawnie. Dalej akt oskarżenia stwierdza, że w styczniu 1932 r. adw. Adamek otrzymał od pp. Lisków 902 zł, które sobie również przywłaszczył. Wreszcie akt oskarżenia stwierdza, że adw. A-damek w pewnej sprawie majątkowej przedstawił się bezprawnie jako pełno-mocnik i z tego powodu pobrał tytu-łem kosztów kwotę 637 zł oraz z hipo-teki wypłacił również bezprawnie kwotę 2 500 zł niewypłacalnemu p. Toma-szowi Kujawskiemu z Witkowa.

Na rozprawie przesłuchano nastę-pujących świadków: Aleksandrę Rab-ską Józefa Leśnego, Władysława Byt-nera, Antoniego Jezierskiego, dr. Kur-lusa, Józefę Polackową, Józefa Tacza-łę, Józefa Maciejewskiego, Tomasza

Kujawskiego i Adolfa Kreta.

Po przeprowadzonej rozprawie pro-kurator wniósł o ukaranie adw. Adam-ka 2-letniem więzieniem. Sąd po nara-dzie uniewinnił oskarżonego z zarzutu w sprawie Rabskiej, natomiast we wszystkich innych wypadkach uznał go winnym zarzuconych przestępstw i skazał adw. Adamka z § 246 73 i 266 ust. 2 k. k. w dwóch wypadkach na ka-rę po 6 miesięcy więzienia, obniżając ją po myśli § 74 do 8 miesięcy, a na mocy amnestji zmniejszając całą karę do 4 miesięcy więzienia. W ten sposób kara opiewa na 4 miesiące więzienia bez zawieszenia oraz opłatę kosztów sądowych.

Oskarżonego bronili adwokaci Izyc-ki i Smoliński; oskarżał prokurator Metelski; przewodniczył sądowi sędzia Rektajtis w asystencji sędziów Bran-dowskiego i Kosińskiego.

Z ŁODZI

— **Budżet Izby Rzemieślniczej.** Na od-bytem plenarnym posiedzeniu Izby Rze-mieślniczej w Łodzi, po przyjęciu sprawo-zdania z działalności za rok 1932/33 zgro-madzenie uchwaliło budżet Izby na rok 1934/35, zarówno w wydatkach jak i docho-dach, które wobec konieczności przeprowa-dzenia pewnych poprawek nie zostały ści-słe określone.

— **Niezwykłe zdarzenie** miało miejsce na przedmieściu Widzew. W godzinach porannych dostrzeżono na polu tuż przy domach mieszkalnych imponujących roz-miarów jelenia - rogacza. Ludność zorga-nizowała polowanie, w którym wzięły udział dzieci, kobiety i starsi mężczyźni po-zostający bez pracy.

Policja powiadomiona o niezwyklej wły-zycie, osaczyła jelenia na dominiem Schei-bleira i ujęła żywcem. Jest to rogacz 13-let-ni, zbiegły w czasie ostatniego polowania z lasów w Spale, stanowiących rezydencję P. Prezydenta Rzplitej.

Jelenia odesłano z powrotem do nadle-snictwa w Spale.

— **Strajk.** W betoniarni w Andrzejowie pod Łodzią gdzie wyrabiane są bloki na szosę pasową Łódź - Tomaszów, wybuchł strajk. Robotnicy porzucili pracę, domaga-jąc się podwyżki płac. Sprawą likwidacji zatargu zajął się inspektor pracy.

— **Czy rze zawezmie?** W związku z przygotowaniem wyborczemi do samo-rządu łódzkiego, w łonie „sanacji” łódzkiej, szczególnie zaś wśród różnych przywódców organizacji, powstały ogromne rozdzwielki. Mówi się nawet poważnie o wystawieniu odrębnej listy, w razie gdyby nie osiągnię-to porozumienia. Podłożem zatargu są per-traktacje o stanowisko wiceprezydenta miasta. Panowie ci są na tyle skromni, że stanowisko prezydenta zostawiają do dyspozycji „góry”, ponieważ jednak do sta-nowiska wiceprezydenta pretenduje 12 — 15 kandydatów i każdy ma się za najod-powiedniejszego, targi są conajmniej przed-wczesne, tembardziej, że zgóry przewiduje się, że wyłącznie „sanacja” dzielić będzie mandaty między siebie, wykluczając inne stronnictwa.

— **Wywieźli majstra na tacze.** W przę-dzalni firmy M. Rozen, przy ulicy Pomor-skiej 58, robotnicy wywieźli na tacze po-za bramę fabryki majstra Wincentego Ba-ciaka, zamieszkałego przy ul. Włodzimier-skiej 53.

Baciak odnosił się grubiańsko do robo-tników, wymyślał, a nawet w stosunku do słabszych i młodocianych nadużywał siły fizycznej i bil.

Zniecierpliwieni robotnicy gdy majster Baciak uderzył młodszego robotnika rzucili się gremjalnie w liczbę 40 osób na niego za-rzucili szmatę na głowę, obezwładnili i wywieźli na tacze za bramę fabryczną. Ponieważ robotnicy zagrozili strajkiem, zarząd firmy usunął Baciaka z pracy.

Na skutek złożonego przezeń zameldo-wania policja wdrożyła przeciw winnym dochodzenie karne.

Składki i pokwitowania

Na pomnik Serca Jezusowego: Ta-deusz Koźlicki zamiast wieńca na trumnie śp. Michała Jasińskiego 10 zł — N. N. z podziękowaniem za otrzymane łaski z ser-deczną prośbą o dalsze 1 zł. — Rodzina Tabaków Swarzędz, z podziękowaniem za odzyskane zdrowie 20 zł — Razem z po-przednio pokwitowanemi 212,86 zł.

JARMARKI

— * **SWARZĘDZ.** Dnia 7 grudnia jar-mark ogólny.

— * **GRABÓW.** Jarmark, który miał się odbyć 11 grudnia, odbędzie się 13 grud-nia.

— * **OSTRORÓG.** W czwartek, 7 grud-nia jarmark na konie i bydło.

— * **CZEMPIN.** W czwartek, 7 grud-nia jarmark na towary kramne oraz ko-nie bydło i trzodę chlewną.

— * **JUTROSIN.** Jarmark na konie, bydło, świnię oraz towary kramne w czwartek, 7 grudnia.

— * **WRONKI.** W czwartek, 14 grud-nia jarmark na konie, bydło, kozy świnię drób, artykuły rolnicze i towary kra-marskie.

— * **DOBRYCA,** pow. krotoszyński. Następnym jarmark na konie i bydło w śro-dę, 6 grudnia. Obcym straganiarzom wstęp wzbroniony.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Jesienny zjazd delegatów Zw. Tow. Kupieckich

Obniżenie budżetu na 1934 r. — Krytyka działalności kierownictwa Związku — Zjazd potępia nadużywanie firmy Związku w walce politycznej — Rezolucje i wnioski

W ubiegłą środę odbył się w sali „Domu Kupiectwa Polskiego” w Poznaniu jesienny zjazd delegatów Związku Towarzystw Kupieckich w Poznaniu. Zjazdy takie odbywają się corocznie, a głównym ich zadaniem jest uchwalenie budżetu, który decyduje o inicjatywie i rozpiętości działania Związku na następny rok budżetowy. Tegoroczny zjazd jesienny w obecności b. poważnej liczby delegatów otworzył prezes Związku p. Kazimierz Otmianowski, który po powitaniu obecnych wypunktował ciężkie warunki działania Związku w dobie ostrego kryzysu gospodarczego. Od kilku lat działalność ta kurczy się w sposób niepokojący, czego właśnie dowodem jest spadek cyfrowy budżetu po stronie dochodów.

W nawiazaniu do tego wstępnego zagajenia obrad skarbnik Związku p. Malinowski zdał sprawozdanie kasowe za czas od 1. 1. 31 r. do 31. 10. 33 r. oraz przedłożył uchwalony w tonie zarządu budżet na r. 1934. Jeśli chodzi o wpływy kasowe, to z prelimitowanych 31.500 zł wpłynęło dotąd 28.603; nadzwyczajnych dochodów przewidziano 3.750 zł, wpłynęło natomiast 2.444 zł. — Koszty handlowe w tym czasie wyniosły 9.519 zł; na pensje personelu wydano 13.160 zł, na „Świat Kupiecki” 4.455 zł. Jest rzeczą pewną, że w r. bież. budżet Związku po stronie dochodów osiągnie maksymalną sumę 38.000 zł, podczas gdy w r. ub. dochody te wyniosły 55.878. Zarząd Związku, zastanawiając się nad preliminarzem budżetowym na rok 1934, przyszedł do przekonania, że musi on być wydatnie zmniejszony, zwłaszcza, że zachodzi obawa dalszego skurczenia się dochodów. Dla scharakteryzowania sytuacji warto zanotować, że gdy w r. 1931 Związek liczył przeszło 50 towarzystw z 1879 członkami, to w r. 1933 tylko 47 towarzystw z 1005 członkami. Wzrosła tylko liczba członków pauszalnych z 300 na 777. Budżety Związku w latach ub. kształtowały się, jak następuje: rok 1929 — 79.392 zł, r. 1930 — 74.138 zł, r. 1931 — 59.977 zł, r. 1932 — 46.536 zł, r. 1933 — 38.000 zł. Dość jeszcze należy, że nie wszystkie zapisane towarzystwa funkcjonują normalnie i nie wszystkie płacą. Na pierwszym miejscu co do ilości członków, jeśli chodzi o prowincję, stoją Towarzystwa: Ostrów — 54 czl., Wągrowiec — 46 czl., Gniezno — 50 czl., Leszno — 43 czl., Kościan — 40 czl. i Września — 35 czl. Nie dają o sobie znaku życia i nie płacą składek Towarzystwa w Czarnkowie i Goslniu. Uwzględniając to położenie zarząd proponuje zmniejszyć budżet na r. 1934 do sumy 33.000 zł w dochodach zwyczajnych i 3.000 zł w dochodach nadzwyczajnych i do tego dostosować stronę wydatkową budżetu.

Nad sprawozdaniem skarbnika przewodniczący otworzył dyskusję, w której, jako pierwszy, zabrał głos p. prezes Majewicz, krytykując na wstępie zarząd za rzekomo niekonsekwentne stawianie kwestji budżetu, gdyż rada Związku właśnie w myśl życzeń zarządu uchwaliała preliminarz w wysokości 40.000, a na walnym zjeździe, przed najwyższą władzą, obniża swoje pretensje, od których nie chciała odstąpić. W dalszym ciągu p. prezes Majewicz krytykuje działalność zarządu, która jest niejako zakonspirowaną, a członkowie tego sobie nie życzą. Ogół członków chce, aby ta działalność była jawna i wszystkim znana. Zarząd jest winien, że praca w towarzystwach utyka, gdyż za mało z nimi utrzymuje kontakt. Dyrektor Związku p. Sikorski jeździ często do Warszawy, lecz o wynikach swoich podróży nie informuje członków i nie dostarcza materiału z działalności Związku do organu związkowego „Świata Kupieckiego”, o co właśnie chodziłoby członkom. Przeciwno tej krytyce wypowiedział się prezes p. Otmianowski, który nie negował jednak niektórych słusznych życzeń p. prezesa Majewicza, jak w szczególności tego, aby zarząd raz w miesiącu zdawał na łamach „Świata Kupieckiego” sprawozdanie ze swej działalności.

W dalszym ciągu dyskusji niektórzy z delegatów podnosili, że przyczyną osłabienia się pracy Związku są za wysokie składki członkowskie, zwa-

szcza dla kupców prowincjonalnych, których sytuacja jest oplakana i którzy wskutek tego nie mogą niejednokrotnie podać swoim obowiązkom organizacyjnym. Delegat z Środy oświadczył, że zębne skutki dla działalności Związku widzi w angażowaniu organizacji do partyjnej walki wyborczej. Bolesnym było dla wszystkich i dotkliwym zarazem, że p. Sikorski, jako dyrektor Związku, podpisał partyjną odezwę wyborczą, narażając tem apolityczną organizację gospodarczą na moralny policzek ze strony społeczeństwa. P. Sikorskiemu wolno, jako obywatelowi, należeć do takiej partji, do jakiej go serce ciągnie, ale nie wolno mu wciągać organizacji gospodarczej, której jest funkcyjnarzusem, do walk partyjnych, które tę organizację rozbijają. Zgromadzeni burzą oklasków nagrodzili przemówienie delegata Środy, wyrażając zarazem uznanie dla prezesa Związku p. Kazimierza Otmianowskiego, za jego stanowisko, nie angażujące Związku w walce wyborczej.

P. prezes Otmianowski starał się, aby dyskusja nad poruszonym tematem na wystąpieniu delegata Środy została zakończona, lecz dalsi delegaci wyrazili solidarność z delegatem Środy, podnosząc swoje specjalne uwagi. I tak delegat Ostrowa stwierdził, że p. dyr. Sikorski, angażując Związek do walki wyborczej, nadużył w nim pokładane zaufanie delegatów i naraził Związek na wyzysk. Jeden z delegatów Poznania potępił rozumowanie niektórych, że interesy Związku przemawiały za zaangażowaniem się w walce wyborczej po stronie B. B. Takie stawianie sprawy jest dla mówcy nawstrętnejsze, ponieważ kupiectwo polskie nie tylko korzyściami materialnymi żyje, ale musi także dbać o swoją stronę moralną, o swoje sumienia. Operowanie argumentem korzyści materialnych jest pokrewne mentalności żydowskiej, obce duszy wartościowego kupca polskiego. Sala burzą oklasków po raz drugi zajęła zdecydowane stanowisko w aktualnej sprawie.

W takiej atmosferze dyskusja nad sprawą budżetu dobiegła końca. Ponieważ p. prezes Majewicz stanął na stanowisku uchwały Rady Związku, domagającej się budżetu w wysokości 40.000 zł, a zarząd budżetu w wysokości 36.000 zł, przewodniczący zarządził

głosowanie. Większość opowiedziała się za budżetem zmniejszonym, upoważniając jednakowoż zarząd do czynienia wysiłków, aby dochody zostały zwiększone i na ten wypadek dając mu pełnomocnictwo do wydatkowania większych kwot, zwłaszcza na „Dom Kupiecki” i na „Świat Kupiecki”. Dość należy, że zmniejszony budżet przewidyuje mniejsze niż dotąd wydatki na pensje personelu i na wydatki handlowe.

Dłuższa dyskusja wyłoniła się kolejno nad następnym punktem obrad, t. j. sprawą zmiany statutu. Zarząd udzielił tutaj delegatom szczegółowych informacji i wyjaśnił, że niezarejestrowane dotąd towarzystwa muszą to uczynić najpóźniej do końca b. r.

Punkt obrad p. t. „Problem oddłużenia handlu” na wniosek p. Nowaka został wycofany z porządku dziennego i będzie przedmiotem obrad na następnym specjalnym zjeździe delegatów, który się odbędzie już 10 grudnia b. r. Ponieważ sprawa sama jest paląca, zjazd uchwalił trzy rezolucje, w których domaga się:

a) ażeby prowadzona przez Bank Akcepcyjny akcja upłynnienia zamrożonych należności objęła w pierwszej linii należności z tytułu dostaw towarowych, b) ażeby upadły wszelkie dawniejsze zarządzenia, wstrzymujące normalne egzekwowanie należności, c) ażeby zlikwidowane zostały prymitywne formy handlu jak domokrażstwo, handel uliczny i jarmarczny i d) ażeby miarodajne czynniki w związku z obniżeniem stopy dyskontowej przez Bank Polski, wpłynęły na obniżenie bankowej stopy procentowej drogą ustalenia wysokości przesądzalnych odsetek na najwyżej 7 procent.

W wnioskach i wolnych głosach delegaci Poznania i miast prowincjonalnych poruszyli kilka aktualnych zagadnień kupieckich w szerszym zakresie. Postanowiono pozbawić ustosunkować się pozytywnie do „Tygodnia Propagandy Przemysłu Polskiego” i współpracować nad uświadamianiem szerokiego ogółu wobec tego zagadnienia. Zjazd z wielką rozważą traktował wszystko, co jest związane z przyszłością i rozwojem kupiectwa polskiego w Wielkopolsce. Trwał przeszło 4 godziny.

KRONIKA GOSPODARCZA

PODATKI I OPŁATY

(p) **Ważne orzeczenie Sądu Najwyższego.** W sprawie z oskarżenia dyrektora jednego z banków z art. 97 ustawy o państw. podatku przemysłowym z powodu odmowy okazania delegowanemu przez Urząd Skarbowy urzędnikowi księgi: in-kasa towarowego Sąd Najwyższy wyrokiem Izby Karnej (S. 4.) z dn. 13 stycznia 1933 L. II. 4. K. 790/32 ustalił następujące zasady prawne odnośnie przepisu art. 47 ustawy o państw. podatku przemysłowym z dn. 15 lipca 1925 (Dz. U. R. P. poz. 110/32). 1) Urzędnik delegowany przez władze skarbowe do przejrzenia ksiąg, dokumentów i innych zapisów na mocy art. 47 ustawy o podatku przemysłowym, nie ma obowiązku ujawnienia, w stosunku do jakich osób zbiera wiadomości. 2) Księga dotycząca obrotu gotówką za towary może podpaść pod art. 47 ustawy o podatku przemysłowym, ponieważ zawierać może wiadomości dotyczące „towarów sprzedanych, zastawionych i t. p.” W motywach wyroku Sąd Najwyższy podaje, że ustawa o państw. podatku przemysłowym nie zawiera zastrzeżeń, ażeby prawo władzy skarbowej do przeglądania ksiąg, dokumentów i t. p. istniało tylko wtedy, gdy władza ta ujawnia o jakie osoby jej chodzi. Obowiązek okazania tych ksiąg, dokumentów i t. p., nie koliduje też z obowiązkiem zachowania tajemnicy handlowej, gdyż ustawa o państw. podatku przemysłowym zabezpiecza zachowanie tej tajemnicy, zastrzegając, że uzyskany materiał władze skarbowe winny użytkować z całkowitem zachowaniem „tajemnicy handlowej”.

Z KRAJU

(k) **Czy zaniechanie utworzenia Instytutu Handlu Zagranicznego?** Jak donieśliśmy, opracowało min. przemysłu i handlu projekt reorganizacji Państwowego Instytutu Eksportowego, polegający na tem, że Instytut ten miałby doznać przed-

miotowego rozszerzenia przez włączenie do jego zadań zagadnień importowych. Związanych z eksportem, a szczególnie zagadnień handlu kompensacyjnego. Instytut handlu zagranicznego miał być prowadzony na rachunek samorządu gospodarczego, który się na tę koncepcję zasadniczo zgodził, domagając się jednak decydującego wpływu na wewnętrzną politykę Instytutu i sprawy personalne. Warunek ten nie został zaakceptowany przez centralne władze. Wobec tego zdaje się, że powołanie do życia Państwowego Instytutu Handlu Zagranicznego pod egidą samorządu gospodarczego zostanie zaniechane. Natomiast zanosi się tymczasem na drobną reorganizację P. I. E. pozostającego organem pomocniczym m. p. i h., głównie w kierunku redukcji jego aparatu i osiągnięcia oszczędności budżetowych. (1)

(k) **Bilans pracy kolei w III kwartale.** Przewóz podróży w III kwartale r. b. (92 dni) wyniósł ogółem 28 898 090 podróży. W III kwartale, jak zwykle w tym okresie czasu, ruch pasażerski był bardzo ożywiony w związku z masowymi wyjazdami do uzdrowisk, zdrojowisk, w góry i nad morze. W szczególności olbrzymi zjazd był tego roku nad morzem. Regularność biegu pociągów pasażerskich dalekobieżnych w okresie sprawozdawczym wynosiła 91%. Towarów przewieziono w III kwartale r. b. przy 78 dniach roboczych 12 018 571 tonn (oprócz kolejowych gospodarczych). Naładowano na stacjach linii normalnotorowych P. K. P. i w W. M. Gdańsku 947 317 wagonów 15-tonnowych, a przyjęto od kolei zagranicznych 100 144 wagonów z ładunkami adresowanymi do Polski oraz przechodzącymi przez Polskę tranzytem, czyli razem przewieziono 1 047 761 wagonów ładownych (łącznie z przesyłkami gospodarczymi). W porównaniu z III kwartałem roku ubiegłego (1 012 030 wagonów) przewieziono w III kwartale r. b. więcej o 35%.

(k) **Rokowania handlowe z Szwajcarią.** Rokowania handlowe polsko-szwajcar-



Dla jasnych i dla ciemnych włosów

Palmolive Shampoo jest nowym środkiem do mycia głowy, wyrabianym z czystych i łagodnych olejków roślinnych. Dlatego tak dokładnie myje naskórek głowy zupełnie go nie drażniąc. Naskórek staje się idealnie czysty i biały, a włosy miękkie i puszyste. Prosimy przekonać się jeszcze dziś, że Palmolive Shampoo jest takim dobrodziejstwem dla włosów jak Mydło Palmolive dla cery. Podwójne opakowanie za 40 gr.

Colgate Palmolive Sp. z o.o., Warszawa

PALMOLIVE SHAMPOO

40 gr.



Wyrób polski

ng 6911

skie w sprawie rewizji traktatu handlowego trwają już od kilku tygodni w Bernie szwajcarskim. Iakkolwiek tempo rokowań zostało nieco osłabione na skutek rozpoczęcia niedawno rokowań handlowych szwajcarsko-niemieckich, wydaje się, że rokowania zostaną wkrótce pomyślnie zakończone i doprowadzą co najmniej narazie do uzgodnienia części taryfowej traktatu handlowego, podczas gdy sprawy kontyngentowe, być może pozostaną do późniejszego załatwienia. Polska delegacja poczyniła bardzo znaczne ustępstwa w zakresie ulg celnych konwencyjnych na niektóre artykuły chemiczne, koronki i hafty, taśmy do wyrobu kapeluszy damskich, zegarki i t. d. Ze strony Szwajcarii żądają jednak dalszych ustępstw. Żądania polskie co do poprawy możliwości eksportowych do Szwajcarii leżą głównie w zakresie zniesienia reglamentacji na nasze masowe artykuły wywozowe lub też powiększenia kontyngentów. (1)

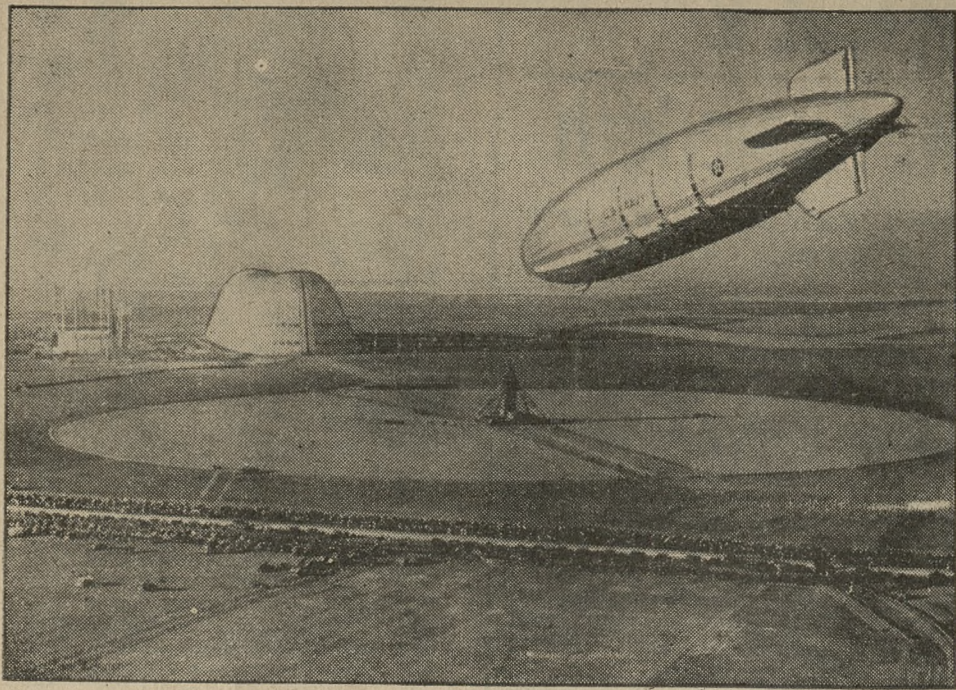
(k) **Utrudnienie gospodarczo potrzebne go importu.** Uzależnienie importu wełny obok zaświadczenia na prawo przywozu od przedłożenia świadectwa pochodzenia spowodowało według doniesień z Bielska poważne komplikacje, ponieważ importerzy wełny nie byli przygotowani na takie zarządzenie, które wprowadzone zostało bez uprzedniej zapowiedzi. Importerzy nabywający surowiec w krajach produkcji, nie byli w stanie zaopatrzyć się w świadectwa pochodzenia. Szczególne trudności powstały przy imporcie wełny australijskiej. Dostarczenie świadectwa pochodzenia z Australji nie może być uskutecznione przed upływem 2 do 3 miesięcy. Poza tem powstają trudności stąd, że podania o przywóz wełny załatwiane są przez Centralną Komisję Przywozu w tempie nader powolnem, tak iż w wypadkach nabycia wełny w Belgji, Francji lub na aukcji londyńskiej — przesyłka wełny szybkiej nadchodzi, nim uzyskać można zaświadczenie na prawo przywozu. Wobec tego zależają na urzędach celnych znaczne ilości przesyłek wełny, które nie mogą być odebrane przez interesentów. Powoduje to zbędne dodatkowe koszty składowe powiększone zresztą przez opłaty uiszczane za utrzymanie zezwoleń na przywóz jak i za świadectwo przywozowe. (1)

Z ZAGRANICY

(z) **Podatek od nożyków do golenia w Czechosłowacji.** Związek fryzjerów przedłożył min. handlu wniosek w sprawie opodatkowania nożyków do golenia. Wnioskodawcy obliczają, że dochód roczny skarbu państwa wynosiłby od 1/4 do 9 milionów kor.

(z) **Strajk farmerów wygasa.** Długotrwały strajk farmerów w Stanach Zjednoczonych załamuje się. Nawet organizatorzy i przywódcy tego strajku przyznają, że hasła strajkowe stały się obecnie wśród mas niepopularne. Na tle nastrojów tych coraz wyraźniej wylaniają się zamiary w kierunku likwidacji akcji strajkowej.

**K T O
POPIERA PRZEMYSŁ ZAGRANICZNY
ODBIERA CHŁEP ROBOTNIKOM
POLSKIM!**



Największy sterowiec świata, amerykański „Macon”, po próbnym locie wraca do swego portu Sunnyvale.

Słońce w przededniu nowej rewolucji

Rok bieżący stanowi koniec 11-letniego okresu plam słonecznych. Okresy takie powtarzają się periodycznie i trwają mniej więcej jedenaste lat. Rozpoczynają się one słabszymi erupcjami, by po osiągnięciu maksimum zaburzeń powoli zanikać.

Nauka nie jest jeszcze zupełnie zgodna co do tego, jakim przyczynom plamy słoneczne zawdzięczają swoje powstanie. Przeważa opinia, że są to olbrzymie erupcje wulkaniczne wyrzucające gębą położone masy materii na powierzchnię słońca. Rozmiary tych plam są, jak dla naszych pojęć ziemskich, olbrzymie. W niektórych z powstałych lejów pomieściłoby można wielokrotnie kule wielkości naszej planety. Rzecz prosta, że przy tych olbrzymich przewrotach powstają także ogromne zaburzenia elektromagnetyczne, które udziałają się także naszej ziemi. Wiemy że przepiękne widowisko zoicy polarnej jest jednym ze skutków tych zaburzeń. Wiemy dalej, że w czasie plam słonecznych powstają silne zaburzenia także w sieci telegraficznej i telefonicznej. Leczą

nie dość na tem. Zaburzenia słoneczne oddziałują także bardzo ujemnie na ludzi. Pierwsi uczynili to spostrzeżenie dwaj lekarze francuscy w Nicei: Laure i Sadou, którzy zauważyli, że w czasie wielkich plam na słońcu i zaburzeń w telefonach pogorszył się także stan zdrowia pacjentów w oddanych pod ich opiekę szpitalach. Inni badacze potwierdzili to zjawisko.

Czy plamy na słońcu spowodują wojny i sprzyjają epidemjom, jak niektórzy przypuszczają nie jest udowodnione. Poniżej za mało jeszcze posiadamy w tej mierze materiału statystycznego. Na ośmiast więcej prawdopodobnym jest twierdzenie lekarza szwajcarskiego Kundimanna że w miarę zwiększania się plam słonecznych wzrasta na ziemi liczba wypadków apopleksji.

W roku przyszłym rozpoczyna się nowy okres wybuchów wulkanicznych na słońcu który niewątpliwie, podobnie jak poprzednie nie pozostanie bez wpływu na nasze sprawy ziemskie. W i P.

Afera „brylantowa” na 150 tysięcy złotych

Sensacyjna afera jest obecnie przedmiotem dochodzeń policyjnych. Pani Jadwiga Sz., właścicielka majątku pod Wilnem, wystąpiła z rewelacyjnym doniesieniem do władz policyjno-sledczych. Niedawno w posiadłości jej odbyła się rewizja przeprowadzona przez sękwstratorów urzędu skarbowego. Po skończeniu tych czynności skarżąca — jak utrzymuje — stwierdziła brak z szafki niezwykle cennego pierścienia brylantowego kilkunastokaratowego wartości 150 000 zł. Wyszło na jaw, iż pierścień ten (okaz w swoim rodzaju) został nabyty u znanego jubilera warszawskiego.

Sprawa nader cennej tej zguby przedstawia się dość zagadkowo, jeżeli zważyć, iż pierścieńek, wysadzony drogim kamieniami w niezwykle kosztownej oprawie, był asekurowany od kradzieży w jednym z towarzyszy ubezpieczeniowych. W związku z tem policja wysuwa przypuszczenie, iż w tym wypadku ma się tu jakby do czynienia z aferą „a-la Ciunkiewiczowa”, której proces o usiłowanie podjęcia milionowej premii asekuuracyjnej za rzekomo skradzione precjoza miał swego czasu olbrzymi rozgłos.

W sprawie sensacyjnej skargi, wniesionej przez obywatelkę ziemską Jadwigę Sz. toczy się b. energiczne śledztwo.

Klub pięćdziesięciu dwóch

„Klub 52” jest najoryginalniejszym może klubem w Londynie. Liczba jego członków jest sztywna i określona: pięćdziesięciu dwóch i ani jednego więcej lub mniej. Dwadzieścia sześć młodych panien i dwadzieścia sześć młodzieńców. Żaden z członków klubu nie może liczyć ponad lat 26. Nikomu nie wolno znać prawdziwego nazwiska innych klubmanów. Między sobą witają się klubowcy, wymieniając przybraną literę alfabetu zamiast nazwiska. Pan „O” wita się z panną „C”, panna „G” wita się z panem „F” i t. d. Klub mieści się w jednym z pałacików arystokratycznej dzielnicy Mayfair, a zebrania odbywają się codziennie od 6 do 8 wieczór. Gospodynią klubu jest hrabina L., która oczywiście zna prawdziwe nazwisko miss „O” czy miss „M”. Ona też decyduje o wykreśleniu z listy członków tych, którzy popełnili niedyskrecję lub też przekroczyli przepisana granicę wieku (26 lat). Zgłoszeń o przyjęcie do „Klubu 52” jest moc, gdyż klub ten jest bardzo popularny w Londynie. Pobyt w klubie kończy się dość często, jak się można było tego spodziewać zawarciem małżeństwa; w ciągu ostatnich 4 miesięcy zarejestrowano czternaście ślubów małżeńskich, zawar-

tych przez członków i członkinie klubu. Młode pary zostały jednak wykreślone z listy członków. Or

Kapitałne zdarzenie

Niezwykła pomyłka zdarzyła się w tych dniach wiadomym niemieckim w Szczecinie. Skazany przed pewnym czasem w Heilsbergu (Prusy Wschodnie) na 5 lat więzienia dawny budowniczy miejski Haemmerling zbiegł z aresztu i ujęty został dopiero po paru dniach w Szczecinie. Tam zamknięto go we wspólnym areszcie z pewnym Estończykiem, który miał być wydalony z Niemiec. Otóż pewnego dnia zamiast Estończyka załadowano na okręt „Nordland” Haemmerlinga i odesłano go do Estonji, zaś Estończyka odstawiono do aresztu w Bartoszycach (Prusy Wschodnie). Pomyłkę zauważono dopiero po paru dniach, gdy Haemmerling znajdował się już na wolności w Estonji.

Ammundsen żył jeszcze w 1929 roku?

Na wyspie Aleksego, w okolicach podbiegunowych znalazłono notatnik z obserwacjami meteorologicznymi i uwagami w języku norweskim. Zdaniem ekspertów, notatki te są poczynione ręką Amundsena. Na jednej ze stron znajduje się data: 20 maja 1929 r. Wynikałoby stąd iż Amundsen żył jeszcze w roku 1929, po swoim zaginięciu wśród pustych polarnych. Amundsen wyleciał na samolocie Latham z Troemse 18 czerwca 1928 r. w towarzystwie lotnika francuskiego Guilbeaux. Od tego czasu ślad jego zaginął.

Co zostało w Niemczech zabronione?

Ministerstwo oświaty w Niemczech ogłosiło listę 49-ciu rozmaitych fabrykatów, których nie wolno sprzedawać ani puszczać w obieg ze względu na ich charakter i wykonanie, które mogą się przyczynić do obniżenia pojęcia symbolów państwowych w oczach obywatela III Rzeszy. Do liczby takich przedmiotów włączone zostały między innymi: podstawki do jadłospisu w formie swastyki, fotografie ze swastyką, pullowery ze swastyką, fartuszki ze swastyką i z wyszytym hasłem „Heil Hitler”, szelki z wyszytą swastyką, karty pocztowe z wydrukowanym wierszykiem „Führer”, w który miłery początkowe każdego wiersza czytane od góry do dołu tworzą nazwisko kanclerza dalej grzebień drewniany z wymalowaną na nich swastyką, lusterka kieszonkowe ze swastyką i z hasłem „Heil Hitler” etc. etc. A.

TEATRY

Dziś występ Marji Kurenko w Teatrze Wielkim

Dziś w „Cyruliku Sewilskim” wystąpi po raz ostatni słynna śpiewaczka koloraturowa Marja Kurenko.

Słynny tenor włoski w Teatrze Wielkim

Korzystając z przyjazdu do Polski słynnego tenora włoskiego Norberto Ardelli, dyrekcja Teatru Wielkiego zaangażowała tego świetnego artystę na jeden występ, który nastąpi w sobotę 2 grudnia. Norberto Ardelli wystąpi w operze „Carmen” i kreować będzie popisową rolę Don Joségo. Norberto Ardelli, pierwszy tenor królewskiej Opery w Rzymie odbył ostatnio wielkie tournée po Stanach Zjednoczonych i odniósł olbrzymie sukcesy. Sobotni występ Ardelliego zainteresuje niewątpliwie melomanów naszej opery.

O książce

W dniu wczorajszym o godz. 20. w ramach tygodnia poświęconego propagandzie książki polskiej, odbył się interesujący odczyt zbiorowy p. t. „O książce”. Mówiło o niej, rozpatrując zagadnienie z różnych punktów widzenia, sześciu prelegentów. Krótkie, barwne i z humorem wypowiedziane odczyty, wypełniły cały wieczór. Stefan Balicki, znany powieściopisarz, w dowcipny sposób zapoznał słuchaczy z dołą autora i z jego kłopotami. Bardzo interesującym i z wielkim umiłowaniem przedmiotu mówił Jan Kuglin o pracy typografa, który, otrzymawszy do rąk manuskrypt cennego dzieła, troska się o przewleczenie go w artystyczną szafę. Przeplatając swój odczyt aktualnymi anegdotami, przedstawił Stefan Dippel dzisiejsze losy handlu księgarskiego i kłopoty księgarza Dr. Andrzej Wojtkowski w barwną formę obłóki krótki wkład o bibliotekach, ich zadani-

niu, pracy bibliotekarza i jego stosunku do przechowywanych książek. Dr. Jerzy Koller, mówił w imieniu czytelnika, który kocha książkę i z zamknięciem gromadzi własną bibliotekę. — Wszystkie przemówienia zsumował i zamknął je kilku słowami o krzywej literackiej dr. Stefan Papée. Interesujących, dowcipnie wypowiedzianych odczytów wysłuchała z ciekawością nad podziw licznie zgromadzona, wypełniająca dokładnie dużą aulę W. S. H., publiczność, darząc prelegentów hucznymi oklaskami. Udała impreza wypełniła swe zadanie, dając słuchaczom niety wieczór i utrwalając wśród nich zamiłowanie do książki, zamiłowanie, które wymaga jak najpowszechniejszego rozszerzenia. (tk)



Poczta belgijska wydaje stale na 1 grudnia specjalny znaczek listowy, z którego dochód jest przeznaczony na walkę z gruźlicą. Tak wygląda znaczek tegoroczny.

Dział grafologiczny Prof. Foady'ego

184. „Carissima”. Szybka, ruchliwa, nerwowa, ambitna, co doprowadza do upartości, ale naogół dobre serce. Dobra pamięć, mądra, wesola lubi innych deenerwować, lecz nie w złości.

185. „Emka”. Niezdecydowana, okropnie nerwowa, pretensjonalna, nie jest zadowolona, gdy swoje sprawy sama nie może załatwić. Nieufna, skłonna do płaczu, pesymistka, skutkiem czego popała w histerię.

186. „Serce”. Sprytna, mądra, poważnie myśląca, idealistka, dużo optymizmu, kocha życie artystyczne, silna wola, dużo wytrwałości, wesola, pod względem duchowym bardzo szczerza.

187. „Szaniek”. Z natury obdarzony wielką inteligencją, oranowany, zdecydowany w swych zamiarach. Stara się aly jego zdolności ceniono, dużo „rutyny”. Egzista w miłości, bardzo gustowny. Pismo wykazuje pod względem intelektualnym na lat 45.

188. „Marica”. Ograniczona w czasie, mądra, szybka we wszystkim się przedkorientuje, okazuje dużo ciekawości, na polu naukowym wiele temperamentu. Postępowanie swoje dokładnie analizuje. Idealistka, dużo optymizmu, a filozofja doprowadza do fatalizmu.

189. „Katusza”. Bardzo mądra, lubi dyscyplinę, tylko brak cierpliwości, dużo fantazji, ma pomysły, które doprowadzają do uporu. Ambitna, okropnie zazdrośna w miłości, i lubi sprawy załatwiać na go-rąco, ale nie naiwna.

190. „Sonny-Boy”. Dyplomata mądry, bardzo inteligentny, sentymentalny, do-broduszy, przeczorny w miłości w życiu zarobkowym wielki materialista, co rozpoczyna, to tylko na wielką skalę. Pismo wykazuje umysłowe przemęczenie.

191. „Dearling”. Bardzo inteligentna, ruchliwa, mimo to lubi życie rodzinne. Ostrożna, ambitna, szlachetna, wielce ciekawa, gustowna, gdy znajdzie to czego pragnie, nie lubi zmieniać. Charakter pisma wykazuje pod względem intelektualnym 70 proc. męskości.

192. „Pirat”. Dużo wytrwałości i cierpliwości, sentymentalna, uczuciowa, szalenie kocha dzieci, poważna, ceni życie spokojne, zazdrośna w miłości, czego nie okazuje. Zamyślona, a fantazja wprowadza ją w pesymizm.

193. „Kiboko”. Nerwowy, uparty, lubi na swoim postawić, dyplomata, brak cierpliwości, sprytny, mądry i lubi innych kontrolować.

Uwaga. P. T. Czytelnikom zwracam uprzejmie uwagę, że listy do działu grafologicznego przyjmuję tylko jeszcze do 6 i jutra 1 grudnia b. r. Do analizy należy dołączyć imię, nazwisko, dzień, miesiąc i rok urodzenia oraz pseudonim. W znaczkach pocztowych należy dołączyć zł 1. Listy proszę kierować do „Kurjera Poznańskiego” lub bezpośrednio do prof. Foady'ego w Poznaniu, ul. Ogrodowa 9 m 1. W poradach życiowych przyjmuję tylko osobście prywatnie. Na otrzymane listy po 1 grudnia nie odpowiem.



Na dworcu kolejowym w Tokio, tłumy witaly entuzjastycznie 350 żołnierzy japońskich, którzy nowrocili do kraju po dwuletniej nieobecności z północnych Chin: zardarmerja z trudem utrzymuje napór tłumy chcącego powitać zwycięzców

Korespondencja z Czytelnikami naszymi

J. W. Poznań, Od 3 grudnia 1918 r.

(K)

Lena Gniezno. Dla spraw tych przewidziane są takie środki prawne: sprzeciw do Wyższego Urzędu Ubezpieczeń, następnie, po otrzymaniu niezadowolającej decyzji, po otrzymaniu skarga do Trybunału dla spraw ubezpieczeń społecznych, Poznań, Al. Marcinkowskiego 22. W obecnym stanie rzeczy radzimy wnieść skargę i uzasadnić ją brakiem, mimo upływu tak długiego czasu i kilku upomnień, orzeczenia W. U. U. (K)

P. Orchołski. Poselstwo R. S. R. R. w Warszawie. (K)

RADJO

Piątek dnia 1 grudnia 1933 r.

Poznań 335 m) godz. 7.00 - 7.35 audycja poranna z Warszawy; godz. 11.35 program na dz. bież. godz. 11.40 tr. z Warszawy; godz. 11.50 wiadom. bież. godz. 11.57 sygnał czasu; godz. 12.05 13.20 tr. z Warszawy; godz. 13.20 płyty gramof.; godz. 13.59 sygnał czasu; godz. 14.02 notowania giełdy pien., zboż. towar i cen targ. wiadomości gosp. roln.; godz. 15.25 - 16.00 tr. z Warszawy; godz. 16.00 koncert solistów; wyk. H. Jasnochowa (sopran), prof. St. Pawlak (skrzypce) i prof. Fr. Łukasiewicz (akomp.); godz. 16.40 - 17.50 tr. z Warszawy; godz. 17.50 skrzynka roln.; godz. 18.00 - 19.00 tr. z Warszawy; godz. 19.00 program na dzień nast.; godz. 19.05 rozmaitości; godz. 19.20 „Weekend” dokąd jechać w święto?; - wygl. prof. J. Kilarzki; godzina 19.25 - 22.40 tr. z Warszawy; godz. 22.40 płyty gramof.; godz. 23.00 tr. z Warszawy; godz. 23.05 - 23.30 d. c. muzyki z płyt.

Warszawa (1412 m) godz. 7.00 audycja

Ostatni dzień konkursu

dla Czytelników „Kurjera Poznańskiego”.

Z jednej z nazw niżej podanych, znanych wyrobów firmy **HENRYK ŻAK w POZNANIU**, Fabryka Perfum, Kosmetyków i Mydeł Toiletowych, należy utworzyć krótki 2-wiersz względnie 4-wiersz. Wiersze te powinny ukazać się w treściwych, łatwo do zapamiętania określeniach, dobrej jakości niżej wymienionych, popularnych wyrobów. W konkursie mogą wziąć udział tylko Czytelnicy „Kurjera Poznańskiego”.

Nazwy:

Przemysławka, woda kolońska i mydło, Chlorami, pasta do zębów, Miafior, krem puder, emalia do paznogi, Hezadont, eliksir i pasta do zębów

Za najlepsze wiersze wyznacza firma Henryk Żak w Poznaniu 100 nagród. Każdy z wierszy oznaczonych ma prawo do nagrody, nawet choćby jedna osoba nadesłała więcej niż jeden wiersz. Do każdego utworu należy dołączyć zewnętrzny kartonik od pasty do zębów Chlorami. Wszystkie nadesłane i premjowane wiersze pozostają wyłączną własnością firmy Henryk Żak w Poznaniu. Wiersze może zużyć firma Henryk Żak w Poznaniu dowolnie również na cele reklamowe. Które wiersze zasięgają na nagrody, oznaczy jury, na ten cel specjalnie zwołane. Wiersze wraz z kartonikiem od pasty Chlorami należy wysłać pod adresem Redakcji „Kurjera Poznańskiego”, z oznaczeniem na kopercie: **Konkurs Wierszowy firmy Henryk Żak w Poznaniu.**

poranna; godz. 15.25 wiadomości o eksporcie polskim; godz. 15.40 muzyka taneczna w wyk. ork. „Boheme” (płyty); godz. 16.10 duety wokalne w wyk. Janiny Słońskiej i Romany Liłjan; godz. 16.40 przegląd wy dawnictw; godz. 16.55 koncert kameralny

(J. Kalinowski - klarnet i Ignacy Rosenbaum - fortep.) godz. 17.50 pogadanka rolnicza; g. 18.00 odczyt pt. „O książce naukowej w Polsce” - wygl. dr. Bogdan Suchodolski; godz. 18.20 polska kapela ludowa; godz. 19.20 dokąd jechać w święto?;

godz. 19.25 feljton aktualny; godz. 19.40 wiadomości sportowe; godz. 19.47 dziennik wieczorny; godz. 20.00 pogadanka muzyczna - wygl. dr. Alicja Simonówna; godz. 20.15 koncert symfoniczny z Filharmonii Warszawskiej, w wyk. orkiestry filharmonicznej oraz Wiedeńskiego chóru Chłopięcego, w przerwie około godz. 21.00 - 21.15 „Kobieta i książka” - wygl. Kornel Makuszyński (feljton literacki); godz. 22.40 muzyka taneczna z kabaretu „Femina”, orkiestra Henryka Golda.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zgon:

Dnia 29 listopada zgłoszono: Stanisława Barczakówna uczennica szkolna, 8 l. Wincenty Lewandowski, robotnik 49 lat, Michał Westfal, izolator 65 l. Eugeniusz Adamski, 2 l. 8 dni. Anna Szelażewiczowa, z domu Kaczmarkówna 54 l. Ewa Kuźmianka 10 min. Ludwik Waśkowiak, robotnik, 56 l. Julja Maria Piasecka, powieściopisarka, 67 l. Klara Weidner, z d. Hoffmann 38 l.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

To, co każda wytworna Pani zobaczyć powinna

Pokaz ostatnich kreacji zimowych najpopularniejszego w Poznaniu salonu mody „Femina” w niedzielę, dnia 3 grudnia b. r., o godz. 5-tej po południu w pięknych nowoczesnych lokalach „Moulin Rouge” zapowiada się wspaniale. Rewja będzie przeglądem najwytworniejszych toalet zbliżającego się karnawału. zg 20 606



W środę, dnia 29. 11. 1933 o godz. 4 po południu w Poznaniu, zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa siostra i cioteczka, w 70 roku życia, ś. p.

Pelagia Dalborówna

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 2 grudnia w Ostrowie o godz. 10 z Zakładu Starców przy ul. Zduńskiej 8 na stary cmentarz do grobowca rodzinnego. W poniedziałek, dnia 4. 12. odprawi się msza św. żałobna w Poznaniu w kościele parafjalnym Bożego Ciała o godz. 8-mej.

W ciężkim smutku pogrążona

dg 2362

siostra z rodziną.

Poznań Wąły Król. J. św. J. 1.

Najstarszy Zakład Pogrzebowy P. Piasecki Klasztorna 14. Tel. 27-69.



W środę, dnia 29 bm, o godz. 23.50, zmarła w Bogu, po dłuższych cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, nasza najukochańsza matka, siostra, teściowa i babka ś. p.

z Piotrowiczów

Zuzanna Przydryga

przeżywszy lat 72. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 2 grudnia 1933 r., o godz. 15-tej z domu żałoby na cmentarz parafjalny na Jeźycach. O czym zawiadamia

w głębokim smutku pogrążona

rodzina.

Poznań, ul. Dąbrowskiego 142

Pg 6024-57.464

Dnia 29. b. m., zasnęła w Bogu, opatrzona św. Sakramentami, ś. p.

Konstancja z Koczorowskich Bogdanowiczowa

urodzona w Dębnie w roku 1858. Złożenie zwłok do grobowca rodzinnego w Orlu, pod Witostawiem odbędzie się w sobotę, dnia 2. 12., o godz. 11-tej. Nabożeństwo żałobne w Poznaniu w kościele św. Marcina w środę, dnia 6. 12. o godz. 11-tej. O modlitwę za duszę Zmarłej proszą

w smutku pogrążeni

dg 2355

siostrzeńcy, pasierbica i rodzina.

Zakład Pogrzebowy Ostatnia Posługa, Jezuicka 12.

Dnia 29 listopada 1933, zmarła żona jubilatka Towarzystwa naszego, ś. p.

Anna Szelażewiczowa

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 2 grudnia o godzinie 2 z domu żałoby, Grobla 28, na cmentarz farny przy ul. Bukowskiej. O liczny udział członków w pogrzebie proszą

Tow. Młodych Przemysłowców w Poznaniu.

Wynadek 300 seria 60

zg 20 608/9

W trzecią bolesną rocznicę śmierci, ś. p. z Chrzanowskich

Marji Janiszewskiej

odbędzie się

msza św. żałobna

w kościele parafjalnym w Wilczynie i w kościele Franciszkańskim w Poznaniu dnia 4 grudnia o godzinie 8.

zg 20 603

Mąż z synami.

PROSEK z „KOGUTKIEM”
IMIGRENO-NERVOSIN
USUWA NAJUPORCZYWSZY
BÓL GŁOWY
MIGRENE, NEURALGJE,
BÓLE ZĘBÓW,
GRYPE, PRZEZIĘBIENIA
BÓLE ARTRETYCZNE
STAWOWE, KOSTNE i t.p.
PROSZEK TE WYRABIAMY I W POSTACI
TABLETEK.
ŻĄDĄCIE ORYGINALNYCH PROSZEKÓW
z „KOGUTKIEM”

CHOJNY
większą ilość, blisko Poznania, do 2 metrów, korzystnie do oddania. Zgłoszenia. cena. Kurjer Poznański zg 20 604

Łyżwy
ostrzy najlepiej szlifiernia
A. Pohl - Poznań,
Zamkowa 6.
dg 2 356

Materiały męskie także granatowe na ubranka dla chłopców poleca
JAN ZIMNY
Poznań,
Stary Rynek 58. I piętro.
Cen. gwiazdkowe,
dg 2 361

Centryfugę Alfa-Laval jak nową tanio Bułowska 15, mleczk. 10 zd 92 031

Wybór kremu do pielęgnowania urody

Pani nie życzy sobie kremu, od którego twardej nieje skóra, ani kremu który się psuje. Należy więc wybrać krem zdrowy, orzeźwiający, nie podlegający zmianom chemicznym, nie suchy i nie tłusty, krem który zapisują lekarze.

krem ożywczy
na którym dobrze trzyma się puder, krem bezwzględnie higieniczny.
Nie ma Pani wyboru: trzeba stosować

CRÈME SIMON
MYDŁO PUDER
PARIS



Praktyczne podarki gwiazdkowe jak:

Porcel. ozdobne, serwisy stołowe Alice na 6 osób 32 części od zł. 36.- 52.- i t. d. Alice na 12 osób 101 części od zł. 160.- 200.- i t. d. Baltik (jak wzór) 101 części od zł. 250.- Najnowsze Karlsbadzkie serwisy w wielkim wyborze, Serwisy do kawy na 6 osób od zł. 8.50 pocz. - Nowe garnitury szkła stołowego - oraz Kryształy i sztucce poleca

W. JANASZEK, Poznań, Jezuicka 1. dg 2 342/3

CAFÉ „ESPLANADE“

PL. WOLNOŚCI 11

ZNAKOMITY ZESPÓŁ MUZYCZNY

Braci Wronskich

KONCERTUJE od 1 grudnia CODZIENNIE

Gościnny występ art. operowego
światłego tenora - dg 2341

Lucjana Bieńkowskiego

Futra, tania sprzedaż

Z powodu przebudowy interesu sprzedają po każdej możliwej cenie: futra, karakuly z calych skór — karakul lapki czarne i beż, żrebce czarne i brązowe. Wydry oryginalne Virginskie, spody pod futra i skórki futrzane Modernizacja futer w własnej pracowni. Pg 5769-47,54

MARJAN BAK, Aleje Marcinkowskiego 18.

SZUKAM

kupna lub dzierżawy przedsiębiorstwa handlowego, ewtl. przystąpię z kapitałem jako czynny wspólnik Zgłoszenia do Biura Ogłoszeń „Par”, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11 pod nr. 48,95 Pg 6017-48,95

Na podstawie § 37 statutu zwołuję Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

Spółdzielni Kredytowej Pracowników Zakładu Ubezpiecz. Prac. Umysłowych z o. o. w Poznaniu na czwartek, dnia 7 grudnia 1933 r. o godz. 19-tej w sali Zakładu Ubezpiecz. Prac. Umysł. w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 12, z następującym porządkiem obrad:

- 1) Zagajenie,
- 2) Wybór przewodniczącego i sekretarza,
- 3) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
- 4) Sprawozdanie Zarządu,
- 5) Wniosek o powzięcie uchwały likwidacji Spółdzielni,
- 6) Umorzenie nieściągalnych pretensyj,
- 7) Wolne głosy,
- 8) Zamknięcie.

Po myśli § 43 statutu i § 75 Ustawy o Spółdzielniach zwołuję drugie Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie na dzień 21 grudnia 1933 r. o godz. 19-tej w sali Zakładu Ubezpiecz. Prac. Umysł. w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 12, z tym samym porządkiem obrad:

Prezes Rady Nadzorczej
(—) Tadeusz Rutkowski.

dg 2358

Wysyłkowy Dom Tapet

Tel. 1292 STRYSZYK, Aleje Marcinkowskiego 19
zg 20410 Tapety — Ceraty — Listwy — Chodniki

Najlepsze! **DRZEWO OPALOWE** Najtańsze!
polecą drwalnia P. O. Caritas. Ceny z dostawą w domu:
Koszyk rąbanego drzewa 0,60 zł
1 m rąbanego drzewa 18,— zł
1 m rżniętego drzewa 16,50 zł
1 m szcz. p. w całości 15,— zł
Drzewo suche 1 kl. Zamówienia kierować prosimy do biura Poznańskiego Okręgu „Caritas“ ul. Podgórna 10a, tel. 55-88 i 16-80 o z do drwalni przy ul. Górna Wilda 34.

Licytacja zastawu

W sobotę, 2 grudnia od godz. 11 począwszy sprzedawane będą w firmie C. Hartwig ul. Towarowa 15/20 na odpowiadającą działalność zainteresowanych najwięcej dającym za gotówkę: partię maszyn stolarskich, maszyny ślusarskie trójwałec do gniecenia farb, maszyna tkacka rozebrana, maszyna drukarska rozebrana, piece żelazne, manekiny krakiewskie i mechaniczne, kontuary i gabloty do garderoby, partię starożytnych ram do obrazów, rolkę filmu, wentylatory, buciki damskie, różne meble jak stoły, kanapy, łóżka szafy etc. pozatem partię futer damskich i męskich oraz skórki na obrazy. Pg 6023-48,98

Brunon Trzeciak

zaprzysiężony ustanowiony rzeczoznawca i aukcjonar na Województwo Poznańskie. Wielkie Garbary 34 Tel. 21-26 31 75.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:

1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21205, d 1811

l t. d. = 1 słowo

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 11

1. SPRZEDAŻE

Okazyjnie

podarki gwiazdkowe „Lamus“
Strzelecka 1. Pg 5712-57,387

Futra karakułowe

w wielkim wyborze oraz żrebce
pizimowce popielice sealowe skóry
każdego rodzaju wydry białe
biu polecą tania Łajewski Gwar-
na 20 dg 2210

Magazyn mebli

Józef Baranowski
Wrocławska 19
Ceny najniższe. Pg 5427-33,97

Elektrolux

mało używany okazanie bardzo
tania Waly Jagiello 20 m 3
zdg 91484

Największy wybór

Najniższe ceny
Szkła stolowego — Porcelany —
Alpaki — Hurtownia Szkła 27
Grudnia 4, I. piętro dg 2295

Umywalkę

debową tania sprzedam. Stolar-
nia. Górna Wilda 24. zdg 89543

Walcówkę

ekwierniczą (3 walcie) sprzedam.
Oferty Kurjer Poznański dg 2306

Kino - Teatr

w mieście o 60 tys. mieszkańców
na Pomorzu w pełnym ruchu. w
środmieściu 800 miejsc. nowo-
cześnie urządzone. instalacja
dźwiękowa zaraz korzystnie do
sprzedania. Oferty pod zdg 91701
Kurjer Poznański

Sypialnie

jadalnie gabinety saloniki for-
tepanie kuchnie lampy obrazy
najtaniej Dom Komisowy Wro-
niecka 6/8. Pg 5452-43,43

Nowe

łożko metalowe sprzedam. Nie-
golewskich 6 I lewo. zdg 92041

Fiat 501

otwarty po gruntownym remoncie
sprzedam lub zamienie na li-
muzyne lub kabriolet za dopłatą.
Obiekt w Brzeskiau, Samo-
lewski Pniew zdg 92040

„Serwis“ — Poznań

27 Grudnia 2 poleca najtaniej ży-
randole, elektryczne, kryształowe
i metalowe. Pg 6013-48,72

Polonistykę

książki Antykwariat Woźna 19
zdg 92098

Jadalnie

nowe ładne polskowe 470 zł Stolar-
nia Piaskowa 8 Walkowiak.
zdg 92095

Kiosk

przy kościele z 2 ubikacjami —
obróć miesięczny 1600 centrum
miasta sprzedam Oferty Kurjer
Poznański zdg 91979

Restaurację

kawiarnię mieszkaniem sprzedam
Oferty Kurjer Poznański
zdg 91976

Singera

ładna okrągłem Poznańska 10 —
m. 9. zdg 91961

Kolejkę

pełna szyny luzne (profil 65 mm)
rury żebrowe sprzedam Oferty
Kurjer Poznański zdg 91960

Dom

w rynku z restauracją z pełnym
wyszynkiem, dobrze zaprowadzo-
ny sprzedam z powodu śmierci
meza do objęcia 8—10 000 Hele-
na Szmania Kórnik pow. Srem
zdg 92025

Biblioteka

debową, płaszcz zimowy meski.
Spokoina 24a — 18. zdg 92028

Gospodarstwo

65 mórg wplata 18 000 amorty-
zacja 18 500. Rausch Grobla 27.
zdg 92293

Sprzedam

wózek dziecięcy zlepkki Szama-
rzewskiego 31 m 27. zdg 92237

Restauracja

pierwszorządna dobrze zaprowa-
dzona najlepszy punkt Pozna-
nia z kompletnym urządzeniem
na koncesję okazanie do
sprzedania. Zgłoszenia Kurjer
Pozn. zdg 92236

Zakład fryzjerski

dla pań i panów z nowoczesnym
urządzeniem, dobrze zaprowa-
dzony we większym mieście powa-
townym tania zaraz sprzedam —
Wl. Kolaszewski Zain Wlkp.
zdg 92234

Gramofon

kuferekowy, werk Thorensa, bar-
dzo mało używany do sprzeda-
nia. Aleje Marcinkowskiego 2a,
m 1. zdg 92224

Frak

na szczybla figure sprzedam —
Strusia 9, m 6. zdg 92223

Meble

najkorzystniej kupisz
u Andrzejskiego Poznań, ulica
Wrocławska 4 dg 2294

Parasole

do szkoły 3.60
Czyst. Szkolna 11.
Pg 5754-47,15

Losy

3 klasy nadzisy. Jeszcze kilka
czwartek jest wolnych Kedzo-
ra, kolektura Poznań Sierca
5/6. narożnik Nowej. zdg 90526

Sprzedam

nowe meble, pierwszorządnej ja-
kości, pokój stolicy, sypialnia,
gabinet z rozliczeniem za czynsz
bardzo korzystnie Zgłoszenia —
Talaga, Stary Rynek 95.
zdg 91135

Bezen

maszynę pisaną. — lornetkę
prym. — aparat fotograficzny.
głośnik tubowy neser. Lako-
wa 10, m 6. zdg 92257

Restaurację

ładnie urządzone i dobrze zaprowa-
dzona wyjątkowo obiadów 150.
z powodu nieporozumień rodzin-
nych zaraz sprzedam do obej-
zienia od 1—3. Adres wskaże
Kurjer Poznański zdg 90771

Meble wprost z fabryki

Szczaniecki
bardzo tania Tama Garbarska 3
zdg 91912

Gramofon

czafkowy tania. Focha 29. — 6.
zdg 91913

Piec

kafłowy, stylowy sprzedam. —
Piekarzy 12, m 2 zdg 91909

Meble

najtaniej u Bakosia
ul. Wencjańska 1
Most Chwaliszewski przy Krzy-
żu zdg 89288

200

45 000 gospodarstwo wartości —
45 000 zamienie na dom, dopłace.
Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 91931

Krótkie

skrzydło sprzedam tania. Garn-
carska 2, m 2 zdg 92062

Żelazne

łożeczko dziecięce. Nowak Róża-
na 12. zdg 91936

Pies

rasowy do oddania. — Grobla 9,
mieszkanie 7 zdg 91923

Aptekę

wiejską sprzedam 6 500 wojew.
łódzkie Oferty zamknięte Kurjer
Poznański zdg 92009

Bielkę

na czarnych barankach sprzedam
Kantaka 8/9 m. 4 zdg 92262

Meble

najtaniej A. Baranowski
Poznań Podgórna 13
Pg 5426-23,59

Sprzedam

24 tomy Lexikonu Meyera — 9
Tierleben Brehmsa 12 Weltall
Kerna Objezdec od 2—4 Wy-
spiańskiego 15 m 6. zdg 91927

Dubeltówka

Krupp elektorka futro Zgłosze-
nia Kurjer Poznański zdg 91988

Dom

nowy piętrowy 13 000 wplata
8 000. Małecki Rybaki 20a.
zdg 92068

Skład

artykułów męskich istniejący 14
lat sprzedam. Adres Kurjer Po-
znański zdg 92064

Codziennie

świeże baterie uznane za najle-
sze dostarcza Kastor. św. Mar-
cin 55. zdg 2345

Pianino

tania sprzedam. Wierzbiciele 6,
m. 6 zdg 92143

Krzesło

łożko dziecięce Matejki 39 m 2
zdg 91181

Skład

kolonialny centrum dobrym bie-
giem sprzedam. Wskaże Kurjer
Poznański zdg 92123

Rzeźnictwo

dobrze zaprowadzone obszernym
mieszkaniem i warsztatem w
środmieściu. Zgłoszenia Kurjer
Poznański zdg 92122

Kolonjalę

dobra tania 2 pokoje kuchnia,
magiel, środmieście tania sprze-
dam. Wskaże Kurjer Pozn.
zdg 92085/6

800

trzy pokoje, debowe, kuchnia do-
staniej. Fabryka Mebli, Rynek
Śródceki. zdg 92099/100

Sprzedaj komisową

wszelkiego rodzaju — kompletne
pokoje — pościelnicze meble —
uskućnia — szybko — tania —
sumiennie tylko Poznański: Dom
Komisowy, Dominikańska 3 te-
lefon 24-42 Pg 5799-47,95

Płaszcz

granatowy w wielkość 42 nowy.
dziecięce łożeczko, białe, model
Romana Szymańskiego 8, m. 11.
zdg 92197/8

Tapczan

nowoczesny tania sprzedaj Zakład
Tapicerski Fredry 6 narożnik.
zdg 92172/3

Suszarnię

systemu Himona" oraz maszynę
parową 45 KM. i inne maszyny
tania sprzedaj „Zenit“ Kraków,
Szpitalna 7 ng 6701

Obrazy olejne

recznie malowane, portrety, opra-
wa obrazów najkorzystniej. —
Grobla 1a. skład zdg 2352

Kasy „National“

dobrze utrzymane okazynie Kom-
mis. Woźna 16 rg 4505

Meble używane

kompletne pokoje, oddzielne biur-
ka lustra stoły krzesła, garnitu-
ry klubowe różne inne przedmio-
ty okazynie Nowy Dom Kom-
isowy, Woźna 16 rg 4504

Skład papieru

dobrze zaprowadzony przy ruchli-
wej ulicy sprzedam Oferty Kur-
jer Pozn. rg 4500

Zamienie

fortepian lub wózek dziecięcy ele-
gantcki na radio. Nowy Rynek,
Ceramika rg 4499

Skład

kolonialno - delikatesowy korzy-
stnie sprzedam. Adres Kurjer
Poznański zdg 92260

Jadalnia

stylowa mahoni tania Stolarnia
Bukowska 9 zdg 92103

Zabawka

skład kolorjalny wózek do lalki
Zydowska 33 zdg 92210

Skład

węzła centrum miasta korzystnie
bez konkurencji. Zgłoszenia ul.
Mostowa 24 m 33 mie-izy 15 do
18-ta. zdg 92200

Śniadalnica - Restauracja

centrum miasta nadaje się na
kawiarnię cukierki komfortowe
urządzenie. Wiadomość Grocho-
we Łaki 4 Restauracja.
zdg 92189

Cytry

sprzedam bardzo korzystnie. —
Przemysłowa 27 m 15.
zdg 92186

Gospodarstwo

115 mórg informacja Chocieł Poz-
nań Waly Jadyw' 2.
zdg 92192

Zakład

fryzjerski znany sprzedam Oferty
Kurjer Poznański zdg 92309

Skrzydło

czarne sprzedam tania. Plac św.
Krzyżki 4. skład 4. zdg 92215

Rzadka okazja

Skrzydło z najstarszej i najwła-
stwiej wytwórni fortepianów.
„Ibach“ krótkie na całej tylce
metalowej koncertowe (dawne)
7 000 zł. samo cło 2 400) trawie
nie używane 3 600. Piękne
otrzehowe budowanie na pod-
łożu do narożnika w dużym po-
koiu 800 zł. Powóz — landau,
kryty używany ze rżniętymi
szybami i na osiach patentowych
zł 500. Fotografje powyższych
przedmiotów po zł 150 Poznań
skrzynka pocztowa 174 P K O.
213 134 Pg 6020-48,96

Lazarz - Jeżyce - Sołacz

Wilda — Centrum
przekonał się już — że najtaniej
— Porcelane — Szkło — Alnake
— Prezenty ślubne — Wyroby
kupuje się wprost Wroniecka 24
(rodwórce), w Hurtowni „Pono-
lany.

Urządnik
państwowy szuka 2 pokojowego kuchni za 1/2 rocznym czynszem lub zwrotem kosztów. Pośrednicy wykluczeni. Oferty Kurjer Poznański zdg 92 037

Mieszkania
4-5 pokojowego komfortu poszukuje wyższy urządnik państwowy. Oferty Kurjer Pozn. zdg 91 941

Czteropokojowe
komfortowe na parterze blisko tramwaju nawet przedmieście poszukiwane. Oferty Kurjer Poznański zdg 91 990

Urządnik
na stałe posadzie poszukuje dwu do trzypokojowego mieszkania. Oferty Kurjer Pozn. zdg 92 119

4-5
pokoi poszukuje, czynsz pod gwarancją, stanowisko państwowe dam 600 rocznie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 92 221

Pokoju
kuchnia szukam od gospodarza, czynsz zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 92 181

Poszukuję
2 pokoi z kuchnią centrum. Oferty Kurjer Pozn. zdg 92 214

Pokoju
kuchnia wprost od gospodarza. Oferty Kurjer Pozn. zdg 92 317

Trzypokojowego
mieszkania lepszym domu. Oferty Schachtmeyer Kantaka 4 u Streich. zdg 92 007

11. POKOJE UMEBL

Dobra stacja
uczacej młodzieży. Matejki 45. mieszkanie 7. zdg 91 510

Pokój
duży piękny panu. Plac Wolności 9, m. 5. zdg 90 895

Skromny
mały. Św. Marcina 4, m. 3. zdg 91 758

Dobrze
umeblowany u samotnej. Piekary 8a, m. 34. zdg 91 861

Ratajczaka
11a, m. 92. dwuosobowy. zdg 92 046

Frontowy
niekrepujący, ciepły, elektryczność. Św. Marcina 33, m. 9. zdg 92 044

Pokój
Podgórną 4, m. 8. zdg 92 042

Wspólny
panu Ratajczaka 11a, 1 wejście. m. 57. zdg 92 043

Pokój
dwóm panom. Długa 9, m. 2. prawo. zdg 92 039

Pokój
Kraśnickiego 13 m. 15. I. zdg 92 096

Słoneczny
biały frontowy panience. Ratajczaka 19 m. 11. zdg 91 975

Niekrepujący
elegancki 1-2 osoby zaraz. Romana Szymańskiego 4 - 6. zdg 91 969

Pokój
panu. Spokojna 25 m. 16. zdg 91 955

Pokój
Podgórną 4, m. 10. zdg 91 962

Pokój
Śniadeckich 6, m. 5. zdg 92 029

Pokój
ładny bez pościeli. Łakowa 16, m. 5. zdg 92 026

Pokój
Żupańskiego 4 m. 15. zdg 92 024

Pokój
duży elektryczność, solidnemu panu - pani. Skryta 7, parter, lewo, umowa 1-4. zdg 91 857

Frontowy
Szewska 12, mieszkanie 3. zdg 91 915

Panu
wspólny pokój. Focha 32, m. 8. zdg 91 914

Ratajczaka
14, m. 25, I. pokój jednoosobowy, centralne. zdg 91 902

Inteligentnemu
klatki, frontowy Pościel poządana. Szwańcarska 12a, m. 6. zdg 91 987

Pokój
frontowy parterowy Kreta 23, m. 4. zdg 91 935

Elegancki
mianiem Sokolna 13 - 5. zdg 92 060

Pokój
Aleje Marcinkowskiego 6. Nowak. zdg 92 059

Pokój
wolny Wrocławska 10/11 narożnik Gotebkiej m. 8. zdg 92 055

Elegancki
Plac Nowomiejski 3 m. 6. zdg 92 053

Elegancki
elektryczność utrzymaniem lub bez Woźna 13 a m. 1. zdg 92 051

Pokój
panom tania Woźna 22 m. 5. zdg 92 050

Inteligentną
wspólny przyjme Wielkie Garbary 40 - 2. zdg 91 934

Józefa
6 parter, prawo. zdg 92 049

Ładny
dla solidnego pana Dąbrowskiego 2, mieszkanie 12. zdg 91 987

Pokój
Półwiejska 8, m. 6. zdg 92 048

Centrum
pokój zaraz. Fr. Ratajczaka 11 a. 112. zdg 91 922

Elegancki
zaraz wynajme Ratajczaka 11 a. mieszkanie 114. zdg 91 929

Dworcu
Focha 27, mieszkanie 12. zdg 91 930

Pokoik
Masztalarska 7, m. 8. zdg 91 908

Pokój
Kwiatowa 8 mieszkanie 15. zdg 91 910

Jednoosobowy
mały skromny pokoik Bukowska 33 mieszkanie 2. zdg 91 905

Żupańskiego
2 a. I. piętro lewo. zdg 91 909

Niekrepujący
Strzałowa 6 - 2. zdg 92 010

Jasna
12 mieszk. 3. frontowy zdg 92 021

Dobrze
umeblowany. Fredry 4. II. zdg 91 942

Pokój
1-2 panom Mostowa 14 a mieszkanie 23. zdg 91 940

Próżny
pokój odnajme zaraz. Zaścisz 2, mieszkanie 5. zdg 92 005

Dwuosobowy
słoneczny, niekrepujący utrzymaniem centralne Dąbrowskiego 23 mieszkanie 7. zdg 92 006

Pokój
dla panów utrzymaniem, bez. Wielka 18 - 14. rg 4 466

Niekrepujący
jedno-dwuosobowy. Pocztowa 10, I. m. 4. zdg 92 094

Pokój
dla pana zaraz. Św. Marcina 4, m. 6. zdg 92 093

Pana
na wspólny pokój Piekary 7, m. 8. zdg 92 088

Klatki
komfortowy. telefon, łazienka, kaloryfery. Masztalarska 7a, m. 5. zdg 92 087

Pokój
skromnym panienkom, gimnazjum. Św. Marcina 66/67, m. 41. zdg 92 083

Pokój
Pocztowa 23, m. 6. zdg 92 081

Pokój
umeblowany. Ogrodowa 5, m. 18. zdg 92 079

Pokój
Marcina 64, III. front. zdg 92 078

Panom
Piekary 4. - 7. zdg 92 076

Frontowy
elektryczność (pianino). Wielkie Garbary 44. - 7. zdg 92 075

Pokój
panu osobnym wejściem. Św. Wojciech 1, wejście wprost. zdg 92 074

Centrum
dwuosobowy, inteligentnym. Józefa 9a, m. 6. zdg 92 072

Niekrepujący
ciepły, elektryczność. Małeckiego 34, m. 7. zdg 92 071

Aleje Marcinkowskiego
14, mieszkanie 8. zdg 92 070

Pokój
elektryczność. Woźna 11, m. 8. zdg 92 067

Elegancki
Łakowa 16, I. prawo. zdg 92 066

Pokój
duży frontowy Półwiejska 5, m. 7. zdg 92 065

Wierzblicie
27, m. 5. zdg 91 327

Ładny
Jackowskiego 13 - 3. zdg 92 142

Mickiewicza
5 m. 3. dwuosobowy czysty słoneczny. zdg 92 141

Jedno-
dwuosobowy, utrzymaniem - bez Podgórną 14 m. 6. zdg 92 140

Dwuosobowy
Półwiejska 23 I. prawo. zdg 92 138

Pokój
elektryczność zaraz. Wielkie Garbary 43 m. 9. zdg 92 137

Centrum
dwuosobowy utrzymaniem lub bez Skarbowska 16, m. 3. zdg 91 136

Pokój
dobre utrzymanie Ratajczaka 29 m. 9. zdg 92 135

Małżeństwu
solidnemu bezdzietnemu umeblowany 30 zł. Wierzblicie 23 m. 9. zdg 92 133

Dwuosobowy
frontowy zaraz. Marcina 5, m. 11. zdg 92 127

Centrum
pokój czysty niekrepujący z klatki od zaraz. Kozia 25 m. 3. zdg 92 125

Kwiatowa
9 - 11. zdg 92 129

Frontowy
Skarbowska 2 m. 6. zdg 92 121

Frontowy
ciepły, elektryczność telefon - ewentualnie fortepian utrzymanie obfite jarzyny owoce. Długa 3 mieszkanie 8 (Zielone Ogródki) dg 2351

Focha
słoneczny 38, m. 7. dg 2350

Pokój
duży słoneczny całkowitem utrzymaniem - bez. Pocztowa 26, m. 6. zdg 92 153

Pani
wspólny, elektryczność. Piekary 25, parter, m. 14. zdg 92 148

Pokój
Kopernika 9, m. 6. rg 4 503

Rzeczypospolitej
9, m. 8. zdg 92 118

Pokój
jednosobowy, z utrzymaniem lub bez od zaraz. Pocztowa 23, m. 7. zdg 92 116

Pokoik
panu. Ogrodowa 15, mieszk. 16. zdg 92 110

Niekrepujący
2 osobowy, św. Marcina 62, m. 6. zdg 92 108

Panom
ładny pokój, elektryka. Zielona 7, m. 6. zdg 92 105

Półwiejska
33, - 5. zdg 92 162

Gwarna
17, m. 9. zdg 92 159

Pokój
dwóm trzóm panom. Półwiejska 35, - 4. zdg 92 160

Pokoik
tania elektrycznością. Strusia 3, m. 7. zdg 92 158

Frontowy
1-2 osobowy. Plac Działowy 4, mieszkanie 2. zdg 92 154

Ratajczaka
13 - 5. dwuosobowy. zdg 92 260

Śniadeckich
23, m. 3. od zaraz. zdg 92 259

Frontowy
elektryczność. Wielkie Garbary 46, m. 9. zdg 92 254

Wspólny
Wielkie Garbary 5, 12. zdg 92 253

Pokój
ładnie umeblowany wynajme. Działyńskich 9 - 3. zdg 92 251

Wały
Jagiello 2 a. 15. zdg 92 249

Skarbowska
21 I. frontowy, ciepły, dwuosobowy, utrzymanie, obiady. zdg 92 248

Niekrepujący
elektryczność. Łakowa 10 - 9. zdg 92 246

Dwuosobowy
Matejki 4, m. 7. zdg 92 242

Dwuosobowy
Dąbrowskiego 36 - 7. zdg 92 240

Dwuosobowy
Bukowska 23 - 6. zdg 92 239

Pokój
Marcelińska 3 - 4. narożnik Grunwaldzkiej zdg 92 238

Pokój
dla 3 osób wynajme 18 zł. Strzelecka 21, m. 7. zdg 92 235

Pokój
utrzymaniem, obiady. Cześnawa 15, II. prawo. zdg 92 220

Pokój
frontowy zaraz. Poplińskich 2, parter, prawo. zdg 92 218

Niekrepujący
frontowy, ciepły, utrzymanie - bez. Chelmońskiego 4, m. 8. zdg 92 216

Klatki
schodowej, swobodny. Strzałowa 9, m. 23. zdg 92 175

Pokój
2 osobom lub małżeństwu. Łakowa 9, m. 10. zdg 92 174

Młyńska
12 parter dwuosobowy. zdg 92 304

Panu
lepszy pokój Wierzblicie 16 - m. 21. zdg 92 295

Niekrepujący
dwuosobowy pierwszorzędnym utrzymaniem, światłem 75 - Plac Nowomiejski 5, m. 31. zdg 92 302

Dwuosobowy
czysty, elektryczność, utrzymaniem, praniem (bez) 80 zł. Strzelecka 23/24 m. 7. zdg 92 298

Klatki
I. ptr. dwuosobowy rzeźnictwo. Kanakowa 15. zdg 92 297

Dwa
(kuchnia) samotny Małeckiego 6 m. 11. zdg 92 292

Pokój
mniejszy słoneczny, wolny. Stowackiego 37 Plebańska zdg 92 290

Grobla
9 m. 21 parter. zdg 92 269

Pokój
Długa 3, m. 18. zdg 92 263

Pokój
Kantaka 89, mieszkanie 4 używalność telefonu. zdg 92 265

Pokój
kuchnia Marsz Focha 137. Gospodarz. zdg 92 265

Pokój
wspólny inteligentnemu. Strzelecka 6 III lewo. zdg 92 266

Pokój
Różana 10, parter. zdg 92 267

Pokój
frontowy osobne wejście elektryczność. Poplińskich 8 m. 3. zdg 92 268

Panu
elektryczność Długa 5 m. 9. zdg 92 269

Śródmieście
jednej - dwóm Rzeczypospolitej 2, Chudzińska. zdg 92 270

Panów
na wspólny pokój. Woźna 24, m. 4. rg 4 497

Frontowy
elektryczność, łazienka fortepian. Szewska 20, m. 6. rg 4 518

Pokój
Za Bramka 5a, m. 8. rg 4 517

Panienkom
Woźna 7, m. 7. rg 4 514

1-2
Skryta 14, m. 3. zdg 92 211

Niekrepujące
małe pokój - pokoik. Górna Władza 15 - 6. zdg 92 287

Panience
kawa korzystnie. Rybaki 14, m. 21. zdg 92 208

Ładny
Łakowa 19, - 4. zdg 92 206

Pokoik
Słowackiego 30 - 9. zdg 92 207

Dwuosobowy
słoneczny. 1. 12. Św. Marcina 39, m. 6. zdg 92 202

Elegancki
Cieszkowskiego 8 m. 9. zdg 92 203

Półwiejska
2 - 6 dwuosobowy jedno (utrzymaniem). zdg 92 201

Dobrze
umeblowany biurko elektryczność. Romana Szymańskiego 8, m. 11. zdg 92 199

Dwa
trzyosobowy. Kozia 23, II. zdg 92 196

Pokój
Romana Szymańskiego 9, m. 9. zdg 92 195

Pojedyńczy
tania zaraz wynajme. Matejki 2, m. 3. zdg 92 193

Pokój
pokoik. Kreta 4 II. prawo. zdg 92 190

Pokoik
Wierzblicie 11 - 9. zdg 92 187

Frontowy
dwuosobowy, ogrzanie elektryczność, łazienka. Spokojna 24a, m. 18. zdg 92 188

Dwa
łącznie pokoje umeblowane - wejście klatki schodowej utrzymaniem - bez. Skarbowska 14, m. 8. zdg 92 184

Dwuosobowe
utrzymaniem korzystnie. Wierzblicie 6, I. ptr. zdg 92 180

Niekrepujący
frontowy. Rybaki 21, m. 3. zdg 92 314

Podgórną
2 a. - 9. utrzymaniem - bez. zdg 92 311

Elegancki
duży 1-2 osoby utrzymaniem - bez. telefon. Śniadeckich 17, - m. 12. zdg 92 308

Panom
Woźna 13 m. 14. zdg 92 305

Tanio
utrzymaniem - bez. obiady, zaraz. Różana 4, m. 6. zdg 92 318

Działyńskich
10 m. 1. pokój, elektryczność, 1-2 osoby. zdg 92 316

Lepszy
fortepian. Bukowska 9, m. 1. zdg 92 315

Inteligentnym
Łakowa 19 - 3. zdg 92 276

Grobla
19 - 8. pokój zdg 92 277

Pokój
z centralnym ogrzewaniem i łazienką dla lepszego pana do wynajęcia od zaraz. Wrocławska 30 m. 9. ng 6763

Pokoik
panience. Skarbowska 8 m. 11. zdg 92 324

Skromny
używaniem kuchni. Różana 4 - m. 11. zdg 92 323

Gabinet
warsztatowe wieksze i mniejsze garaże wydzierżawie. Bittner, Dąbrowskiego 79. rg 4 503

nasze narodówki
na spacery podczas mroźnych dni

10 zł
Bata

Pr 6 011 - Ba 1301

Pokój
elektryczność Kopernika 9, mieszkanie 7. zdg 92 170

Pokój
Pocztowa 11 parter. zdg 92 169

Dworcu
jednoosobowy. Focha 27, front. II. Sypniewska zdg 92 168

Przyjeźdnemu
od zaraz Górna Władza 13 m. 8. zdg 92 166

Dwuosobowy
Józefa 9 mieszkanie 1. zdg 92 165

Ciepły
Plac Bernardyński 1 m. 5. zdg 92 163

Pokój
Zielona 2, m. 19. zdg 92 164

12. SZUKA POKOJU

Pokoik
skromny osobnym wejściem. Oferty Kurjer Poznański zdg 91 606

Lokal handlowy
ewentl. z mieszkaniem. Chwalińszewo 64 zdg 91 718

Pokoju
niekrepującego śródmieściu - Wierzblicie poszukuje studentka. Cena Kurjer Poznański zdg 91 546

Szukam
pokoju utrzymaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 91 446

Panienka
pokoju do 20. Oferty Kurjer Poznański zdg 91 970

Poszukuję
pokoju umeblowanego na ciche biuro, spaniem. centrum 50 zł. - Oferty Kurjer Pozn. zdg 91 516

Pokoju
niekrepującego zaraz 20 do 35. - Oferty Kurjer Pozn. zdg 91 957

Pokój
nie drogi używanie kuchni potrzebny. Oferty Kurjer Poznański zdg 91 928

Próżnego
nie wyżej pierwszego piętra śródmieściu szuka urzędniczka państwowa. Cena Kurjer Poznański zdg 92 018

Pokoju
czystego, eleganckiego przy ul. Libelta, Placu Nowomiejskim, Zielonych Ogródkach, Wały Leszczyńskiego poszukuje. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 92 204

Pokoju
z telefonem niekrepujące wejście zaraz poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 92 191

Dyplomowany śpiewak
wzmacnian za pokój udzieli lekcji śpiewu solowego córce lub synkowi Zgłoszenia Kurjer Poznański dg 2359

13. LOKALE

Ubikacji
na warsztat poszukuje zaraz w pobliżu Gasiorowskich. Łazarz. Oferty Kurjer Poznański zdg 91 612

Składu
na nabiał w śródmieściu, możliwe mieszkaniem poszukuje. - Oferty Kurjer Pozn. zdg 91 917

Szukamy
ubikacji na biuro i cichy przemysł, może być sklepowe. Oferty Kurjer Poznański zdg 91 927

Ubikacje
warsztatowe wieksze i mniejsze garaże wydzierżawie. Bittner, Dąbrowskiego 79. rg 4 503

Warsztatowe
ubikacje piętrowe i skład Ostrówek 10, portier. zdg 92 155

Centrum
biurowy, telefon 31-13. zdg 92 212

14. DZIERŻAWY

Poszukuję
dzierżawy mniejszego mlyna lub spichrza na wymiane maki, handlu węgla dobra okolica. Zgłoszenia Oredowni zdg 91 316/17

Polwarczek
dwieście dwadzieścia mórg. inwentarzem zabudowaniem, pięciopokojowe, ziemia pszenna 10 lat, objęcie 5 000. Nowak. Poznań. Kramarska 15 tel. 16-89. zdg 92 034

Dzierżawy Niemca
czterystamóg 8 000 pięćsetmóg 5 000 sześćset móg 7 000 inwentarzem, wydzierżawie. Nowak. Poznań. Kramarska 15, telefon 16-89. zdg 89 734

Dzierżawa
mlyna do 200 ctr. przemiału lub interesu zbożowego, w dobrej okolicy w Poznaniu poszukuje zaraz. Warunki dzierżawy podać. Wachal Andrzej Ruda, Młyn. p. Mieścisko. pow. Wągrowiec. ng 6 760

Cukierków
wytwórnie, urzędzona, czynna, siedemset złotych. Oferty Kurjer Poznański zdg 91 826

Plac
tysiąc m kw. stajnia, szopy, 2 pokoje, kuchnia. Górna Władza 114. Wiadomości telefon 67-83. zdg 92 274

15. LETNISKA I UZDROWISKA

Lesistej
suchej okolicy pokoju bardzo dobrem utrzymaniem zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 92 015

22. ROZMAITE

Hemoroidy
Czopki hemoroidalne „Varicol” (z kogutkiem). Usuwają ból, pieczenie, swędzenie, krwawienie, zmniejszają guzy (żyłki). Sprzedają apteki. ng 4514

Strojenia
i reparacje pianin, fortepianów oraz harmonijów wykonuje tania i fachowo B. Sommerfeld. Poznań. 27. Grudnia nr. 15. tel. 19-18. ng 6 057

Sulicki, Kramarska 17 Futra
kolarze kurtki, muftki wszelkie przeróbki wykonuje elegancko tania. zdg 92 083

Krawcowa
poleca się wszelka garderobe chłopięca. Na życzenie w dom. Krawcowa. Kopernika 5. zdg 91 908

Niebywała okazja
Gwiazdkowa
podpica, poduszki, pościele oraz wszelka bielizna pościelowa, koldry, firany poleca Fabryka Bielizny, Płóciń J. Schuber, Wrocławska 3. Specjalność: wyprawy ślubne gotowe na zamówienie i z metra. Pg 6019-48.62

Dziecko
(za jednorazowym wynagrodzeniem) przyjmie bezdzietne małżeństwo. Oferty Kurjer Pozn. zdg 91 958

Salon Mód
wykonuje wykwintnie tania wszelka garderobe damska. - Wielkie Garbary 33, m. 7. rg 4 515

